

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 6

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERRIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



CHORZÓW I G. ŚL.

RYNEK, L. 915.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALNÍ „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
W SPRAWIE KIERUNKU ULG INWESTYCYJNYCH — K. SOKOŁOWSKI	1391	PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM	1410
SPRAWA CEN A ZADANIA HANDLU — M. SZYSZKOWSKI	1393	Opłaty stempłowe w rejestrze kartelowym — R. Piotrowski	
NOWE PRAWO KARNE SKARBOWE — B. O.	1395	KRONIKA TYGODNIOWA:	
		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	1412
KRONIKA GOSPODARCZA:		SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
Pomoc zimowa bezrobotnym		PODATKI I OPŁATY	1413
Z MINISTERSTWA SKARBU	1398	AKCZY I MONOPOLE	1413
GÓRNICSTWO I PRZEMYSŁ:		PIENIĄDZ I KREDYT	1413
GÓRNICSTWO WĘGLOWE	1399	Uprawnienia i obowiązki dewizowe składów konsygnacyjnych Książeczki oszczędnościowe cudzoziemców a przepisy dewizowe	
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY	1402	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1416
PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY	1404	Z BANKU POLSKIEGO	1417
ROLNICTWO	1404	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
HANDEL:		PROGNOZY AMERYKAŃSKIE — S. M.	1418
HANDEL ZAGRANICZNY	1405	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1406	OGÓLNE	1420
RYNEK AKCYJNY	1406	NIEMCY	1420
CŁO ORAZ REGLAMENTACJA	1407	CZECHOSŁOWACJA	1421
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1408	WŁOCHY	1421
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1408	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1422
POCZTA I TELEGRAF	1409		

W SPRAWIE KIERUNKU ULG INWESTYCYJNYCH

OD PEWNEGO czasu szeroko jest dyskutowana sprawa ulg podatkowych dla nowych inwestycji przemysłowych. Dyskusja ta jest obecnie tym bardziej na miejscu, że projektowany dekret o wymienionych ulgach został zaniechany, i że zdecydowano sprawę odroczyć, prowadząc dalsze niezbędne studia nad poruszonym przedmiotem, wymagającym niewątpliwie dokładnej i wszechstronnej analizy. Z tych też powodów wydaje mi się rzeczą słuszną podać kilka uwag na temat kierunku ulg podatkowych w zakresie nowych inwestycji, przy czym wychodzę z założenia, iż ulgi te należałoby traktować nie tylko ze względu na spodziewane ożywienie koniunktury, lecz również pod kątem konieczności pewnych przekształceń strukturalnych.

Polityka ulg podatkowych w przemyśle inwestującym nie powinna być, jak sądzę, polityką ulg generalnych i automatycznych. Wyrażając się ściślej, po-

wiem, iż do ubiegania się o ulgi podatkowe miałyby, moim zdaniem, prawo każde przedsiębiorstwo, ale tylko w określonej grupie (kategorii) przedsiębiorstw i — o czym niżej — miejscowości. Chodziłoby zatem w pierwszym rzędzie o wyłączenie spod omawianych przywilejów tych działów czy rodzajów przemysłu, w których możnaby mówić o przeinwestowaniu, a nawet o nasyceniu inwestycyjnym tych przemysłów lub ich działów (mówiąc o przeinwestowaniu mam na myśli wypadki, kiedy dany dział produkcji, np. przemysł węglowy, nie wymaga powstawania nowych przedsiębiorstw tego samego rodzaju — np. nowe kopalnie na tle zamykania istniejących byłyby gospodarczym nonsensem, co nie wyklucza bynajmniej konieczności modernizacji tegoż działu produkcji). Ogólnie biorąc, należałoby wykluczyć przemysł węglowy (z wyjątkami — jak poniżej), włókienniczy (oprócz fabryk, przerabiających surowce krajowe), papierniczy, drzewny, spożywczy

i in., słowem przemysły, rozbudowane do normy i ponad normę, cierpiące na niewykorzystanie swej zdolności produkcyjnej, wolne od walki z konkurencją zagraniczną itd. I odwrotnie—należałoby popierać przy pomocy wspomnianych ulg takie przemysły, jak np.: wojenny, hutniczy, metalowo-przetwórczy, maszynowy, elektrotechniczny, chemiczny (nie w całości), komunikacyjny (wyrób samochodów). Przy pomocy ulg podatkowych od inwestycji możnaby rozbudować i zmodernizować takie działy, jak—dajmy na to—kamieniołomy i klinkierne (motyw drogowy), barwniki i sztuczne włókno, przędza lniana i konopna, celuloza i niektóre środki lecznicze.

Zasadą udzielania wspomnianych ulg powinno być m. in. uwzględnienie zdolności absorpcji jak największej ilości rąk roboczych. Nie jest bowiem rzeczą właściwą forsowanie przez Skarb Państwa (na którego rachunek iść będą ulgi od inwestycji) takiej rozbudowy przemysłu, która groziłaby w najbliższej przyszłości tzw. bezrobociem technologicznym, a w chwili bieżącej nie była skoordynowana z polityką Państwa na odcinku rozładowania bezrobocia. Z tych względów należałoby, kto wie, kamieniołomy postawić przed fabrykami celulozy, a przemysł metalowo-przetwórczy, posługujący się nb. pomocniczą pracą rzemiosła i chałupnictwa, przed przemysłem chemicznym.

Nie rozwijając koncepcji ustawiania systemu ulg od inwestycji pod kątem zdolności wytwórczej przemysłu, konkurencji zagranicznej lub bezrobocia, chciałbym szerzej omówić kąt—że się tak wyrażę—geograficznego rozmieszczenia tychże ulg. Tutaj właśnie będzie miejsce na te zmiany w strukturze i dyslokacji naszego przemysłu, które są niezbędne ze względu na konieczność dopasowania tego ostatniego do zmienionych dzięki Niepodległości warunków terytorialnych. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że odziedziczyliśmy w 1918 r. przemysł, nastawiony terytorialnie na zaborczą—a nie na polską—gospodarczą rację stanu. Ponadto należałoby, jak sądzę, realizować wielokrotne wypowiedzi Rządu, Pana Wicepremiera Kwiatkowskiego w szczególności, o potrzebie zbliżenia Polski „A” i Polski „B”. Ta ostatnia jest—jeżeli chodzi o uprzemysłowienie—niebawem w tyle za ziemiami, położonymi na zachód od Wisły. Aby nie być gołosłownym, podam, iż w 9 województwach, tworzących „z grubsza” Polskę „B” (lubelskie, białostockie, 4 wschodnie i 3 południowo-wschodnie), w których mieszka taka sama liczba ludzi, co w Polsce „A”—robotnicy, zatrudnieni w zakładach przemysłowych I–VII kat., stanowią zaledwie 15% ogółu robotników. Wyłącznie lub niemal wyłącznie (ponad 90% zatrudnienia robotników) znajdują się w Polsce „A” takie przemysły, jak: węglowy, hutniczy, cementowy, maszynowy, obrabiarkowy, środków komunikacyjnych, wyrobów precyzyjnych, sztucznego jedwabiu, środków wybuchowych, barwnikowy, nawozów sztucznych, a nawet odzieżowy.

Popieranie rozwoju przemysłu w województwach, stanowiących Polskę „B”, wydaje się w tym stanie rzeczy najzupełniej bezsporne. Za ulgami od nowych inwestycji przemawia jednak nie tylko chęć wyrównania szans, lecz również motyw wojskowy i polityczny (uprzemysłowienie ziem wschodnich wzmocniłoby więzy, łączące je z terenami o zwartej ludności polskiej). Nie bez znaczenia jest także fakt dużej liczby tańszego, ale gorzej przygotowanego robotnika, brak dobrych środków komunikacyjnych na dużą skalę etc.;

wszystkie te „obciążenia” mogłyby znaleźć rekompensatę w omawianych ulgach podatkowych. Należałoby—wreszcie—uwzględnić i to, że niektóre przemysły, chcąc pokonać oddalenie, dzielące je od baz surowcowych, musiałyby oprzeć się na surowcach lokalnych, jeżeli są w dostatecznej ilości; stąd też nie powinno się przechodzić do porządku nad możliwością stworzenia np. na Wołyniu przemysłu węglowego lub górnictwa miedzi.

Rozstrzygnięcie kwestii ulg podatkowych dla inwestycji jedynie pod kątem popierania ziem wschodnich czy też Polski „B” nie wyczerpuje jednak całego zagadnienia. Należałoby się również zastanowić nad możliwością popierania rozwoju przemysłu pod kątem wyboru: miasto czy wieś, a jeżeli miasto—to czy wielkie, średnie czy małe? Rzecz biorąc ogólnie, nie powinno się czynić trudności przemysłowi, jeśli przy pomocy ulg podatkowych chce się ulokować w dużym mieście, a nie w małym miasteczku. Inaczej jednak należy patrzeć na regulowanie (ciągle przy pomocy omawianych ulg) rozwoju przemysłu surowcowego, inaczej—przetwórczego. Wydaje się rzeczą zrozumiałą, iż powstawanie hut, walcowni itp. w ośrodkach wielkomiejskich jest pod każdym względem niewskazane; podobne stanowisko można zająć w odniesieniu także do niektórych działów przemysłu chemicznego, maszynowego lub ściśle wojennego. Przemawia za takim stanowiskiem przede wszystkim moment bezpieczeństwa na wypadek wojny lub sabotażu, jako też względ na interesy urbanistyczne większych miast. Wiemy również, iż wielkie przemysły powstawały z reguły po za zasięgiem miast wielkich, szły natomiast na „głuchą” prowincję; w ten sposób powstała Łódź, w ten sposób powstały Mościce.

W miastach większych (a takich w Polsce jest b. niewiele) powinny z reguły koncentrować się przemysły, posilające się pracą niewielu, ale za to wykwalifikowanych rąk roboczych, np. przemysł precyzyjnych wyrobów, środków leczniczych itp. Miasta duże z Warszawą na czele predysponowane są dla takich przemysłów jeszcze i z tego powodu, że mieszczą się w nich wyższe szkoły zawodowe, zamożniejsza publiczność posiada wyższe wymagania co do jakości towaru, poszukiwane są artykuły gotowe itp. Wyższe koszty utrzymania powodują w konsekwencji żądanie wyższych płac, co jest dla przemysłu „mangeable” jedynie w tych wypadkach, kiedy udział robotniczy w kosztach własnych przedsiębiorstwa jest stosunkowo niski, wzrasta natomiast koszt obsługi maszynowej.

Powstawanie całego szeregu przemysłów nie w orbicie miast większych, ułatwione nb. dzięki rozwojowi elektryfikacji, znajduje swe uzasadnienie jeszcze i w tym, że każdy zakład fabryczny ciągnie za sobą—jeśli się tak wyrazić można—długi łańcuch innych przedsiębiorstw, składających się w sumie na zjawisko, nazywane miastem. Za fabryką idą odrębne warsztaty rzemieślnicze, pracujące bezpośrednio (jak np. pod Białą Podlaską dla potrzeb miejscowej fabryki samolotów) lub pośrednio dla danego zakładu fabrycznego i dla zatrudnionych w nim robotników i ich rodzin; równocześnie powstaje handel, zwłaszcza detaliczny. W wielkich miastach brak na ogół taniego rzemieślnika i kupca, brak także chałupników, uzupełniających pracę fabryki i rzemiosła.

Wreszcie motyw dość ważny: konieczność zmniejszenia dystansu pomiędzy małym czy średnim miastem a wielkim narzuca się sama przez się. Struktura

miast w Polsce jest niewątpliwie wadliwa, Polska liczy bowiem:

Liczba miast	Zaludnienie	Mieszkańców przeciętnie
	w tys.	w tys.
1	1 000	1 179
11	100	207
11	50	61
48	20	30

Posiadamy 12 miast dużych i wielkich obok 59 miast w gruncie rzeczy niewielkich, gospodarczo słabych i nie rozwijających się. W pierwszej grupie, których ludność nie przekracza 11% ogółu ludności kraju, mieści się blisko 20% przedsiębiorstw handlowych (i to biorąc zarówno wszystkie kategorie, jak tylko III kat., odpowiadającą typowemu handlowi detalicznemu). Liczby te wskazują, że rozwój przemysłu powinien zacząć się od miast z ludnością do 100 tys. mieszkańców.

SPRAWA CEN A ZADANIA HANDLU

PROBLEMOWI cen w Polsce, który ma zasadnicze znaczenie dla rozwoju naszego życia gospodarczego, mimo szeregu nadarżających się okoliczności, poświęca się dotychczas mało czasu i miejsca. Utrzymanie bowiem cen na właściwym poziomie, uzasadnionym zdrową kalkulacją handlową, z jednoczesnym dopasowaniem do siły nabywczej wsi i szerszych rzesz miejskich—pozwalałoby ożywić obrót w zakresie szeregu artykułów i pobudzić w konsekwencji wytwórczość wielu działów produkcji. Wysokie ceny hamują naturalne tendencje wzrostu konsumpcji, jak również osłabiają naszą konkurencyjność na rynkach zagranicznych. Zwłaszcza to ostatnie może nastroić dużo kłopotów, gdyż zarządzenia dewaluacyjne szeregu państw uczyniły ich podaż na rynku światowym szczególnie elastyczną.

W tych warunkach, biorąc pod uwagę niezmienną naszą walutę, jakiegokolwiek nieusprawiedliwione podwyższenie cen jest utrudnieniem zarówno dla eksportu jak i zbytu wewnętrznego. Niektórzy sądzą, że trudno jest określić granicę pomiędzy uzasadnioną a nieuzasadnioną gospodarczo zwykłą cen, twierdząc, że skoro kupiec może więcej zarobić, dlaczego ma się od tego uchylać. Stąd wypływa właśnie specyficzna mentalność kupiectwa polskiego, goniącego za doraźnymi dużymi zyskami z zaniedbaniem wszelkiej, słusznej długodystansowej kalkulacji, obliczonej na systematyczny, trwały zbył. Z tego wynikają dalsze konsekwencje. Kupiec gra niejednokrotnie na wyżkę cen, przetrzymując zapasy towarów w tym momencie, kiedy na rynku tych towarów braknie. Tego rodzaju wypadki miały miejsce w branży owocowej i futrzarskiej. Z chwilą wprowadzenia w życie aukcyjnej sprzedaży tych artykułów spekulacyjny moment został w dużym stopniu wyeliminowany. Niemniej jednak chęć uzyskania doraźnego znacznego zysku ma swoje odzwierciedlenie w szeregu drobnych bądź większych praktyk kupieckich, sprowadzających się czy do wykorzystania chwilowej koniunktury, czy do wykorzystania nieświadomości nabywcy co do kupowanego towaru, czy też w nieuczciwych praktykach niedoważania towaru, oferowania towaru gorszego niż w umowie ustalono itp. Wydaje się, że te momenty pozwalają

Natłok motywów, którymi winna się kierować polityka przyznawania ulg inwestycyjnych, może być niebezpieczny, o ile się nie uda zbudować konstrukcji, uwzględniającej hierarchię motywów. Poruszone w tym artykule okoliczności sprowadzają się w gruncie rzeczy do korygowania geografii i historii rozmieszczenia przemysłu w Polsce poprzez faworyzowanie rozbudowy przemysłów nie przeinwestowanych, ważnych z uwagi na potencjał naszej obronności i konieczność rozładowania bezrobocia, w ośrodkach czy na obszarach, zapóźnionych w rozwoju. Inicjatywa prywatna ma tutaj wiele do powiedzenia, rolą Państwa byłoby jedynie dopomóc jej w tych poczynaniach i—dzięki polityce ulg podatkowych od nowych inwestycji przemysłowych—skoordynować je z wymaganiami przebudowy struktury gospodarczej w Polsce.

K. Sokołowski

na ogół zarysować granicę pomiędzy słuszną i lichwiarską kalkulacją kupiecką.

Poza tymi cechami, wynikającymi z mentalności szeregu kupców, pewna histeria cen w Polsce ma swoje podłoże w strukturze handlu. Aparat rozdzielczy handlu nie jest równomiernie rozłożony w całym terenie Państwa Polskiego. Stąd wynikają nadbudówki i przerosty z jednej strony bądź też brak punktów rozdzielczych z drugiej strony. W niektórych dzielnicach Polski obserwujemy nadmierną ilość ogniw pośrednictwa, w innych zaś stwierdzamy ich niedostatek. Rzadko mamy do czynienia z racjonalną budową aparatu wymiany. Naturalne czynniki kontrolne cen, jak giełdy i aukcje, nie objęły jeszcze dostatecznie obrotu, zacieśniając swoją działalność tylko do niektórych artykułów. Ewolucja w kierunku aukcjonowania towaru i zawierania transakcji giełdowych wydaje się pewną koniecznością, gdyż poza funkcją kontrolowania ceny wprowadza element porządkowy na rynku—stwarza szerszy, powszechny (dostępny prawie dla wszystkich) rynek, co usuwa grę na wyżkę cen silnych hurtowników o tendencjach monopolistycznych.

Nierównomierne nawarstwianie się przedsiębiorstw handlowych konstatujemy ponadto w szeregu branż oraz w poszczególnych ośrodkach. Jaskrawym przykładem jest Gdynia, gdzie do niedawna jeszcze był brak przedsiębiorstw, obsługujących miasto i potrzeby portu w szerszym znaczeniu, i wskutek tego gdyński ośrodek handlowy nie nadał za rozwojem portu. Na przykład, z dużym wysiłkiem udało się przeorganizować, a właściwie stworzyć przedsiębiorstwa shiphandlerskie. Brak bądź niski poziom tych przedsiębiorstw, aprowidujących statki w Gdyni, powodował, że statki zaopatrywały się w sąsiednich portach, nawet w tych wypadkach, gdy dłuższy postój w Gdyni i wyczerpanie się zapasów na danym statku przemawiały za zaopatrzeniem się w Gdyni. Wykorzenienie tej niechęci ze strony zawijających do Gdyni statków było dość trudne, gdyż doświadczenia ich były smutne—co do nabywania towaru nieświeżego, bądź gorszego, niż zaofiarowano, przez przygodnych dostawców, i to po cenach dowolnych (brak standardu towaru i brak cenników). Dopiero zwrócenie szczególnej uwagi i za-

opiekowanie się shipchandlerką w Gdyni dało dobre rezultaty; zadowolając nabywcę, stworzyło się dla Gdyni i pod tym względem lepszą markę. Wynika stąd, że niejednokrotnie ingerencja czynnika administracyjnego w celu usanowania wytworzonego stanu rzeczy staje się koniecznością.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę duży przyrost naturalny Polski i obliczymy, ilu przeciętnie przedsiębiorstwo handlowe obsługiwało klientów w latach ubiegłych, a ilu obecnie—to stosunek ten przedstawi się niekorzystnie dla okresu bieżącego. Zatem dynamika handlu, jego rozwój pod względem ilościowym nie nadąży za przyrostem ludności. Stąd o nadmiernej ilości przedsiębiorstw handlowych w Polsce nie może być mowy. Za to można mówić o nierównomiernym rozmieszczeniu handlu w poszczególnych ośrodkach i o wadliwej jego strukturze (brak organizacji, porządkujących rynek). Na tych odcinkach mogłyby dużo zdziałać zawodowe organizacje kupieckie, gdyby posiadały faktyczny wpływ na swoich członków. Przy dobrowolnych, wolnych zrzeszeniach praca ich, może nawet z konieczności, ogranicza się głównie do czynności reprezentacyjnych oraz pośredniczących w urzędach i instytucjach państwowych.

Wzmocnienie zawodowych zrzeszeń kupieckich pod względem organizacyjnym pozwoliłoby może tym zrzeszeniom wyrzucić wpływ na kupiectwo nie tylko w zakresie omawianych kwestyj, lecz również w kwestiach etyki kupieckiej i przygotowania do zawodu kupieckiego.

Pozostawione same sobie przedsiębiorstwa handlowe prowadzą dziką konkurencję pomiędzy sobą, nawzajem niszcząc swoją substancję majątkową, co w konsekwencji doprowadza do zaniku przedsiębiorstw, prowadzonych w większym rozmiarze, i utrzymywania się na powierzchni przedsiębiorstw drobnych, karłowatych. O powyższym może świadczyć chociażby statystyka wykupionych świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych. Obserwujemy stały zanik przedsiębiorstw hurtowych, które w walce tej okazały się słabsze, a natomiast nadmierny wzrost detalu, graniczącego z kramikarstwem. Po usunięciu groźnego konkurenta—hurtu—drobne przedsiębiorstwa detaliczne prowadzą grę na spekulacyjną zwyczaj cen.

Dlatego też staje się rzeczą jasną, że przy specyficznej mentalności kupieckiej i przy wadliwej strukturze handlu problem cen w Polsce zawsze jest ciężki i niebezpieczny.

Zaostrzenie tego problemu nastąpiło ostatnio wskutek nerwowości kupieckiej (jak i klienteli zresztą) na tle posunięć dewaluacyjnych w szeregu państw.

Gwałtowna zwyczajka cen szeregu artykułów, nieujawnianie cenników i zapasów towaru—musiały spowodować ingerencję władz administracyjnych. Istniejące bowiem przepisy prawne pozwalają w całej pełni na zastosowanie rygorów do winnych uprawiania spekulacji.

Przede wszystkim obowiązuje w tym względzie ustawa z dn. 2/VII 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej,

zmieniona w 1922 r. oraz w 1934 r. Ustawa ta obejmuje przedmioty powszedniego użytku, tj. „rzeczy ruchome, służące pośrednio lub bezpośrednio do zaspokojenia powszednich potrzeb ludzi i zwierząt domowych, jako to: żywność, ziemiopłody i odzież, przedmioty, służące do opał lub oświetlenia, środki lecznicze, wyroby tytoniowe itp., tudzież przedmioty monopolu państwowego i przedmioty potrzeby wojennej, wreszcie surowce, półfabrykaty, maszyny i narzędzia, służące do wytwarzania przedmiotów: powszedniego użytku, monopolu państwowego i potrzeby wojennej”.

Na mocy art. 14 ustawy z dn. 5/VIII 1922 r. w przedmiocie zmiany ustawy z dn. 2/VII 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 22/V 1922 r. wydane zostało rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 20/II 1923 r. w sprawie obowiązku posiadaczy przedsiębiorstw sprzedaży ujawniania cen przedmiotów powszedniego użytku, sporządzania faktur przy zawieraniu interesów i przedstawiania ich na żądanie władzy.

Stosownie do wymogów tego rozporządzenia przedsiębiorstwa handlowe winny wywiesić w swoich lokalach cenniki na wszelkie bez wyjątku przedmioty powszedniego użytku, przeznaczone na sprzedaż, a nadto ujawniać ceny bezpośrednio na odnośnych przedmiotach. Ceny ujawnione winny być zgodne z cenami istotnie pobieranymi.

Właściciele przedsiębiorstw handlowych winni posiadać faktury na towary powszedniego użytku i przedstawiać je na żądanie władz.

Poza wymienionymi przepisami istnieją postanowienia w sprawie zabezpieczenia podaży artykułów pierwszej potrzeby itp., które również dają możliwość władzom administracyjnym ingerowania w wypadkach nieuzasadnionej zwyczajki cen.

W końcu ub. m. odbyła się konferencja na terenie Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, która miała na celu ustalenie współpracy z organizacjami kupieckimi oraz wyjaśnienie szeregu niedomagań na odcinku cen. Należy sądzić, że organizacje kupieckie zajęły się tym problemem w takim stopniu, że będzie można oczekiwać na przyszłość bardziej spokojnej atmosfery wśród kupiectwa i powstrzymywania się od sztucznego śrubowania ceny. Dalsza praca organizacji kupieckich winna iść w kierunku nawiązania ściślejszej współpracy z poszczególnymi, rozrzuconymi w całym terenie Polski ośrodkami handlowymi. Powyższe ułatwi otrzymanie dokładnego obrazu kształtowania się cen. W wypadku nieusprawiedliwionej zwyczajki cen organizacje kupieckie winny wywierać wpływ na kupiectwo w kierunku zniwelowania tej zwyczajki bądź też przedstawiać odnośne wnioski samorządowi gospodarczemu w celu zapobieżenia spekulacji.

Uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów w zakresie cen i powołanie w związku z tym specjalnej komisji przy Ministrze Przemysłu i Handlu pozwolą na pełne rozwinięcie tego problemu i nadanie mu właściwego kierunku rozwiązania.

M. Szyszkowski

NOWE PRAWO KARNE SKARBOWE

OGŁOSZONY w „Dz. Ust. R. P.” (Nr 84/1936, poz. 581) dekret Prezydenta Rzplitej o prawie karnym skarbowym wejdzie w życie w dniu 1/IV 1937 r. i z tą chwilą stracą moc obowiązującą: ustawa karna skarbową z dn. 18/III 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 34, poz. 355) oraz przepisy karne ustaw i rozporządzeń, dotyczące przedmiotów, unormowanych w powyższym dekrete.

Punktem wyjścia prawa karnego skarbowego, zawartego w dekrete, jest naruszenie przepisów w zakresie prawa celnego, monopolów, sztucznych środków słodzących, podatków pośrednich, opłat patentowych, opłat od kart do gry, regulowania gospodarki cukrowej i buraczanej, obrotu papierami premiovymi i obrotu z W. M. Gdańskiem.

Znaczenie dekretu polega w pierwszym rzędzie na scharmonizowaniu prawa karnego skarbowego z pojęciami i zasadami nowej kodyfikacji karnej. Obecnie obowiązująca ustawa karna skarbową z dn. 18/III 1932 r. powstała bowiem przed wejściem w życie polskiego kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach; operuje ona konstrukcjami uchylonych kodeksów zaborczych, częstokroć niezgodnych z pojęciami i zasadami polskiej kodyfikacji karnej. Ten brak harmonii utrudnia rozumienie i stosowanie w praktyce prawa karnego skarbowego; prawo karne skarbowe bowiem jest integralną częścią prawa karnego powszechnego, statuując tylko pewne odchylenia od zasad, przyjętych w prawie karnym powszechnym, lub wprowadzając pewne instytucje prawa karnemu powszechnemu nieznanne (odpowiedzialność posiłkowa osoby zastępowanej fizycznej lub prawnej, interwencja, dobrowolne poddanie się karze itp.).

W celu scharmonizowania przepisów prawa karnego skarbowego z kodyfikacją karną dekret przeprowadza podział przestępstw skarbowych na występki skarbowe i wykroczenia skarbowe według kryteriów czysto formalnych: rodzaju i wysokości zagrożenia karnego, a w związku z tym taksatywnie wylicza się w dekrete te przepisy kodeksu karnego, które mają być stosowane do występków skarbowych, i oddzielnie te, które będą stosowane do wykroczeń skarbowych. Dalej dekret przeprowadza podział kar na zasadnicze i dodatkowe, przy czym karę przypadku przedmiotów występku (konfiskatę), która w konstrukcji prawnej obecnie obowiązującej ustawy karnej skarbowej jest karą zasadniczą, zalicza do kar dodatkowych. W związku z tym nowością w dekrete jest przepis, umożliwiający orzeczenie przypadku przedmiotów występku tytułem środka zabezpieczającego w przypadkach, gdy sprawcy nie skazano. Brak tego przepisu powodował w praktyce trudności, pozbawiając nieraz władzę orzekającą podstawy prawnej do właściwego rozporządzenia się przedmiotami przestępstwa. Zdarzało się nawet, że wydawano uniewinnionym przedmioty, pochodzące niewątpliwie z przestępstwa.

Postanowienia obecnie obowiązującej ustawy karnej skarbowej, traktujące o okolicznościach obciążających (recydywa, zawodowość itp.), jak również postanowienia w zakresie nadzwyczajnego złagodzenia kary zostały w dekrete zmienione w tym kierunku, iż zbliżono je do zasad teorii prawa karnego i pozytywnych norm kodeksu karnego, przy czym w zakresie recy-

dywy projekt staje na stanowisku jednorodności występków.

Ponadto w celu scharmonizowania przepisów prawa karnego skarbowego z kodyfikacją karną wprowadzono jednolite formuły dyspozycyjne i sankcyjne postanowień szczególnych tego prawa, a systematyka i redakcja dekretu została oparta w dziedzinie prawa materialnego na wzorach kodeksu karnego, w dziedzinie zaś prawa formalnego — na wzorach kodeksu postępowania karnego.

Wogóle prawo karne skarbowe, zawarte w dekrete, składa się z trzech części; część I normuje materialne prawo karne skarbowe; część II — prawo formalne, część III zaś zawiera przepisy przejściowe i końcowe.

Część I pod tytułem „Przestępstwa skarbowe” rozpada się na dwa działy, z których pierwszy zawiera postanowienia ogólne, drugi zaś — postanowienia szczególne.

Dział I normuje zakres stosowania prawa karnego skarbowego pod względem przedmiotowym, wylicza te ogólne przepisy kodeksu karnego, które mają być stosowane do przestępstw skarbowych (występków i wykroczeń), ustala te zmiany i odchylenia od ogólnych zasad kodeksu karnego, których wymaga specyficzna istota przestępstwa skarbowego, a poza tym zawiera przepisy specjalne, normujące instytucje, prawo karnemu powszechnemu nieznanne (odpowiedzialność posiłkowa, interwencja).

Zakres przedmiotowy nowego prawa karnego skarbowego jest obszerniejszy od obecnie obowiązującego; nowe prawo karne skarbowe obejmuje bowiem nie tylko naruszenia tych wszystkich przepisów skarbowych, do których ma zastosowanie obecnie obowiązująca ustawa karna skarbową, lecz również naruszenia przepisów o obrocie papierami premiovymi. Ściganie i karanie czynów występnych, polegających na naruszeniu przepisów w zakresie obrotu papierami premiovymi, obecnie jest niemożliwe z braku sankcyj karnych. Mówiąc o przepisach ogólnej części materialnego prawa karnego skarbowego, zawartego w dekrete, należy zaznaczyć, że przepisy te wypełniają luki i usuwają braki, które wykazały praktyka i orzecznictwo na tle stosowania obecnie obowiązującej ustawy karnej skarbowej. Np. w dekrete została uregulowana kwestia zatarcia skazania w sprawach o przestępstwa skarbowe; brak przepisów w tej materii w obecnie obowiązującej ustawie karnej skarbowej stanowi poważną lukę (p. art. 28 i 42).

Postanowienia szczególne materialnego prawa karnego skarbowego normuje część I dz. II dekretu. W porównaniu z ustawą karną skarbową z dn. 18/III 1932 r. dział ten w dekrete został najbardziej rozbudowany. Postanowienia karne, zawarte w tym dziale, są przystosowane do zmienionych już po wejściu w życie ustawy karnej skarbowej z 18/III 1932 r. przepisów celnych, monopolowych i akcyzowych oraz dostrojone do różnych sposobów wymiaru i poboru ceł, podatków i opłat. W ten sposób usunięto braki i luki w ujęciach dotychczasowego tekstu, umożliwiające przestępcom skarbowym w wielu wypadkach uniknąć odpowiedzialności karnej. W ogóle dział II dekretu składa się z 21 rozdziałów, z których każdy zawiera postanowienia karne za naruszenie tych przepisów skarbowych, któ-

re wymienione są w tytule tego rozdziału, i obejmuje przestępstwa skarbowe według gradacji—od najcięższych, polegających na uszczupleniu dochodu skarbowego, do najlżejszych, czyli wykroczeń przeciw mniej ważnym przepisom kontrolnym.

Pośrednie miejsce pomiędzy występkami, polegającymi na uszczupleniu dochodu skarbowego, a wykroczeniami—zajmują w dekrecie występkę, polegającą na dokonaniu lub usiłowaniu dokonania takich czynów, które nie znajdują się w bezpośrednim związku z uszczupleniem dochodu skarbowego, a tym niemniej naruszają zakazy, ustanowione w celu zagwarantowania Skarbowi Państwa należytej kontroli nad produkcją i sprzedażą artykułów monopolowych, lub podlegających podatkowi; naruszenie tych przepisów otwiera pole do nadużyć i ułatwia uszczuplenie dochodu skarbowego, a jednak naruszenia te kwalifikują się w ustawie karnej skarbowej z dn. 18/III 1932 r. jako przestępstwa porządkowe, co nie stwarza dostatecznej ochrony karnej. Dekret wydziela naruszenie wymienionych przepisów z grupy wykroczeń, tworząc dla nich oddzielne stany faktyczne, zagrożone karami, których rodzaj i wysokość jest zbliżona do tych, jakie grożą za uszczuplenie dochodu skarbowego. Np. dekret postanawia, że kto uszczupla podatek od piwa—podlega karze pieniężnej, równej 5+10-krotnemu podatkowi uszczuplonemu, a nadto karze przepadku przedmiotów występkę. Ale tej samej karze podlega również i ten, kto całej ilości wyrobionego piwa nie zapisuje do właściwych ksiąg lub przechowuje gotowe piwo w innych pomieszczeniach, niż przeznaczone na ten cel, choćby powyższe okoliczności w konkretnym przypadku nie były w bezpośrednim związku z uszczupleniem podatku. W ten sposób dekret stwarza pewność stosowania odpowiedniej represji karnej w każdym ujawnionym przypadku zawinionego działania lub zaniechania, znajdującego się w bezpośrednim lub pośrednim związku z uszczupleniem dochodu skarbowego. Ponadto prawie wszystkie z wyżej wymienionych rozdziałów działu II części I dekretu zawierają postanowienia karne, których stany faktyczne są zbliżone do paserstwa, co gwarantuje stosowanie odpowiedniej represji karnej w przypadkach umyślnego korzystania z owoców już dokonanego przestępstwa skarbowego (p. art.: 50, 62, 73, 90, 97, 101 i in.).

Część II dekretu pod tytułem „Postępowanie karne skarbowe” składa się z trzech działów. Dział I—Przepisy ogólne; Dział II—Postępowanie przed władzami skarbowymi; Dział III—Postępowanie przed sądem.

Przepisy działu I określają zakres stosowania prawa karnego skarbowego pod względem podmiotowym, rozgraniczają kompetencję władz sądowych i skarbowych w sprawach o przestępstwa skarbowe oraz regulują wzajemny stosunek tych władz, a nadto normują stanowisko w procesie osoby odpowiedzialnej posiłkowo lub zastępczo i interwenienta (p. art. 208–217).

Przepisy działu II normują postępowanie przed władzami skarbowymi. Przepisy te są w dużej mierze wzorowane na przepisach kodeksu postępowania karnego, a do niektórych czynności, odbywających się przed władzami skarbowymi, jest wprost nakazane stosowanie odpowiednich przepisów tego kodeksu.

W porównaniu z ustawą karną skarbową z 1932 r. dekret dąży do przyspieszenia trybu postępowania przed władzami skarbowymi, mając na oku konieczność

zabezpieczenia dochodu skarbowego sposobem możliwie uproszczonym i nie wymagającym dużych kosztów.

W tym celu:

a) stworzono podstawę prawną dla Ministrów: Skarbu i Sprawiedliwości, umożliwiającą przerzucenie ciężaru prowadzenia dochodzeń o charakterze czynności śledczych na organy wykonawcze władz skarbowych; na zasadzie przepisów obecnie obowiązującej ustawy karnej skarbowej do prowadzenia dochodzeń o charakterze czynności śledczych są uprawnione jedynie władze skarbowe, powołane do orzecznictwa, które z powodu przeciążenia pracą nie mogą częstokroć sprostać zadaniu przeprowadzenia tych dochodzeń we właściwym czasie; w konsekwencji dochodzenia są przeprowadzane po upływie dłuższego czasu od chwili wykrycia przestępstwa, co niezmiernie utrudnia, a w niektórych przypadkach wręcz uniemożliwia odtworzenie rzeczywistego przebiegu przestępnego działania (p. art. 240);

b) objęto uproszczonym postępowaniem cały szereg spraw o przestępstwa skarbowe, w których na podstawie przepisów obecnej ustawy karnej skarbowej prowadzi się niepotrzebnie drobiazgowo dochodzenie (p. art. 263);

c) rozszerzono ramy dopuszczalności załatwiania spraw karnych skarbowych w trybie dobrowolnego poddania się karze (p. art. 282 § 1);

d) umożliwiono nakładanie kar w trybie doraźnych nakazów karnych za przestępstwa skarbowe małej wagi; postanowienia dekretu w tym przedmiocie są wzorowane na przepisach prawa karnego administracyjnego (p. art. 290).

Ponadto stworzono nowe przepisy lub rozbudowano już istniejące normy w celu uregulowania szeregu kwestyj, które powstawały w dotychczasowej praktyce w postępowaniu karnym przed władzami skarbowymi i nie mogły być rozstrzygnięte w drodze rozporządzeń (p. np. art. 238 § 3, art. 251, art. 256, 257, 277, 279–280, 286 § 3).

Jakkolwiek w postępowaniu karnym przed władzami skarbowymi nie ma rozprawy głównej, a orzeczenie wydaje się na podstawie materiału dowodowego, zebranego w pisemnej formie w toku dochodzeń, to jednak i w tym postępowaniu stworzono gwarancje należytej obrony dla oskarżonego i odpowiedzialnego oraz dano możność osobom trzecim (interwenientom) dochodzenia roszczeń cywilnych do zajętych przedmiotów przestępstwa. Gwarancje te na ogół nie różnią się od istniejących w obecnej ustawie karnej skarbowej. Nowością, wprowadzoną przez omawiany dekret, jest dopuszczalność uchylecia lub uznania za nieważne w drodze nadzoru służbowego prawomocnych orzeczeń i postanowień karnych, zapadłych w postępowaniu przed władzami skarbowymi. Prawo to przysługuje Ministrowi Skarbu i jest ograniczone do przypadków, określonych w dekrecie (p. art. 319).

Postępowanie przed sądem (dział III)—odbywa się według przepisów kodeksu postępowania karnego z uwzględnieniem zawartych w tym dziale przepisów szczególnych, które na ogół nie różnią się od obecnych. Nowością, wprowadzoną przez dekret, jest przepis, ustalający zasadę, że zgodne odstąpienie od oskarżenia prokuratora i władzy skarbowej wiąże sąd orzekający, który umarza postępowanie (p. art. 239 § 2).

Wreszcie część III dekretu zawiera przepisy przejściowe i końcowe. Przepisy te określają w szczególności tok postępowania w sprawach, wszczętych przed

wejściem w życie nowego prawa karnego skarbowego (art. 352).

Tak przedstawia się w ogólnym zarysie kompleks ważniejszych zmian i uzupełnień przepisów prawa karnego skarbowego, które wprowadził dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 3/XI b. r. w porównaniu z obecnie obowiązującą ustawą karną skarbową. Należy

jeszcze zaznaczyć, że dekret nie obejmuje całej dziedziny prawa karnego skarbowego. Przestępstwa skarbowe, polegające na naruszeniu przepisów w zakresie podatków bezpośrednich, opłat stemplowych oraz obrotu walutowego i dewizowego—pozostają nadal przedmiotem oddzielnych aktów ustawodawczych.

B. O.

KRONIKA GOSPODARCZA

POMOC ZIMOWA BEZROBOTNYM

Akcja pomocy zimowej weszła obecnie w okres decydujący. Zbiórka naturalij, która prowadzona jest od miesiąca w rolnictwie, przynosi coraz lepsze wyniki. Według meldunków, otrzymanych przez Wydział Wykonawczy Naczelnego Komitetu Pomocy Bezrobotnym, da ona o wiele wyższe rezultaty, niż to pierwotnie przypuszczano. Jak wynika z danych poszczególnych izb rolniczych, zbiórka płodów rolnych przyniesie ok. 100 tys. t różnych zbóż i ok. 40 tys. t ziemniaków. Dane, dotyczące zbiorów innych darów w naturze w postaci opału, odzieży itp., ustalone będą w najbliższych dniach.

Ostatnio komitety pomocy zimowej przystąpiły do bezpośredniej zbiórki pieniężnej na wielką skalę. Rozwinięta też została akcja propagandowo-informacyjna. Jednocześnie napływają w dalszym ciągu samorzutnie, i to we wzmocnionym tempie, indywidualne ofiary osób urzędowych, organizacji, zespołów pracowniczych, przedsiębiorstw itp. itp. W dalszym ciągu również zgłaszają się ze współpracą w imieniu swych członków różne związki i stowarzyszenia. Związek Strzelecki wydał apel, wzywający ogół członków do jak najczynniejszego udziału w akcji zimowej pomocy bezrobotnym. Robotnicy rolni opodatkowali się w naturaliach na rzecz akcji pomocy zimowej bezrobotnym.

Przewodniczący Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym zwrócił się do duchowieństwa z prośbą o czynne poparcie akcji pomocy zimowej. W odpowiedzi Ks. Kardynał Hlond i Ks. Kardynał Kakowski nadesłali pisma, w których stwierdzają, że wydali duchowieństwu polecenia, ażeby wszystkimi rozporządzalnymi środkami poparło akcję pomocy zimowej i brało czynny udział w komitetach lokalnych.

W dn. 16/XI b. r. odbyło się pod przewodnictwem Pana Ministra Zyndram-Kościółkowskiego kolejne posiedzenie Naczelnego Wydziału Wykonawczego Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Naczelny Wydział Wykonawczy przyjął z uznaniem do wiadomości oświadczenie P. Wiceministra Spraw Wojsk. Gen. Litwinowicza, który zakomunikował, że z uwagi na konieczność skupienia powszechnego wysiłku społecznego na akcji pomocy zimowej bezrobotnym, w której, jak wiadomo, wydatny udział bierze również wojsko, Pan Minister Spraw Wojsk. postanowił odroczyć wpłacanie składek, zadeklarowanych na F. O. N., osobom, świadczącym na rzecz akcji pomocy zimowej, do czasu trwania tej akcji.

Naczelny Wydział Wykonawczy postanowił wyrazić bardzo serdeczne podziękowanie górnikom zagłębia: Śląskiego i Dąbrowskiego, którzy, jak wiadomo, w odpowiedzi na skierowany do nich apel postanowili świadczyć na pomoc zimową w formie bezpłatnej dniówki. Ofiara górników łącznie z ofiarą kopalń przyniesie ilość węgla dostateczną dla zabezpieczenia rodzin bezrobotnych przed chłodem nadchodzącej zimy.

Z uwagi na to, że pracownicy umysłowi, zrzeszeni w Komisji Porozumiewawczej, zgłosili gotowość do ofiar na rzecz pomocy zimowej jeszcze przed ustaleniem przez Naczelny Wydział Wykonawczy stawek na rzecz akcji pomocy bezrobotnym, a następnie w zrozumieniu ogromnych potrzeb rzesz bezrobotnych podwyższyli zadeklarowane

uprzednio normy, jak również ze względów technicznych, umożliwiającą w większych skupieniach pracowniczych łatwiejszą zbiórkę, dokonywaną przez dobrowolne potrącenia przy wypłatach miesięcznych—Naczelny Wydział Wykonawczy postanowił uznać zaproponowane przez komisję stawki świadczeń od dochodów za obowiązujące dla pracowników, pozostających w stosunku najmu pracy. Jednocześnie Naczelny Wydział Wykonawczy ustalił, że proponowane podwyższone świadczenia kumulują całość ofiar pieniężnych na rzecz akcji pomocy zimowej łącznie z opłatą od lokali, tym samym powszechna opłata od lokali nie będzie stosowana w stosunku do pracowników powyższych kategorii. Ostatecznie przyjęte stawki świadczeń od uposażań przedstawiają się, jak następuje:

Miesięczny dochód brutto	Stawka %-owa
do zł 300	$\frac{1}{3}$
301 ÷ 400	$\frac{3}{4}$
401 ÷ 600	1
601 ÷ 800	$1\frac{1}{2}$
801 ÷ 1 200	2
1 201 ÷ 2 500	3
2 501 i więcej	5

Przy sprawozdaniu Sekcji Rolniczej podkreślono konieczność przyspieszenia przekazywania zadeklarowanych ofiar w naturaliach, a w szczególności ziemniaków, których zwózka ukończona być musi przed nastaniem przymrozków. Naczelny Wydział Wykonawczy postanowił zwrócić się z gorącym apelem do wszystkich organizacji rolniczych o dołożenie wszelkich wysiłków celem jak najszybszego zrealizowania pomocy zaofiarowanej przez rolników na rzecz bezrobotnych.

Naczelny Wydział Wykonawczy Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym wydał instrukcje co do kwalifikowania bezrobotnych do świadczeń pomocy zimowej.

Według tych zasad ze świadczeń pomocy zimowej będą mogli korzystać pozostający bez pracy i pozbawieni środków egzystencji, którzy:

- utrzymywali się wyłącznie z wykonywanej pracy najemnej w przemyśle, handlu, rzemiośle, transporcie, biurowości oraz zakładach użyteczności publicznej;
- posiadają zdolność fizyczną do wykonywania pracy;
- utracili pracę nie z własnej winy;
- zamieszkują co najmniej od 3 miesięcy w miejscowości, objętej akcją pomocy zimowej, przy czym wyjazdy na roboty stałe lub dorywcze oraz nieobecność, powstała na skutek służby wojskowej lub przebywania w zakładzie przymusowego zamknięcia, nie uważa się za przerwę w zamieszkiwaniu;
- nie pobierają zasiłków ustawowych z Funduszu Pracy lub Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, względnie zasiłki te całkowicie wyczerпали;
- nie pobierają renty, emerytury i nie posiadają majątku ani też żadnych innych środków utrzymania.

Młodociani, przygotowani do pracy zawodowej, a nie mogący jeszcze wykazać się pracą najemną mogą być objęci akcją pomocy zimowej na ogólnych zasadach.

Bezrobotny, ubiegający się o pomoc, winien złożyć w Obywatelskim Komitecie Pomocy Zimowej Bezrobotnym: 1) pisemne zgłoszenie o pomoc, 2) zaświadczenie, wydane przez właściwą władzę lub administrację domu o miejscu i czasie zamieszkania bezrobotnego, o jego stanie rodzinnym i materialnym wraz z wykazem członków rodziny bezrobotnego, 3) dowód, stwierdzający, że bezrobotny zatrudniony był w charakterze pracownika najemnego.

Podania, po przeprowadzeniu kontroli, będą rozpatrywane przez komisje, w skład których wejdą m. in. przedstawiciele komitetów lokalnych pomocy zimowej i przedstawiciele związków zawodowych.

PIERWSZE POSIEDZENIE KOMISJI CEN PRZEMYSŁOWYCH.—W dn. 16/XI b. r. odbyło się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem Pana Podsekretarza Stanu Drą A. Rogoego pierwsze posiedzenie Komisji Cen Przemysłowych. W posiedzeniu tym udział wzięli Panowie: z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu — Dyr. M. Kandel, z Ministerstwa Skarbu—Wicedyrektor J. Rakowski, z Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln.—Dyr. Cz. Bobrowski, z Ministerstwa Komunikacji—Naczelnik Michalski, z Ministerstwa Spraw Wojskowych—Pułkownik Wróblewski, z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — Dyrektor Igielski, z Ministerstwa Opieki Społecznej—Bornstein-Łychowska, oraz Dyrektor Biura Ekonomicznego Prezesa Rady Ministrów—J. Poniatowski i Dyrektor Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen—E. Lipiński.

Na posiedzeniu przedyskutowane zostały ogólne wytyczne dla prac Komisji. W związku z tym ustalono, iż do zadań Komisji należy: czuwanie nad ruchem cen artykułów przemysłowych w kraju i przeciwdziałanie niepożądanym dla życia gospodarczego lub spekulacyjnym zwyżkom cen tych artykułów, nadto opracowywanie wytycznych dla polityki cen artykułów przemysłowych, a zwłaszcza dla polityki, stosowanej wobec karteli lub innych organizacji, korzystających z sytuacji monopolowej na rynku.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się w dn. 25 b. m.

Z MINISTERSTWA SKARBU

NOWY PODSEKRETARZ STANU.—Nieobsadzone—po ustąpieniu z Min. Skarbu P. Wiceministra Tadeusza Lechnickiego — stanowisko Podsekretarza Stanu w tym Ministerstwie zostało obecnie powierzone P. Kajetanowi Morawskiemu, dotychczasowemu Prezesowi Związku Izb i Organizacji Rolniczych, który został mianowany Podsekretarzem Stanu i Zastępcą Ministra Skarbu. Panu Wiceministrowi Morawskiemu podlegać będą sprawy, związane z działalnością Komitetu Ekonomicznego Ministrów, z Radą Spółdzielczą oraz z zagadnieniami, związanymi bezpośrednio lub pośrednio z rolnictwem, a więc m. in. gospodarka cukrownicza, tytoniowa, spirytusowa, akcyzy itp.

Nowomianowany Podsekretarz Stanu w Min. Skarbu P. Kajetan Dzierżykraj-Morawski urodził się w Jurkowie w Poznańskim dn. 19/IV 1892 r.

W Lesznie ukończył szkołę średnią, a następnie wydział ekonomiczny uniwersytetów w Lipsku i Monachium.

1 października 1918 r. wstąpił do służby państwowej jako referent Departamentu Stanu; kolejno zostaje naczelnikiem wydziału i dyrektorem departamentu Min. Spraw Zagranicznych.

W 1923 r. pełni obowiązki Komisarza Generalnego Rzplitej w Gdańsku. W 1924 r. zostaje mianowany Delegatem przy Lidze Narodów, w 1925 r. Podsekretarzem Stanu dla Górnego Śląska, a następnie — Podsekretarzem Stanu w Min. Spraw Zagranicznych. Od 1927 r. do 1933 r. jest członkiem Komisji Mieszanej dla Górnego Śląska. W 1933 r. zostaje wybrany na Prezesa Wielkopolskiej Izby Rolniczej, w 1935 r. zaś na Prezesa Związku Izb i Organizacji Rolniczych Rzplitej.

P. Kajetan Morawski ogłosił szereg prac z dziedziny ekonomii i rolnictwa.

ZMIANY ORGANIZACYJNE I PERSONALNE W MIN. SKARBU I IZBACH SKARBOWYCH.

W centrali Ministerstwa Skarbu oraz w izbach skarbowych zostały dokonane ważne nominacje i przesunięcia na stanowiskach kierowniczych. Zmiany te wynikają częściowo ze zmian organizacyjnych, dążących do usprawnienia działalności aparatu skarbowego, które znajdują swój ostateczny wyraz w nowym statucie Ministerstwa Skarbu. Są one również częściowo rezultatem szczegółowych prac, prowadzonych przez Ministerstwo, a zmierzających nie tylko ku usprawnieniu wymiaru i poboru należności skarbowych, ale także ku zmianom na lepsze w stosunkach między urzędami i obywatelami, płacącymi podatki. Skierowanie najwytrawniejszych i zasłużonych dyrektorów izb skarbowych na nowe stanowiska ma również na celu wzmocnienie i pogłębienie krytycznej oceny działalności podległych im urzędów.

Dotychczasowy Dyrektor Gabinetu Ministra Skarbu P. Wiktor Martin został mianowany Dyrektorem Departamentu I Ogólnego. Nominacja ta pozostaje w związku z tym, że funkcje Gabinetu Ministra mają być włączone do tego Departamentu. Dotychczasowy Dyrektor Departamentu I P. Marian Węgrzynowski mianowany został Dyrektorem Departamentu Akcyz i Monopolów.

Dyrektorem Izby Skarbowej Grodzkiej w Warszawie mianowany został P. Adam Guzikowski, dotychczasowy Naczelnik Wydziału w Departamencie Podatków i Opłat Ministerstwa Skarbu, Dyrektorem Izby Skarbowej Okręgowej w Warszawie mianowany został P. Dyr. Józef Greger, Dyrektorem Izby Skarbowej w Krakowie—P. Dr Edward Tomkiewicz, Dyrektorem Izby Skarbowej w Łodzi—P. Dr Michał Rządkiewicz, Dyrektorem Izby Skarbowej we Lwowie—P. Dyr. Zygmunt Kucharski, Dyrektorem Izby Skarbowej w Białymstoku—P. Dyr. Edward Ratyński, Dyrektorem Izby Skarbowej w Nowogrodku—P. Dr Adam Piasecki z Białegostoku, Dyrektorem Izby Skarbowej w Brześciu n/B.—P. Dyr. Tomasz Kwasik. Do Izby Skarbowej w Lublinie z poruczeniem kierownictwa Izby delegowany został Naczelnik Wydziału w Izbie Skarbowej Grodzkiej w Warszawie P. Stanisław Namysłowski. W Śląskim Urzędzie Wojewódzkim Naczelnikiem Wydziału Skarbowego mianowany został Sędzia Najwyższego Trybunału Administracyjnego P. Jan Urban.

Również na stanowiskach naczelników kilku wydziałów w izbach skarbowych dokonane zostały zmiany.

Dyrektorowie izb obejmują niezwłocznie swe nowe stanowiska.

Zarazem delegowani zostali do centrali Ministerstwa Skarbu: dotychczasowy Dyrektor Izby Skarbowej w Brześciu n/B. P. Wacław Denisewicz oraz dotychczasowy Kierownik Izby Skarbowej w Nowogrodku P. Zygmunt Mężyński.

Dotychczasowy Naczelnik Wydziału Skarbowego w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim P. Antoni Kanhofer po wysłużeniu pełnej emerytury przeszedł w stan spoczynku w IV grupie uposażenia.

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICCTWO WĘGLOWE

STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W PAŹDZIERNIKU 1936 R.—Zaobserwowane w miesiącu sprawozdawczym ożywienie w przemyśle węglowym przekraczało znacznie rozmiary normalnej sezonowej poprawy o tej porze roku, co pozostaje w pewnym związku z pogłoskami o mającym rozpocząć się strajku w kopalniach węgla z dniem 15/XI b. r. W rezultacie ogólne wydobycie węgla kamiennego wzrosło o 17·27%, natomiast natężenie produkcji, tj. przeciętna dzienna wytwórczość—z uwagi na większą o 1 liczbę dni roboczych w październiku (27)—wzrosło w stopniu nieco mniejszym, gdyż o 12·95%, i wynosiło ok. 117 tys. t. W przemyśle koksiańskim, przy pewnym wzroście produkcji, nastąpiła bardzo poważna poprawa w zakresie zbytu ogólnego. W przemyśle brykierskim zaznaczyła się pewna poprawa—zarówno w zakresie produkcji, jak i zbytu krajowego.

Liczbowo stan przemysłu węglowego w październiku—według danych tymczasowych—w poszczególnych rejonach ilustruje poniższe zestawienie (w tys. ton):

Rejony węglowe	Wydobycie	Zbyt w kraju ¹⁾	Eksport	Zapasy na zwalach ²⁾
Śląski	2 257	1 563	712	529
Dąbrowski	660	455	130	297
Krakowski	240	215	—	82
Razem:	3 157	2 233	842	908
Wrzesień 1936	2 692	1 719	775	1 073
Październik 1935	2 826	1 775	878	1 394

Z zestawienia tego wynika, że wydobycie węgla kamiennego w październiku wzrosło w porównaniu z wrześniem o 465 tys. t, przewyższając jednocześnie o 331 tys. t (11·71%) wydobycie w analogicznym miesiącu 1935 r. Podkreślić przy tym należy, że wzrost wydobycia węgla nie rozkładał się równomiernie na wszystkie rejony, lecz wzrósł stosunkowo silniej w rej. dąbrowskim i krakowskim—co pozostaje w związku z gromadzeniem przez składników i konsumentów zapasów węgla na cele opału domowego, w którego pokryciu dominującą rolę odgrywają kopalnie rej. dąbrowskiego i krakowskiego. Zjawisko to dało się zauważyć już we wrześniu, chociaż w stopniu nieco słabszym, niż w miesiącu sprawozdawczym. Przeciętne dzienne wydobycie w październiku—przy 27 dniach roboczych—wynosiło ok. 117 tys. t wobec ok. 103·5 tys. t we wrześniu, czyli wzrosło o 13·5 tys. t. Ogólne wydobycie węgla od początku roku, tj. w okresie styczeń—październik, wynosiło 23 716 tys. t—wobec 23 513 tys. t w analogicznym okresie 1935 r., a zatem wzrosło o 203 tys. t (0·86%).

Ogólny zbyt węgla kamiennego w październiku wzrósł o 581 tys. t (23·30%) w stosunku do września. Ponieważ zbyt krajowy wzrósł w znacznie silniejszym stopniu niż wywóz za granicę—przeto w ustosunkowaniu się zbytu krajowego do eksportu nastąpiło dalsze przesunięcie na korzyść zbytu krajowego. W ten sposób udział zbytu krajowego w ogólnym zbycie wzrósł do 72·62%, a eksportu zmalał do 27·38%; odpowiednie liczby dla września wynosiły: 68·93% i 31·07%.

Zbyt krajowy węgla kamiennego w październiku w stosunku do września wzrósł o 514 tys. t (29·90%), przewyższając jednocześnie o 458 tys. t (25·80%) także zbyt we wrześniu 1935 r. Od początku roku zbyt krajowy wynosił 14 890 tys. t—wobec 13 786 tys. t w analogicznym okresie roku poprzedniego, a zatem wzrósł o 1 104 tys. t (8·01%).

Udział poszczególnych grup odbiorców w październiku w porównaniu z wrześniem przedstawiał się następująco:

	Wrzesień		Październik	
	tys. ton	%	tys. ton	%
Przemysł	932	54·22	1 125	50·38
Koleje żelazne	245	14·25	309	13·84
Pozostali odbiorcy (przeważnie węgiel dla opału domowego)	542	31·53	799	35·78
Razem:	1 719	100·00	2 233	100·00

Na wzrost zbytu krajowego, jak wynika z powyższego zestawienia, wpłynęło zwiększone zapotrzebowanie wszystkich 3 grup odbiorców, przy czym stosunkowo najsilniej wzrósł odbiór węgla na cele opału domowego. Nadmienić tutaj należy, że nienotowany od szeregu lat

wysoki poziom odbioru węgla na cele opału domowego w miesiącu sprawozdawczym został wywołany, poza czynnikami natury sezonowej, spodziewanym strajkiem w górnictwie węglowym. Również, chociaż w znacznie mniejszym stopniu, wzrósł odbiór węgla ze strony przemysłu oraz dostawy dla kolei żelaznych. Odbiór węgla ze strony przemysłu w październiku wzrósł w stosunku do września o 193 tys. t (20·71%), przy czym wzrósł odbiór węgla ze strony wszystkich gałęzi przemysłowych, prócz cukrowni, których zapotrzebowanie na węgiel w miesiącu sprawozdawczym nieco osłabło, co pozostaje w związku z faktem, że ta gałąź przemysłu dominującą część swego zapotrzebowania pokrywa w miesiącach letnich, a w czasie trwania kampanii produkcyjnej ewentualnie zamawia tylko ilości dodatkowe. Co się tyczy odbioru węgla ze strony poszczególnych gałęzi przemysłowych—to stosunkowo największy wzrost odbioru węgla cechował przemysł włókienniczy w związku z wysoką koniunkturą w tym przemyśle; również—choć w nieco mniejszych rozmiarach—wzrosły dostawy węgla dla hutnictwa żelaznego, przemysłu chemicznego, dostawy dla koksowni oraz rolnictwa łącznie z jego przemysłami przetwórczymi. Zapotrzebowanie węgla ze strony pozostałych gałęzi przemysłowych wykazało również w październiku pewną poprawę.

Co się tyczy stanu wypłacalności na rynku wewnętrznym—to w miesiącu sprawozdawczym zaznaczyła się pod tym względem wyraźna poprawa przy jednoczesnym dalszym ograniczeniu transakcyj kredytowych.

Podkreślić przy tym należy, że zaobserwowane już we wrześniu zainteresowanie się sortymentami grubymi—w październiku przybrało znacznie szersze rozmiary, co w rezultacie wpłynęło na zwykłowe kształtowanie się cen na te sortymenty dzięki niemal całkowitemu zniesieniu rabatów pozakonwencyjnych. Zapotrzebowanie na sortymenty przemysłowe, tj. miał i sortymenty średnie, utrzymuje się nadal w dotychczasowym natężeniu.

Eksport¹⁾ węgla kamiennego w październiku w porównaniu z wrześniem wzrósł o 67 tys. t (8·65%), w stosunku zaś do analogicznego miesiąca 1935 r. zmalał o 36 tys. t (4·10%).

Ponieważ ogólny zbyt węgla łącznie z zużyciem własnym kopalń oraz węgla, wydanego na deputaty urzędnicze i robotnicze, dość znacznie przewyższał bieżącą produkcję—przeto nadwyżkę tę musiano pokryć z zapasów. W ten sposób stan zapasów węgla na zwalch w miesiącu sprawozdawczym zmalał o 165 tys. t i wynosił w dn. 31/X b. r. zaledwie 908 tys. t.

Liczba robotników, zapisanych w kopalniach węgla kamiennego, wzrosła o 750, co pozostaje w związku z pewnym ponadsezonowym ożywieniem w przemyśle węglowym. Podkreślić przy tym należy, że stosunkowo znacznie silniej wzrosła załoga robotnicza w rej. śląskim i krakowskim niż w rej. dąbrowskim. Zmiany te obrazuje poniższe zestawienie porównawcze:

Rejony	Wrzesień	Październik	Wzrost
Śląski	43 998	44 567	569
Dąbrowski	17 670	17 690	20
Krakowski	6 349	6 510	161
Razem:	68 017	68 767	750

Ceny węgla w kraju, szczególnie w zakresie sortymentów opałowych, kształtowały się zwykłowo. Ceny węgla eksportowego fob Gdynia/Gdańsk, przy mocnej tendencji, również zwykłowały i wynosiły dla grubych gatunków węgla górnośląskiego sh 11/- ÷ 15/- w zależności od kraju przeznaczenia.

Frachty morskie na przewóz węgla w październiku—pod wpływem niedostatecznej podaży tonażu—przy bardzo mocnej tendencji, uległy dalszej wyżce. Za statek ok. 3 000 t płacono—w sh: Sztokholm 4/9, Göteborg 4/10, Kopenhaga, Aarhus 5/1½, Tromsø 6/-, Oslo 5/3, Bergen 6/-, Drondjem 6/-, Stavanger 6/-, Helsingfors 4/9, Ryga 4/3, Reval 4/3, Rouen 7/-, Bordeaux 8/6, Nantes 8/3, Nice 11/-, Amsterdam, Rotterdam 5/6, Antwerpia 4/3, Alger Bona, Phillipeville, Sfax/Oran 10/9, Wenecja, Livorno/Spezia, Genova 8/9, Buenos Aires 13/-, Rio de Janeiro 12/-, porty Jugosławii 9/-.

Zawodowe związki robotnicze wypowiedziały z dniem 29/IX u m o w e z b i o r o w a n a Górnym Śląsku, domagając się: skrócenia czasu pracy do 6 godzin dziennie przy zachowaniu obecnej płacy dniówkowej, zmiany obliczenia wynagrodzeń za urlopy płatne oraz obciążenia przemysłu na rzecz Spółki Brackiej—zapowiadając przy tym ewentualny strajk na dz. 15/XI b. r. W związku wszakże z audiencją delegacji robotników u Pana Prezesa Rady Ministrów, Kongres Rad Załogowych odwołał zapowiedziany strajk.

¹⁾ Bez zużycia własnego kopalni i deputatów.

²⁾ Obliczono przy uwzględnieniu węgla, zużytego na cele własne kopalni, na deputaty oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.

¹⁾ Liczby, dotyczące eksportu, omówiliśmy szczegółowo w zesz. 45 1936, str. 1328.

Produkcja koksu w październiku wynosiła 151 tys. t—wobec 137 tys. t we wrześniu, a zatem wzrosła o 14 tys. t (10·22%). Na wzrost produkcji koksu wpłynęło wyłącznie zwiększone zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, gdyż eksport utrzymał się na niezmiennym poziomie. W rezultacie ogólny zbył koksu w październiku osiągnął 196 tys. t—wobec 176 tys. t we wrześniu, czyli wzrósł o 20 tys. t (11·36%). Z ogólnego zbytu 196 tys. t—na zbył krajowy przypada 148 tys. t, czyli o 20 tys. t więcej niż we wrześniu, a na eksport 48 tys. t, a zatem bez zmiany w stosunku do września.

Eksport koksu do poszczególnych krajów w październiku w porównaniu z wrześniem ilustruje poniższe zestawienie (w tys. ton):

Kraje	Wrzesień	Październik	Wzrost (+) lub spadek (-) w paźdz. w stos. do września	
Austria	7	9	+	2
Szwecja	26	24	-	2
Norwegia	4	4	-	—
W. M. Gdańsk	6	6	-	—
Inn kraj	5	5	-	—
Razem :	48	48		

Jak wynika z powyższego zestawienia, ogólny eksport koksu w październiku utrzymał się na poziomie poprzedniego miesiąca, natomiast zaznaczyły się drobne przesunięcia w wysyłkach do poszczególnych krajów. Ponieważ ogólny zbył koksu łącznie z zużyciem własnym był znacznie wyższy od produkcji, przeto zapasy koksu w miesiącu sprawozdawczym zmalały o 45 tys. t i wynosiły na dz. 31/X ok. 131 tys. t. Załoga robotnicza w koksowniach w miesiącu sprawozdawczym zmalała o 48 robotników i wynosiła z końcem października 2 128.

Produkcja brykietów w październiku w porównaniu z wrześniem wzrosła o 5 tys. t—do 19 tys. t; również odpowiednio wzrósł ogólny zbył brykietów, wynosząc również 19 tys. t. Stan zapasów brykietów pozostał bez zmiany. Załoga robotnicza w brykietowniach—w związku ze wzrostem produkcji—zwiększyła się o 67 robotników i wynosiła na dz. 31/X 203 robotników.

EKSPORT WĘGLA W I POŁOWIE LISTOPADA 1936 R. w porównaniu z przeciętną za połowę października—w związku z mniejszą o 1·5 liczbą dni roboczych (12—wobec 13·5) zmalał o 11 tys. t i wynosił 410 tys. t. Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego za granicę, łącznie z węglem okrętowym, wynosiła ok. 37 tys. t, a zatem wzrosła w stosunku do przeciętnej wysyłki w październiku o ok. 6 tys. t. Dzienna wysyłka z rej. śląskiego stanowiła ok. 31·5 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 5·5 tys. t. Spadek wywozu nastąpił z obu rejonów eksportujących, przy czym z rej. śląskiego wywieziono 348 tys. t, czyli o 8 tys. t mniej, a z rej. dąbrowskiego 62 tys. t, a zatem o 3 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę października.

Na rynki środkowo-europejskie wywieziono ogółem 56 tys. t, czyli o 15 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę października. Do wzrostu wywozu węgla przyczyniło się zwiększenie austriackiego kontyngentu wwozowego dla polskiego węgla, oraz dość znaczne zwiększenie eksportu do Czechosłowacji—w zamian za importowany koks z tego kraju.

Eksport na rynki skandynawskie zmalał o 34 tys. t—do 141 tys. t, przy czym spadły wysyłki do wszystkich krajów, objętych tą grupą rynków, prócz Norwegii, do której wywóz utrzymał się mniej więcej na poziomie przeciętnej za połowę października.

Eksport na rynki bałtyckie zmalał o 4 tys. t i wynosił zaledwie 1 tys. t. Wywóz na rynki zachodnio-europejskie w okresie sprawozdawczym kształtował się na ogół korzystnie wskutek sezonowego dość poważnego wzrostu wysyłek do Holandii, głównie w pozycji węgla bunkrowego.

Eksport na rynki południowo-europejskie wzrósł o 9 tys. t i wynosił 50 tys. t. Podkreślić przy tym należy, że wzrost wywozu do tej grupy rynków nastąpił głównie wskutek wysłania pierwszych partii węgla do Włoch—na poczet ostatnich zawartych umów kompensacyjnych, chociaż zaznaczyć należy, że wysyłki te są z konieczności ograniczane wobec braku odpowiedniego tonażu.

Wywóz na rynki pozaeuropejskie kształtował się na ogół korzystnie, wynosząc 21 tys. t—wobec 16 tys. t przeciętnie za połowę października, czyli wzrósł o 5 tys. t. Wzrost wysyłek do tej grupy rynków został wywołany wzmocnionym wywozem do Argentyny oraz uplasowaniem pewnej ilości węgla na rynku amerykańskim.

Wysyłki do W. M. Gdańska, jak również odbiór węgla okrętowego kształtowały się niekorzystnie.

Przeladunek węgla w portach Gdynia/Gdańsk w okresie sprawozdawczym w porównaniu z przeciętną za połowę października wzrósł o 18 tys. t i wynosił 385 tys. t, z czego na Gdynię przypada 263 tys. t, czyli o 16 tys. t więcej, a na Gdańsk 122 tys. t, czyli o 2 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę października.

PRZEMYSŁ WĘGLOWY WE WRZEŚNIU 1936 R.—Wydobycie węgla kamiennego we wrześniu 1936 r. obrazuje poniższe zestawienie:

Tabl. I

Rejony węglowe	Wrzesień 1936		Styczeń ÷ wrzesień		
	ton	1913=100	1936		1913
			ton	1913=100	
Śląski	1 964 819	73 26	15 368 685	63 67	24 136 578
przec. dzienna	75 570	69·98	67 703	62 69	107 994
Dąbrowski ¹⁾	533 608	93·90	3 853 295	75·34	5 114 403
przec. dzienna	20 523	88·78	16 975	73 43	23 116
Krakowski ²⁾	193 153	117·61	1 337 511	90 49	1 478 097
przec. dzienna	7 429	112 34	5 892	89 10	6 613
Ogółem :	2 691 580	78 83	20 559 491	66·91	30 729 078
przec. dzienna	103 522	75 17	90 570	65·76	137 723

Zbył węgla kamiennego w kraju we wrześniu 1936 r.

Tabl. II

Rodzaj odbiorców	Wrzesień 1936	Styczeń ÷ wrzesień			
		1936		1935	
		ton	%	ton	%
I. — Przemysł					
Hutniczy:					
żelazny	112 407	892 432	7·05	836 950	6·97
innych metali	28 259	255 673	2·02	261 083	2·17
Koksownie	185 051	1 551 646	12·26	1 375 502	11·45
Brykietownie	13 962	105 929	0·84	128 000	1·06
Gazownie	21 493	186 600	1·47	193 725	1·61
Górnicy (kopalnie rud i kopalnie, nie mające węgla własnego) ³⁾	6 043	43 554	0·34	39 518	0·33
Naftowy	4 991	38 506	0·30	41 250	0·34
Solny	8 705	72 416	0·57	69 270	0·58
Cementowy, ceramiczny, cegielniany i wapienny	128 641	841 162	6·65	688 482	5·73
Obróbca (metale i inne)	8 420	78 352	0·62	83 271	0·69
Chemiczny	41 706	329 133	2·60	282 200	2·35
Garbarski i przetworów zwier.	2 948	24 800	0·20	26 215	0·22
Rolniczy (przetwórczy rolny, browary, młyny, gorzelnie)	46 070	370 712	2·93	361 416	3·01
Cukrowniczy	56 270	246 109	1·95	226 756	1·89
Papierniczy	32 747	283 283	2·24	233 713	1·95
Włókienniczy	74 565	558 034	4·41	533 407	4·44
Inne gałęzie przemysłu	159 384	1 256 404	9·93	1 024 138	8·53
Razem przemysł⁴⁾ :	931 662	7 134 745	56·38	6 404 896	53·32
II. — Inni odbiorcy					
Koleje żelazne	244 551	2 108 689	16·66	2 110 481	17·57
Żegluga	1 870	14 772	0·12	18 981	0·16
Institutek miejsk. (elektrownie, tramwaje, wodociągi i inne, oprócz gazowni)	48 202	319 353	2·52	321 332	2·68
Wojskowość	44 670	194 873	1·54	222 660	1·85
Institutek państw. (Opał domowy ¹⁾)	22 320	106 802	0·84	92 492	0·77
Opał domowy ¹⁾	224 487	1 390 049	10·98	1 184 776	9·86
Pośrednicy	201 651	1 386 452	10·96	1 656 029	13·79
Razem inni odbiorcy⁴⁾ :	787 751	5 520 990	43·62	5 606 751	46·68
Ogółem w kraju :	1 719 413	12 655 735	100·00	12 011 647	100·00

1) Obejmuje tylko kopalnie rej. dąbrowskiego.

2) Nie obejmuje kopalni rej. dąbrowskiego, które z dn. 1/1 1936 r. zostały administracyjnie przyłączone do okręgu krakowskiego.

3) Bez zużycia na cele techniczne kopalni.

4) Bez zużycia na deputaty.

Wzrost wydobycia we wrześniu 1936 r. w porównaniu z sierpniem b. r. oraz z wrześniem 1935 r. przedstawia się następująco:

Rejony	W s t o s u n k u :			
	do sierpnia		do września	
	1936 r.	1935 r.	1935 r.	1936 r.
	ton	%	ton	%
Śląski	185 752	10'44	101 750	5'46
Dąbrowski	83 726	18'61	43 644	8'90
Krakowski	34 880	22'04	2 452	1'29
O g ó ł e m :	304 358	12'75	147 846	5'81

Jak wynika z tego zestawienia, wydobycie węgla kamiennego we wrześniu b. r. wzrosło w porównaniu z sierpniem b. r. o 12'75%, w stosunku zaś do września 1935 r.—o 5'81%. Ogólny zbyty węgla kamiennego we wrześniu w porównaniu z sierpniem wzrósł o 580 297 t (23'26%), przy czym zbyty węgla w kraju wzrósł o 513 597 t, a eksport—o 66 700 t. Ponieważ zbyty na rynku wewnętrznym wzrósł silnie od eksportu, przeto w ustosunkowaniu się zbytu krajowego do eksportu nastąpiło pewne przesunięcie na korzyść zbytu krajowego; podczas gdy we wrześniu udział zbytu krajowego w ogólnym zbyciu wzrósł do 72'62%, to udział eksportu zmalał do 27'38%; analogiczne liczby w sierpniu wynosiły: 66'52% i 33'48%. Należy przy tym zaznaczyć, że ogólny zbyty węgla łącznie z zużyciem własnym kopalni i deputatami przewyższała bieżącą produkcję o 6 453 t, co wpłynęło w rezultacie na zmniejszenie się zapasów węgla na zwałach kopalnianych.

Wzrost (+) względnie spadek (-) zbytu krajowego oraz eksportu we wrześniu w porównaniu z sierpniem w poszczególnych rejonach węglowych ilustruje poniższe zestawienie:

Rejony	Zbyty w kraju		E k s p o r t	
	ton	%	ton	%
Śląski	+172 114	16'80	+ 46 561	7'55
Dąbrowski	+ 41 163	13'30	— 5 827	4'97
Krakowski	+ 36 163	26'60	+ 110	183'33
O g ó ł e m :	+249 440	16'97	+ 40 844	5'56

Z zestawienia powyższego wynika, że zbyty węgla w kraju we wrześniu b. r. w porównaniu z sierpniem b. r. wzrósł o 16'97%, a eksport—o 5'56%. Zaznaczyć należy, że poprawa w zbyciu węgla nastąpiła wskutek zwiększenia się wywozu z rej. śląskiego, jak również wzmoczonego zbytu krajowego z wszystkich 3 rejonów górniczych. We wrześniu w rejonowym partycypowały wszystkie kategorie odbiorców, w pierwszej linii jednakże powoduje go dalszy wzrost zapotrzebowania węgla dla celów opałowych. Na wzrost odbioru węgla przemysłowego wpłynęło głównie zwiększenie zapotrzebowania przemysłów: hutniczego, chemicznego, rolniczego, włókienniczego, cementowego oraz dostawy węgla dla koksarni. Również—choć w znacznie mniejszych rozmiarach—wzrósł odbiór węgla ze strony przemysłu naftowego, cukrowniczego, papierniczego oraz dostawy do gazowni i brykielni. Pozostałe gałęzie produkcji we wrześniu w porównaniu z sierpniem nie wykazywały poważniejszych zmian w odbiorze węgla.

Jak wynika z tabl. III, eksport węgla za granicę we wrześniu wzrósł o 40 844 t, przy czym wzrost wywozu dotyczył rej. śląskiego, natomiast z rej. dąbrowskiego wywóz nieco zmalał. Rynki środkowo-europejskie, skandynawskie oraz W. M. Gdańska wykazały najpoważniejszy wzrost odbioru. Na te pozycje wpłynęły głównie wysyłki do Austrii, Węgier, Czechosłowacji, Norwegii i Finlandii. Natomiast pewne osłabienie wywozu nastąpiło do Szwecji i Danii. Eksport na rynki bałtyckie nie wykazał poważniejszych zmian. Wysyłki węgla na rynki zachodnio-europejskie, a mianowicie do: Francji i Szwajcarii—wykazały pewną poprawę, natomiast do Belgii i Danii nieznacznie spadły. Rynki południowo-europejskie i pozaeuropejskie wykazały we wrześniu znaczny spadek.

Zaznaczyć należy, że przewidywane sezonowe ożywienie w eksporcie na rynki dalej położone nie nastąpiło—na skutek trudności, jakie powstały na rynku frachtowym. Tonaż włoski jest w dużej mierze zajęty jeszcze na drodze pomiędzy Włochami i Abisynią. Tonaż hiszpański wyszedł prawie zupełnie z rynku światowego—na skutek wojny domowej w Hiszpanii, a większość reszty tonażu zatrudniona została przewozem zboża z Ameryki Południowej. Sytuacja ta wywołała nie tylko wyższe frachty, ale także brak odpowiedniego tonażu. W tym leży główna przyczyna zmniejszonego wywozu na rynki dalej położone.

Tabl. IV przedstawia obrót węgla, koksu i brykietów. Jak wynika z tej tabeli, zapasy węgla w końcu miesiąca sprawozdawczego wynosiły 1 072 841 t. Przemysł koksarski kształtował się na ogół dość pomyślnie. Produkcja koksu we wrześniu wynosiła 136 698 t, a zatem wzrosła w porównaniu z sierpniem b. r. o 2 349 t. Ogólny zbyty koksu wzrósł o tyle poważnie, że znacznie przewyższył bieżącą produkcję i wyniósł 176 257 t, z czego na zbyty krajowy przypadło 128 619 t, a na eksport—47 638 t. Zapasy koksu w końcu miesiąca sprawozdawczego wynosiły 175 928 t—wobec 215 533 t w poprzednim miesiącu.

Eksport węgla kamiennego we wrześniu 1936 r.

Tabl. III

Kraje	Wrzesień 1936	S t y c z e Ń — w r z e ś n i e Ń			
		1 9 3 6		1 9 3 5	
		ton	%	ton	%
I.—Rynki środkowo-europejskie	83 924	548 098	8'98	824 367	12'28
Austria	75 940	523 882	8'58	626 434	9'33
Węgry	3 580	6 855	0'11	3 620	0'05
Czechosłowacja	4 404	17 299	0'29	187 698	2'80
Niemcy	—	62	—	6 615	0'10
II.—Rynki skandynawskie	322 604	2 318 022	37'98	2 381 063	35'45
Szwecja	213 704	1 666 588	27'31	1 620 813	24'13
Norwegia	37 275	282 409	4'63	328 671	4'89
Dania	27 430	208 038	3'41	317 302	4'73
Islandia	3 880	7 655	0'12	19 320	0'29
Finlandia	40 315	153 332	2'51	94 957	1'41
III.—Rynki bałtyckie	5 560	37 256	0'61	35 832	0'53
Łotwa	5 560	35 701	0'58	33 302	0'49
Litwa	—	—	—	—	—
Kłajpeda	—	—	—	—	—
Estonia	—	1 555	0'03	2 530	0'04
IV.—Rynki zachodnio-europejskie	171 194	1 381 864	22'64	1 184 690	17'64
Francja	107 188	864 294	14'16	776 422	11'56
Belgia	43 632	351 460	5'76	225 917	3'36
Holandia	14 652	106 252	1'74	74 824	1'12
Irlandia	—	—	—	45 320	0'68
Szwajcaria	5 722	59 858	0'98	61 707	0'92
Anglia	—	—	—	—	—
V.—Rynki południowo-europejskie	57 517	818 511	13'41	1 415 529	21'08
Włochy	52 001	712 419	11'67	1 269 976	18'91
Jugosławia	—	5 120	0'09	53 490	0'80
Rumunia	50	185	—	6 248	0'10
Grecja	4 766	76 822	1'26	59 975	0'89
Hiszpania	700	700	0'01	4 200	0'06
Portugalia	—	1 120	0'02	2 030	0'03
Malta	—	22 145	0'36	19 610	0'29
VI.—Rynki pozaeuropejskie	40 517	325 017	5'33	237 356	3'53
Alger	3 800	28 910	0'48	57 977	0'86
Egipt	4 550	47 695	0'78	63 316	0'94
Pozostała Afryka	2 235	10 885	0'18	7 125	0'11
Argentyna	23 022	177 579	2'91	92 134	1'37
Brazylia	—	28 050	0'46	—	—
Daleki Wschód	—	—	—	—	—
Inne kraje	6 910	31 898	0'52	16 804	0'25
VII.—Węgiel okrętowy	59 925	470 283	7'71	415 071	6'18
Razem za granicę	741 241	5 899 051	96'66	6 493 908	96'69
VIII.—W. M. Gdańsk	33 891	204 092	3'34	222 505	3'31
O g ó ł e m :	775 132	6 103 143	100'00	6 716 413	100'00

Większa o 1 liczba dni roboczych we wrześniu (26—wobec 25) oraz znaczny wzrost zapotrzebowania na węgiel, głównie ze strony rynku krajowego, w następstwie pogłosek o mającym rozpocząć się w listopadzie strajku węglowym, wpłynęła na silny wzrost wydobycia, co w konsekwencji przyczyniło się do wzrostu liczby wszystkich dniówek odrobionych o 126 120 (9'41%) do 1 466 694. Z liczby wszystkich dniówek odrobionych—wzrosła liczba dniówek zwykłych odrobionych do 1 440 374, tj. o 132 770 (10'15%), natomiast liczba dniówek nadliczbowych spadła o 6 650 (20'17%), wynosząc 26 320.

Liczba wszystkich dniówek opuszczonych spadła we wrześniu o 52 914 (14'11%) i wynosiła 322 027, co stanowi 22'36% w stosunku do liczby zwykłych dniówek odrobionych; do zmniejszenia się tych dniówek przyczynił się spadek liczby tzw. „świętówek” o 57 318 (23'89%) do 182 569, wynosząc 12'68% zwykłych dniówek odrobionych.

Obrót węgla, koksu i brykietów w Państwie Polskim we wrześniu 1936 r.
(w tonach)

Tabl. IV

REJONY WĘGLOWE	Pozostałość z poprzedn. miesiąca	Wydobycie (produkcja)	Do dyspo- zycji	R O Z C H Ó D								Pozostałość na zwalach na następ. mies.
				Z b y t			Z u ż y c i e			Ogół- em		
				W kraju	Za gra- nicę	Razem	Cele własne zakład.	Deputaty robot	urzęd.		Razem	
W ę g i e l k a m i e n n y												
Śląski	735 850	1 964 819	2 698 143	1 196 614	663 509	1 860 123	108 890	22 009	2 322	133 221	1 993 344	704 799
Dąbrowski ¹⁾	259 989	533 608	792 510	350 675	111 453	462 128	39 281	6 973	973	47 227	509 355	283 155
Krakowski ²⁾	87 102	193 153	280 221	172 124	170	172 294	18 988	3 641	411	23 040	195 334	84 887
Ogółem:	1 082 941	2 691 580	3 770 874	1 719 413	775 132	2 494 545	167 159	32 623	3 706	203 488	2 698 033	1 072 841
K o k s												
Śląski	215 533	136 698	352 231	128 619	47 638	176 257	42	—	4	46	176 303	175 928
B r y k i e t y												
Śląski	670	14 300	14 970	12 531	1 626	14 157	61	—	1	62	14 219	751

nych—wobec 18·35% w sierpniu. Natomiast liczba dniówek urlopowych nieznacznie wzrosła (o 155, tj. o 0·20%), wynosząc 76 550.

W związku z dość znacznym wzrostem wydobywania liczba przeciętnej zatrudnionych robotników zwiększyła się we wrześniu o 483 (0·72%) i wynosiła 67 785.

Na przeciętnej zatrudnionego robotnika przypada we wrześniu dniówek zwykłych odrobionych 21·25, wszystkich opuszczonych 4·74, w tym „świętówek” 2·69; odpowiednie liczby w sierpniu wynosiły: 19·43, 5·57 i 3·56.

Przeciętne wydobywanie węgla na robotniko-dniówkę wzrosło we wrześniu w porównaniu z sierpniem we wszystkich rejonach i wynosiło: w rej. śląskim 2 083 kg—wobec 2 030 kg w sierpniu, w rej. dąbrowskim 1 469 kg—wobec 1 392 kg i w rej. krakowskim 1 427 kg—wobec 1 357 kg, przeciętnie dla całego Państwa wynosiło we wrześniu 1 866 kg—wobec 1 813 kg w sierpniu, czyli wzrosło o 53 kg.

Przeciętne zarobki dorosłego mężczyzny w gotówce na dniówkę odrobioną pozostały prawie bez zmian i wynosiły we wrześniu: w rej. śląskim zł 8·35—wobec zł 8·36 w sierpniu, w rej. dąbrowskim zł 6·76—wobec zł 6·72, w rej. krakowskim zł 6·26—wobec zł 6·31.

W związku ze wzrostem liczby dniówek odrobionych, przypadających na przeciętnej zatrudnionego robotnika, przeciętny całkowity miesięczny dochód dorosłego mężczyzny we wszystkich rejonach kształtował się zwykłowo, i wynosił we wrześniu: w rej. śląskim zł 200·24—wobec zł 187·18 w sierpniu, w rej. dąbrowskim zł 155·20—wobec zł 140·62 i w rej. krakowskim zł 145·25—wobec zł 129·33.

Przeciętny miesięczny koszt utrzymania rodziny robotniczej, składającej się z 4 osób, chociaż niejednako dla poszczególnych rejonów obliczany, wynosił we wrześniu: w rej. śląskim zł 133·51—wobec zł 131·57 w sierpniu i w rej. dąbrowskim zł 91·35—wobec zł 91·20 w poprzednim miesiącu.

PIERWSZY GÓRNICZY FILM POLSKIEJ PRODUKCJI. —

W dn. 14/XI b. r. w kinie „Europa” odbył się pokaz filmu górniczego p. t. „W kopalni węgla” — reportaż filmowy o pracy polskiego górnika. Jest to trzeci z kolei film propagandowy i naukowy, jakie produkuje od pewnego czasu Instytut Spraw Społecznych w Warszawie.

Na pokazie byli obecni Szef służby górniczej Państwa Polskiego P. Cz. Peche, Dyrektor Departamentu Górniczo-Hutniczego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, wraz z naczelnikami wydziałów oraz bardzo wiele urzędników i urzędników Ministerstwa wśród licznie zebranej publiczności.

Krótkometrażowy ten film o długości zaledwie 280 m—sprawił na ogół dodatnie wrażenie ze względu na odpowiedni poziom fachowy i estetyczny, będąc poniekąd szczęśliwą próbą nowego ujęcia tzw. dodatków, poprzedzających zwykle właściwy film.

Zasadniczym brakiem tego pierwszego filmu górniczego jest jego krótkość, będąca wynikiem nagminnej naszej wady—braku środków finansowych. Niestety, Instytut Spraw Społecznych nie rozporządza odpowiednimi dla takich zamierzeń iak film górniczy kwotami, zresztą ma do zrealizowania w swej pracy cele odrębne, a mianowicie—bezpieczeństwo pracy. W tym jednak filmie Instytut Spraw Społecznych wykazał swoje obywatelskie stanowisko, wychodząc poza ramy swej zasadniczej działalności i popularyzując w swoim reportażu filmowym całokształt życia kopalni węgla, zwłaszcza jej podziemi, w których toczy się awangardowa walka człowieka z przyrodą.

Film miał na celu pokazać szerokiej publiczności warunki pracownika w jej odrębnych — w porównaniu z resztą przemysłów—warunkach i ten cel zasadniczo dopił, podając w skrócie najważniejsze momenty procesu pracy górnika polskiego.

Do zalet tego filmu należy zaliczyć umiar w ilości objaśnień mówionych, uniknięcie napisów oraz nadzwyczaj umiejętnie dobraną ilustrację muzyczną.

Omawiany film jako pierwszy krok w dziedzinie niezmiernie trudnych do realizacji filmów górniczych, o czym świadczy niewielka ilość takich filmów zagranicą, należy zaliczyć do udanych przedsięwzięć, gdyż w formie fachowej a zarazem prawdziwie życiowej—popularyzuje umiejętnie jedną z najważniejszych dziedzin pracy naszego przemysłu. W konsekwencji—po tym pierwszym kroku otwiera się szerokie pole dla inicjatywy wydania wielkiego filmu górniczego, odpowiadającego godności i rozmiarom tej gałęzi przemysłu, która kroczy na czele polskiego przemysłu ze swym staropolskim górniczym „Szczęść Boże”!

Z przyjemnością należy odnotować, że ten polski film górniczy został przyjęty w Londynie przez angielskie czynniki rządowe, jak „Factory Department Home Office” oraz sfery fachowe „Welfare Society” i „Safety First Society” bardzo zyczliwie na pokazie w dn. 27/VIII b. r. Pokaz ten urządziła „Nord London Film Society” w kinie „Monseigneur” na Picadilly. Kilka firm zainteresowało się tym filmem i jedna z nich („Cinema Contact”) nabyła go i organizuje szereg pokazów dla górników w okręgu walijskim: poza tym film ten będzie wypożyczany różnym instytucjom w Londynie i na prowincji.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

KONFERENCJA W SPRAWIE SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH. —W dn. 14/XI b. r. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem Pana Wiceministra Rosego i przy udziale Pana Wiceministra Sokołowskiego, dyrektorów departamentów zainteresowanych Ministerstw oraz reprezentantów szeregu instytucji—konferencja, poświęcona zagadnieniu stosowania włókien zastępczych we wszystkich działach produkcji włókienniczej.

Polska gospodarka namiastkowa opierać się ma na stosowaniu kotoniny, tetry, namiastek w przemyśle wełnianym i włókien zastępczych w przemyśle jutowym. Prace nad tymi zagadnieniami toczyć się będą w podkomisjach, które ukonstytuują się przy udziale P. Wicedyrektora Departamentu Przemysłu i Rzemiosła M. Wierusz-Kowalskiego (sprawy kotoniny i przemysłu jutowego), Naczelnika Dembowskiego (sprawy tetry) i Naczelnika Konopskiego (sprawy lanitalu). Podkomisje powołane zostały po jednej dla każdego działu zagadnień, będących obecnie przedmiotem prac na terenie Rządu, przemysłu i rolnictwa.

Zadaniem podkomisji będzie ustalenie wspólnych wniosków sfer przemysłowych i rolniczych w kierunku sprecyzowania warunków zwiększenia wytwórczości produktów podstawowych, zapewniających rentowność ich przetwórstwa. Poza tym podkomisje ustalić mają możliwość wydatnego zwiększenia produkcji włókien zastępczych i sprecyzować rodzaje i granice preferencji dla konsumentów tych włókien w kierunku jak najwydatniejszego stosowania namiastek w przemyśle włókienniczym.

¹⁾ Obejmuje tylko kopalnie rej. dąbrowskiego.

²⁾ Nie obejmuje kopalń rej. dąbrowskiego, które z dn. 1/1 1936 r. zostały administracyjnie przyłączone do okręgu krakowskiego.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY W PAŹDZIERNIKU 1936 R. — Październik w przemyśle włókienniczym Łodzi przyniósł oznaki sezonowego zimowego osłabienia, ale zwłaszcza II połowa miesiąca przyniosła redukcję obrotów — zarówno w hurcie prowincjonalnym, jak i w miejscowym handlu detalicznym. W ten sposób tegoroczny sezon jesienno-zimowy, który zaczął się stosunkowo wcześniej, również wcześniej dobiegł końca. Równoległe do spadku obrotów uległy pewnej redukcji rozmiary wytwórczości. Na osłabienie uruchomienia w przemyśle łódzkim złożył się cały szereg czynników. Pewną rolę odegrały niewątpliwie nie sprzyjające warunki atmosferyczne (ciepło), co oddziaływać musiało na wszystkie branże, związane z produkcją artykułów zimowych. Poza tym i zakupy wsi, zwłaszcza w ostatniej dekadzie października, doznały osłabienia, co wpłynęło na pogorszenie wypłacalności odbiorców prowincjonalnych. Jako rzecz charakterystyczną podkreślić należy fakt, że sytuacja finansowa przemysłu włókienniczego nie doznała pogorszenia, pomimo osłabienia wypłacalności, a nawet załamań, które wystąpiły w branży konfekcyjnej. Na osłabienie tempa produkcji w mniejszym przemyśle wpłynęły niewątpliwie perturbacje na odcinku surowca. Nie można również nie zaznaczyć, że w końcu października zaobserwować się dały pierwsze, aczkolwiek nieznaczne, zwroty towarowe, które w okresie ostatnich miesięcy wysokiej koniunktury, przestały niepokoić rynek włókienniczy. Pomimo osłabienia tempa obrotów i rozmiarów produkcji ultimo października przeszło na rynku łódzkim zupełnie spokojnie. Całkowite odprężenie nastrojów tezauryzacyjnych, jakie dawały się wyczuć we wrześniu, a które zmuszało banki do przejściowego zastosowania restrykcji dyskontowych — wydatnie złagodziło sytuację.

Z charakterystycznych zjawisk, jakie zaobserwować się dały w okresie kończącego się sezonu jesienno-zimowego, wymienić należy przesuwanie się punktu ciężkości produkcji ku wielkiemu przemysłowi. Uwydatniło się to zwłaszcza w przemyśle bawełnianym, w którym wielkie placówki wytwórcze zdołały w dużym stopniu odzyskać utraconą na korzyść mniejszego przemysłu w latach kryzysu dominującą pozycję. Niewątpliwie, poważnym atutem w tej walce konkurencyjnej była możliwość produkowania przędzy we własnych przedsiębiorstwach, a więc po cenach niższych, aniżeli te, po jakich nabywał ją przemysł średni i drobny. Część średnich i mniejszych przedsiębiorstw przemysłu bawełnianego przeszła na produkcję bądź to tkanin wełnianych, bądź przerabianych z jedwabiu. Artykuły standartowe zwłaszcza, przez pewien okres czasu stanowiły domenę wytwórczości wielkiego przemysłu, a następnie produkowane były również i przez średnie i drobne przedsiębiorstwa — ostatnio stały się znowu artykułem, produkowanym w pierwszym rzędzie przez wielki przemysł. W niektórych wypadkach zaobserwować się dały nawet redukcje rozmiarów wytwórczości w średnim i drobnym przemyśle, co stanowiło etap przygotowawczy do przeorganizowania produkcji średnich fabryk zarówno w dziedzinie technicznej, jak i finansowej. Zmniejszona podaż artykułów średniego przemysłu została jednak, siłą rzeczy, wyrównana przez wielkie fabryki — tak, iż o braku materiałów w sezonie jesienno-zimowym nie można mówić, nawet pomimo zwiększonego, globalnie biorąc, zapotrzebowania na wyroby włókiennicze.

Z innych zjawisk zasługują na podkreślenie jakby wzmoczone przejawy nieuczciwej konkurencji. Poza podrabianiem przez mniejszych producentów wyrobów większych firm, co miało miejsce we wszystkich branżach, zaobserwować się dały naruszania wzorów zdobniczych, zastrzeżonych w Urzędzie Patentowym R. P. Te przejawy wystąpiły w produkcji artykułów gobelinowych, pokryć meblowych, tkanin jedwabnych itd. Wreszcie dość częste były wypadki naruszania wyłączności znaków towarowych. Jest rzeczą charakterystyczną, że zjawiska te wystąpiły nie tylko w Łodzi, ale i w ośrodkach prowincjonalnych.

Refleksy dewaluacji znalazły swój wyraz na rynku łódzkim w postaci zatargów i sporów na tle regulowania transakcji surowcowych. Dotyczy to np. importu szmat bawełnianych z Holandii. Rygorystyczne stanowisko dostawców holenderskich w wielu wypadkach pozbawiało firmy łódzkie surowca. Spory te załatwione zostały ostatecznie w formie najrozmaitszych kompromisów. Poza tym jednak przemysł łódzki nie odczuł żadnych niekorzystnych skutków dewaluacji. Dotyczyło to m. in. eksportu, gdzie żadne zakłócenia nie nastąpiły.

W wielkim przemyśle bawełnianym pracowało w ostatnim tygodniu października 46 300 robotników, tj. o ok. 1 000 robotników więcej aniżeli we wrześniu i o przeszło 2 000 robotników więcej aniżeli w październiku 1935 r. Liczba pracujących robotniko-dni wynosiła w wielkim przemyśle bawełnianym 870 741, tj. mniej aniżeli we wrześniu, a mniej więcej tyle co w październiku 1935 r. Na spadek liczby pracujących robotniko-dni wpłynęło niewątpliwie zmniejszenie liczby fabryk, pracujących 6 dni w tygodniu. Świadczy o tym fakt, że pełne 6 dni w tygodniu pracowało w II połowie października zaledwie 11% ogółu robotników wielkiego przemysłu bawełnianego. Różnicy tej nie mogło wyrównać nawet bardzo znaczne zwiększenie liczby robotników, pracujących 5 dni w tygodniu (do 62%). Zapasy tkanin bawełnianych fabryk wielkiego przemysłu zostały w przeważającej mierze zlikwidowane. Uważać to należy za objaw pomyślny, gdyż — o ile zwroty nie przybiorą zbyt wielkich rozmiarów — przemysł zamknie

sezon bez znaczących zapasów. Wypłacalność odbiorców przedstawiała się zadowalająco.

Rynek tkanin bawełnianych w październiku wykazał spadek obrotów, który wystąpił zwłaszcza pod koniec miesiąca. Równoległe nastąpiło osłabienie cen niektórych artykułów. W dziale tkanin białych ceny utrzymywały się na poziomie niezmiennym, mimo spadku zapotrzebowania. Warunki pokrycia nie uległy zmianom.

Rynek przędzy bawełnianej kształtował się pod znakiem zmniejszonej produkcji. Produkcja ta wynosiła przeszło $4\frac{1}{2}$ mln. kg, tj. o przeszło 300 tys. kg mniej aniżeli we wrześniu. Redukcja ta jest zresztą zjawiskiem typowym. Zbyt przędzy, wynoszący nieco ponad $4\frac{1}{2}$ mln. kg, był wyższy aniżeli we wrześniu b. r. i październiku 1935 r. Zapasy przędzy pod koniec października wynosiły przeszło 1'6 mln. kg, kształtując się na poziomie nieco wyższym aniżeli w analogicznym okresie 1935 r. Ceny przędzy wykazywały w październiku tendencję mocną — mimo osłabienia cen surowej bawełny. Ceny przędzy bawełnianej — w cent. amer. za 1 kg — notowano: Nr 16/1—45, Nr 20/1—46 $\frac{1}{2}$, Nr 24/1—48 $\frac{1}{2}$, Nr 26/1—50 $\frac{1}{2}$, Nr 32/1—54 $\frac{1}{2}$, Nr 20/2—52 $\frac{1}{2}$, Nr 24/2—54 $\frac{1}{2}$, Nr 32/2—61 $\frac{1}{2}$.

W wielkim przemyśle wełnianym pracowało w II połowie października ok. 14 tys. robotników, co w porównaniu z wrześniem oznacza niewielki spadek, natomiast w porównaniu z październikiem 1935 r. oznacza wzrost liczby zatrudnionych. Liczba pracujących robotniko-dni, wynosząca 245 943, nie odbiegała ani od liczb z września b. r. ani od liczb z października ub. r. Również i odsetek robotników, pracujących 6 dni w tygodniu (34%), był podobny jak we wrześniu i jak w październiku ub. r. Rezultaty sezonu są niewątpliwie dodatnie. Wzrost obrotów w porównaniu z ub. r. wahał się około 30%. Dodatnim momentem był zbyt artykułów wełnianych i półwełnianych w ośrodkach wiejskich. Znacznie wyższy udział ludności wiejskiej w zakupach tegorocznych zaobserwować się dał równoległe ze wzrostem zapotrzebowania na towary wyższej jakości. Nie można również pominąć większej równomierności obrotów.

Obroty tkaninami wełnianymi w październiku uległy pewnemu osłabieniu. Pozostawało to w związku ze spadkiem zapotrzebowania ze strony przemysłu konfekcyjnego, gdzie zaobserwować się dały trudności zbytu. Odczuły to szczególnie ośrodki prowincjonalne, co pozostawało w związku w pierwszym rzędzie z nie sprzyjającymi warunkami atmosferycznymi.

Rynek przędzy czesankowej wykazał w październiku zwiększenie zbytu. Sprzedaż w kraju wynosiła ok. 950 tys. kg, tj. o ok. 200 tys. kg więcej aniżeli w październiku 1935 r. i o ok. 100 tys. kg więcej aniżeli we wrześniu b. r. Pozostawało to w związku z pierwszymi przygotowaniem przemysłu przetwórczego do następnego sezonu. Rozmiary produkcji zwiększyły się równoległe i wynosiły przeszło 981 tys. kg, tj. tyle, ile w październiku ub. r. Składy przędzy czesankowej uległy pewnemu zwiększeniu, dochodząc do ok. 1 $\frac{1}{2}$ mln. kg. Ceny przędzy czesankowej doznały osłabienia wobec słabszej tendencji cen surowej wełny na rynkach światowych. Ceny przędzy czesankowej notowano w końcu października — w zł za 1 kg: Nr 42 A—12'90, Nr 56/2 AI—14'50, Nr 20/1 DE—6'10, Nr 22/2 D—7'30. Warunki pokrycia w tej branży nie uległy zmianom; przeważało pokrycie wekslowe o krótkich terminach; częściowo skutecznymi transakcjami na otwarty rachunek. Wypłacalność odbiorców przedstawiała się korzystnie.

Przedalnicztwo zgrzebne w październiku wkroczyło w okres likwidacji sezonu zimowego. Produkcja ograniczała się do wykańczania mniejszych zamówień, co umożliwiało utrzymanie zatrudnienia przez 6 dni w tygodniu. W przedalnicztwie zgrzebnym oczekiwane jest wcześniejsze rozpoczęcie sezonu letniego, o czym świadczyłby wczesny stosunkowo napływ pierwszych zamówień u producentów.

W przemyśle sztucznego jedwabiu pod koniec października nastąpiło pewne osłabienie produkcji i eksportu. Ceny utrzymywały się bez wydatniejszych zmian na poziomie stosunkowo wysokim.

Przemysł średni zatrudniał w II połowie października 10 784 robotników, co w porównaniu z II połową września oznacza redukcję liczby zatrudnionych o 277. Zmniejszyła się również liczba fabryk, pracujących pełne 6 dni w tygodniu — do 71, zatrudniających 8 081 robotników, tj. o 720 mniej aniżeli we wrześniu. Redukcja liczby zatrudnionych oraz zmniejszenie rozmiarów uruchomienia pozostaje w związku z zakończeniem sezonu jesienno-zimowego.

W przemyśle białostockim nastąpiła w październiku międzysezonowa przerwa po korzystnej likwidacji sezonu jesienno-zimowego. Zapasy towarów są stosunkowo niewielkie — zarówno w fabrykach, jak i w hurtownikach. Tendencja cen jest w dalszym ciągu mocna, co pozostaje w związku z sytuacją światowych rynków surowca i zwykłymi tendencjami na rynku krajowym. Zmniejszenie rozmiarów uruchomienia będzie niewątpliwie zjawiskiem krótkotrwałym, gdyż w międzyczasie wszystkie ośrodki przemysłu włókienniczego rozpoczną wykonywanie zamówień dla potrzeb armii z tytułu przeprowadzonych ostatnio przetargów.

W przemyśle białostockim, analogicznie, jak w pozostałych 2 ośrodkach przemysłu włókienniczego, październik przyniósł nastroje

międzysezonowe. Ubiegły sezon jesienno-zimowy przyniósł produkcji białostockiej poprawę rentowności. Likwidacja składów towarowych, zwykła tendencja cen i ograniczenie pokrycia wekslowego—przy jednoczesnym zwiększeniu rozmiarów produkcji—wszystkie te momenty stanowią ilustrację dobrej koniunktury ubiegłego sezonu jesienno-zimowego w tym przemyśle.

M. K.

PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY

PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY W PAŹDZIERNIKU 1936 R.—Przemysł konfekcyjny w październiku wkroczył w okres normalnych obrotów sezonowych, które w poszczególnych działach przemysłu konfekcyjnego kształtowały się niejednolicie. Rozmiary transakcyj w dziale odzieży pozostawały na poziomie z września b. r. przy cenach na ogół utrzymanych; dotyczyło to zarówno odzieży męskiej, jak i damskiej. Wypłacalność odbiorców w tym dziale uległa pewnemu osłabieniu—co wiąże się z jednej strony z momentami koniunkturalnymi, z drugiej zaś—z pewnymi przesunięciami o charakterze strukturalnym. Do przesunięć tych zaliczyć należy m. in. pewnego rodzaju emancypowanie się produkcji konfekcyjnej w zachodnich województwach Polski. Województwa poznańskie i pomorskie są głównym odbiorcą—poza rynkiem miejscowym—konfekcji łódzkiej, podczas gdy województwa wschodnie zaopatrywane są w te artykuły w przeważającej mierze przez Warszawę. Ścisła współpraca odbiorców poznańskich i pomorskich z przemysłem konfekcyjnym łódzkim spowodowała utworzenie własnych składów poszczególnych firm konfekcyjnych na terenie tych województw. W sezonie tegorocznym po raz pierwszy zaobserwować się dały skutki powstawania na Pomorzu i w Poznańskim placówek produkcji konfekcyjnej. Wzrosły więc rozmiary transakcyj w niektórych artykułach, zakupywanych masowo przez województwa zachodnie, a używanych do produkcji konfekcji, ale jednocześnie zmniejszyły się rozmiary obrotów w samym przemyśle konfekcyjnym, który, jako jedyna z niewielu branż włókiennictwa, pozostał w b. r. ze znacznymi

partiami zapasu towarów. Eliminowanie Łodzi z rynku zachodnich województw, które po raz pierwszy wystąpiło w sezonie tegorocznym, wiąże się w dużej mierze z rozwojem chałupnictwa konfekcyjnego na terenie mniejszych miast i miasteczek województw zachodnich. Chałupnicy ci rekrutują się przeważnie z bezrobotnych łódzkich, byłych czeladników krawieckich, którzy przed paru laty przesiadli się do województw zachodnich. Te wykwalifikowane i wyspecjalizowane, a przy tym względnie niedrogie siły robocze stworzyły podstawę produkcji konfekcyjnej województw zachodnich.

W dziale bielizny męskiej obroty w październiku kształtowały się na poziomie z października ub. r. Ceny nie wykazywały zmian. W przemyśle tym na terenie Łodzi zaobserwować się daje wzrost konkurencji, powodujący zakłócenia na rynku i osłabienie rentowności. Przeciętą produkcją sezonu wynosi ok. 20 tys. koszul tygodniowo łącznej wartości ok. zł 100 tys. Kapitał, przypadający na jednego producenta, wynosi zł 10÷15 tys., a więc łącznie kapitał, zaangażowany w tym dziale produkcji, reprezentuje stosunkowo niewielką kwotę ok. zł 0.5 miln. Znaczna stosunkowo produkcja opiera się na kredytach, udzielanych temu przemysłowi przez producentów tkanin. Umożliwia to w szczególności penetrację tego przemysłu na tereny województw wschodnich. Zwykła cen odbiła się na rentowności przemysłu, zwiększając rozmiary produkcji drobnych przedsiębiorstw, produkujących towary gorszej jakości. Przedsiębiorstwa takie powstają ostatnio w dość dużych ilościach, pogłębiając niepożądane zakłócenia na rynku.

W dziale galanterii tendencja sezonowa kształtowała się również niejednolicie. W dziale krawatów zanotowano wzrost obrotów w porównaniu z wrześniem o 15÷20% przy cenach na ogół utrzymanych. Analogicznie przedstawiała się sytuacja w dziale guzików, przy cenach jednak osłabionych. Stosunkowo najmniej korzystnie rozwijały się obroty w dziale wyrobów dzianych, gdzie niesprzyjające warunki atmosferyczne stworzyły podłoże dla wydatnego pogorszenia warunków wypłacalności u odbiorców zarówno na prowincji, jak i we wszystkich większych ośrodkach prowincjonalnych.

K.

ROLNICTWO

ZWOLNIENIE ORGANIZACJI SPOŁECZNO-ROLNICZYCH OD PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.

Organizacje społeczno-rolnicze, dążąc do zmniejszenia do minimum rozpiętości cen między cenami, płaconymi przez konsumentów, a cenami, otrzymywanymi przez rolników-producentów za artykuły rolnicze—prowadzą akcję, polegającą na ułatwianiu bezpośredniego zbytu produktów rolniczych z własnych warsztatów rolników z terenu działalności danej organizacji rolniczej. W celu ułatwienia prowadzenia tego rodzaju akcji, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 5/XI 1936 r.¹⁾ („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 30, poz. 921) w sprawie zwolnienia organizacji społeczno-rolniczych od państwowego podatku przemysłowego na podstawie art. 39 ustawy z dn. 30/V 1936 r. o państwowym podatku przemysłowym („Dz. Ust. R. P.” Nr 46 poz. 339)—zwolniło z urzędu (bez obowiązku składania indywidualnych podań) stowarzyszenia rolników o charakterze ogólnozawodowym, jak: wojewódzkie, powiatowe i okręgowe towarzystwa rolnicze (względnie towarzystwa kółek rolniczych), centralne, wojewódzkie i okręgowe towarzystwa organizacji i kółek rolniczych, kółka rolnicze, koła gospodyń wiejskich, koła młodzieży wiejskiej i towarzystwa włościanek—od obowiązku opłacania państwowego podatku przemysłowego (zarówno w formie świadectw przemysłowych, jak i w postaci podatku od obrotu) za okres do dn. 31/XII 1937 r. włącznie. Zwolnienie to nastąpiło z tytułu organizowanych na zasadach komisowych—i zgodnie z zatwierdzonym przez Ministerstwo Skarbu i załączonym do omawianego okólnika regulaminem zbytu produktów rolnych przy pomocy organizacji społeczno-rolniczych—zbiorowych dostaw produktów rolniczych od rolników do ośrodków zbytu.

Organizacja tego rodzaju dostaw może polegać—w zależności od warunków lokalnych i zakresu akcji danej organizacji—na organizowaniu spédów zwierząt gospodarskich i zsyków zboża, przyjmowaniu od poszczególnych producentów wszelkich produktów rolniczych, przeznaczonych na sprzedaż, następnie—na przechowywaniu, sortowaniu i przygotowaniu do sprzedaży dostarczonych produktów, na czynnościach, związanych z ich załadowywaniem, transportem oraz asekuracją, i wreszcie—na oddawaniu do sprzedaży instytucjom trzecim (np. kasom targowym) lub pośrednictwie sprzedaży na rachunek rolników-dostawców; poza tym na inkasowaniu należności i wypłacaniu jej rolnikom za dostarczone produkty.

Jak widać, zakres działalności wymienionych organizacji jest dość obszerny. Należy przy tym podkreślić, że zbytu produktów rolniczych może odbywać się wyłącznie na zasadach komisowych, a sprzedaż ich wyłącznie za gotówkę. Należności, otrzymane od nabywców, orga-

nizacje przekazują rolnikom-dostawcom, możliwie niezwłocznie, a w każdym bądź razie nie później, jak w okresie, ustalonym szczegółowo przez instrukcję. Rolnicy, korzystający z pomocy organizacji społeczno-rolniczych, przy bezpośrednim zbyciu swych produktów obowiązani są do pokrycia jedynie kosztów, bezpośrednio z tą akcją związanych. Żadnych innych opłat organizacje te nie mogą pobierać. Organizacje, zajmujące się zbytem produktów rolniczych na omówionych zasadach, prowadzą rachunkowość, wyszczególniając wszystkie przeprowadzone czynności na podstawie wzorów przyjętych i ustalonych indywidualnie dla każdego rodzaju czynności w uzgodnieniu z całością kształtem rachunkowości danej organizacji. Następnie regulamin wyszczególnia sposoby księgowania obrotów i transakcyj, wynikających z prowadzonej akcji zbytu.

Organizacja zbytu kieruje przez danej organizacji rolniczej osobie lub za pośrednictwem osób przez niego wyznaczonych—w obu jednak wypadkach jest za nią moralnie odpowiedzialny. Nadzór i kontrolę akcji prowadzą nadrzędne ogniwa organizacji. Rolnicy-producenti, korzystający z pomocy organizacji w zakresie zbytu swych produktów, mają prawo zwracać się do ogniw nadrzędnych danej organizacji z dezyderatami, dotyczącymi strony organizacyjnej podjętej przez nią akcji, jak i wszelkich innych spraw, związanych z jej działalnością. Akcja zbytu produktów rolniczych, prowadzona w omówiony sposób, powinna być w miarę możliwości wykorzystywana jako podstawa w kierunku organizowania specjalnych spółdzielni zbytu.

Zwolnienie organizacji społeczno-rolniczych od państwowego podatku przemysłowego—tym bardziej, że prowadzony przy ich pomocy zbytu produktów rolniczych jest obciążony wyłącznie zwrotem kosztów—umożliwi tym organizacjom nawiązanie bezpośrednich stosunków z rynkami odbiorczymi i pozwoli na ominięcie zbędnego i niezdrowego łańcucha drobnych pośredników, którego koszty są uciążliwe—zarówno dla rolnika-producenta, jak i konsumenta. W ten sposób dąży się do umożliwienia naszemu rolnictwu uzyskiwania odpowiednich cen za produkty—cen, które, jak dotychczas, były niewspółmiernie niskie w stosunku do cen, płaconych za te produkty przez konsumentów. To też jednym z zasadniczych posunięć w kierunku podniesienia siły nabywczej wsi jest dążenie do zmniejszenia podkreślonej rozpiętości cen.

W ten sposób zorganizowany zbytu produktów rolniczych przy pomocy organizacji społeczno-rolniczych—kosztem nadmiernego zysku pośredników pozwoli rolnikom na uzyskiwanie wyższych cen za produkty, co nie powinno następnie w żadnym razie pociągnąć za sobą wzrostu cen detalicznych, płaconych przez konsumenta.

T. D.

¹⁾ P. tyg. „Polska Gospodarcza”, zes. 46/1936, str. 1379.

HANDEL

HANDEL ZAGRANICZNY

HANDEL ZAGRANICZNY W PAŹDZIERNIKU 1936 R.—W październiku ogólne obroty handlu zagranicznego znów wzrosły w stosunku do miesiąca poprzedniego o zł 1·4 miln., czyli o 0·8% (zł 187·7 miln. — wobec zł 186·3 miln.). Wzrost ten jest stosunkowo niewielki, nawet w stosunku do wzrostu obrotów w odpowiednich miesiącach lat ubiegłych: w 1935 r. obroty październikowe wzrosły w stosunku do wrześniowych o zł 22·3 miln. (15·9%), w 1934 r. zaś — o zł 14·9 miln. (10·1%). Mimo to jednak wzrost ten jest zjawiskiem niespodziewanym, gdyż szereg czynników, zgodnie z tym, co pisaliśmy w sprawozdaniu za wrzesień, oddziaływał przede wszystkim w kierunku zmniejszenia obrotów. Fakt zaś, że mimo ich działania obroty wykazały wzrost — jest charakterystycznym wyrazem tendencji do wzrostu obrotów, przejawiającej się z taką siłą zwłaszcza w II połowie b. r. Dla zilustrowania tej tendencji najlepiej będzie przytoczyć procentowe zmiany wysokości obrotów handlu zagranicznego w poszczególnych miesiącach b. r. w porównaniu z miesiącem poprzedzającym: styczeń — spadek o 4·9%, luty — spadek o 1·4%, marzec — wzrost o 6·0%, kwiecień — wzrost o 4·0%, maj — spadek o 2·1%, czerwiec — spadek o 20·5%, lipiec — wzrost o 25·8%, sierpień — wzrost o 4·0%, wrzesień — wzrost o 7·6% oraz październik — wzrost o 0·8%. O ile zatem w I półroczu 1936 r. przeciętne obroty miesięczne w porównaniu z obrotami w II półroczu 1935 r. wzrosły załedwie o 1·7% (zł 157·1 miln. — wobec zł 154·4 miln.) — o tyle przeciętne obroty miesięczne w 4 miesiącach II półrocza b. r. wzrosły w porównaniu z I półroczem b. r. aż o 16·4% (zł 182·9 miln. — wobec zł 157·1 miln.).

Liczby szczegółowe handlu zagranicznego w pierwszych 4 miesiącach II półrocza b. r. przedstawiały się następująco (w miln. zł):

	Przywóz	Wywóz	Saldo
Lipiec	82·4	84·1	+ 1·7
Sierpień	87·4	85·7	- 1·6
Wrzesień	97·0	89·3	- 7·7
Październik	94·3	93·4	- 0·9

Liczby szczegółowe wskazują, że obie strony obrotów, a zatem przywóz i wywóz, uległy nie jednakowym zmianom. Zgodnie z przewidywaniami, wyrażonymi w sprawozdaniu za miesiąc ubiegły, wartość przywozu zmniejszyła się, mianowicie o zł 2·7 miln. (2·8%), natomiast wartość wywozu wzrosła o zł 4·1 miln. (4·6%). W związku z tym właśnie zmiany ogólnej wartości obrotów handlu zagranicznego były tak niewielkie i przejawiały się w kierunku wzrostu obrotów. Natomiast zmiany, polegające na niewielkim zmniejszeniu się przywozu przy równoczesnym znacznym zwiększeniu wywozu, należy uznać za bardzo korzystne. Poważniejsze zmniejszenie przywozu byłoby niewskazane, gdyż niewątpliwie odbiłoby się na obecnym pomyślnym rozwoju koniunktury gospodarczej na rynku wewnętrznym; natomiast jego niewielkie zmniejszenie — uzasadnione było usunięciem pewnych przestarzałych importów, które miały miejsce w miesiącu poprzednim. Korzyści zwiększenia eksportu są oczywiste.

Zmniejszenie się importu oraz wzrost eksportu spowodowały znaczny spadek ujemnego salda obrotów, które zmniejszyło się o zł 6·8 miln. (88·3%) i stanowi obecnie wartość znikomą, zarówno bezwzględnie (zł 0·9 miln.), jak i w stosunku do ogólnej wartości obrotów (0·5%). Z liczb szczegółowych handlu zagranicznego w II półroczu b. r. wynika, że w 3 miesiącach na 4 saldo obrotów kształtowało się ujemnie. Skoro zaś w tym właśnie okresie czasu miał miejsce największy stosunkowo wzrost obrotów, łączność tych dwu zjawisk jest widoczna. W październiku saldo ujemne znalazło znacznie, natomiast ogólna wartość obrotów nieznacznie wzrosła; z tego punktu widzenia zatem należy uznać zjawisko to — przewidywane, zresztą, w sprawozdaniu za miesiąc ubiegły — za szczególnie korzystne.

Pod względem handlowo-politycznym najważniejszym zdarzeniem w okresie sprawozdawczym było przedłużenie wygasającego w dn. 31/X układu handlowego polsko-niemieckiego. Układ ten, zawarty w dn. 4/XI 1935 r., stanowił pierwsze umowne unormowanie stosunków handlowych polsko-niemieckich po długim okresie stanu bezumownego, a właściwie stanu wojny gospodarczej, datującego się jeszcze od 1925 r. Wobec nowego unormowania szeregu spraw i ustalenia nowej techniki wymiany, o której nie było wiadomo, jak będzie w praktyce funkcjonować, oraz wobec ogólnej płynności stosunków gospodarczych międzynarodowych — układ z dn. 4/XI 1935 r. miał w znacznym stopniu charakter próbny i miał obowiązywać tylko jeden rok, a mianowicie wygasł w dn. 31/X 1936 r. Ponieważ w tym terminie nowy układ, który zastąpiłby układ z dn. 4/XI 1935 r., nie został ze względów technicznych opracowany — układ dawny został prowizorycznie przedłużony do dn. 31/XII 1936 r. Już w listopadzie rozpoczęły się rokowania o nowy układ handlowy między Polską i Niemcami. Poza tym w dn. 24/X pod-

pisany został w Bukareszcie nowy układ handlowy polsko-rumuński, kończący również dość długi stan przejściowy. Poprzedni układ polsko-rumuński z dn. 14/XII 1934 r. został przez stronę rumuńską wypowiedziany jeszcze w 1935 r. i od tej pory formalnie nie obowiązywał żaden układ, faktycznie zaś stosowany był układ z dn. 14/XII 1934 r. Układ, zawarty obecnie, zawiera postanowienia kontyngentowe na okres roczny, oraz postanowienia rozrachunkowe prowizoryczne, tj. obowiązujące do dn. 31/XII 1936 r.

W listopadzie spodziewać się można dalszego poważniejszego wzrostu obrotów. Wzrost ten, zapewne, przejawia się przede wszystkim po stronie eksportu, gdzie wystąpi zarówno normalne sezonowe ożywienie, jak i wywrze wpływ mocniejsza koniunktura, panująca na rynkach międzynarodowych. Import, prawdopodobnie, wzrośnie również, jakkolwiek wzrost ten nie będzie tak wielki, jak wzrost eksportu. W związku z tym ujemne saldo obrotów prawdopodobnie jeszcze się zmniejszy lub też zjawi się nawet saldo dodatnie.

Pod względem geograficznym w przywozie na pierwsze miejsce wysunęły się Niemcy — przed Anglię, która spadła na drugie, i Stany Zjedn., które pozostały na trzecim. W wywozie nadal pierwsze miejsce zajmuje Anglia, natomiast drugie miejsce — Belgia, a dopiero trzecie — Niemcy. Dzięki znacznemu wzrostowi wywozu do Stanów Zjedn. kraj ten zajął czwarte miejsce, dalsze zaś: Szwecja, Austria, Holandia, Czechosłowacja, Francja i Dania. Poza tym wzrósł eksport do Norwegii, Finlandii, Argentyny, Szwajcarii i Chin, zmniejszył się zaś — do Włoch i Jugosławii. Udział krajów pozaeuropejskich w eksporcie znacznie wzrósł (we wrześniu stanowił 19·3%).

Pod względem towarowym wzrósł wywóz towarów następujących (w miln. zł):

	Wrzesień	Październik
Węgiel	11·5	12·5
Chmiel	0·2	1·1
Mąka żytnia	1·3	2·1
Jęczmień	6·5	7·2
Ziemniaki świeże	0·0	0·6
Przędza wełniana	0·6	1·0
Len i odpadki	1·2	1·6

Natomiast zmniejszył się wywóz artykułów poniższych (w miln. zł):

	Wrzesień	Październik
Cukier	1·4	0·2
Pszenica	1·9	1·0
Tkaniny wełniane, półwełniane	1·5	0·9
Koks	1·7	1·2
Papierówka	0·8	0·3
Cynk i pył cynkowy	2·2	1·7

W imporcie wzrósł przywóz: ryżu (z zł 0·5 miln. do zł 2·2 miln.), maszyn elektrycznych, aparatów, przyrządów i ich części (z zł 2·7 miln. do zł 4·2 miln.), rud żelaznych (z zł 0·6 miln. do zł 1·5 miln.), skór surowych (z zł 4·1 miln. do zł 4·9 miln.), maszyn włókienniczych (z zł 0·4 miln. do zł 0·9 miln.) oraz śledzi świeżych solonych (z zł 1·9 miln. do zł 2·3 miln.), natomiast zmniejszył się przywóz: tytoniu i wyrobów tytoniowych (z zł 3·7 miln. do zł 1·4 miln.), wełny owczej surowej niepranej (z zł 7·0 miln. do zł 5·0 miln.), żelastwa (z zł 5·2 miln. do zł 3·2 miln.), szmat (z zł 3·2 miln. do zł 2·5 miln.), barwników syntetycznych i produktów pośrednich (z zł 1·3 miln. do zł 0·8 miln.), nawozów (z zł 1·1 miln. do zł 0·6 miln.), oraz skór futrzanych (z zł 4·3 miln. do zł 3·8 miln.).

III KONKURS „DOBRY EKSPORT”. — Zasadniczym celem konkursu, który — urządzany już dwukrotnie w poprzednich latach — spotkał się z tak żywym oddźwiękiem wśród firm polskich, jest zbadanie wpływu długotrwałego i niejednokrotnie w dość niekorzystnych warunkach odbywającego się transportu na jakość towaru i jego opakowanie.

Konkurs „Dobry eksport” daje zainteresowanej firmie możliwość bezpłatnego stwierdzenia: 1) czy i jakim ew. zmianom uległa jakość towaru pod wpływem transportu, 2) czy rodzaj stosowanego opakowania jest racjonalny, 3) porównania jakości towaru różnych wytwórców, z zachowaniem poufności firm, oraz 4) fachowej oceny jakości towaru i jego opakowania przez specjalną komisję rzeczoznawców.

Pierwszy konkurs „Dobry eksport” odbył się w 1933 r. na trasie Gdynia — New York — Buenos Aires — Gdynia, drugi — w 1934 r. na trasie Gdynia — Yokohama — Gdynia, trasa zaś obecnego konkursu będzie następująca: Gdynia — Rotterdam — Lourenço Marques — Rotterdam — Gdynia.

Konkurs jest dostępny dla wszystkich firm, których wyroby mogą wskutek opakowania lub wpływu transportu ucierpieć, przy czym spe-

cialnie pożądanym jest udział wszystkich przetwórców artykułów spożywczych i surowców rolnych. Każdy wytwórca, biorący udział w konkursie, przygotowuje 2 jednakowe przesyłki, z których jedna odbędzie paromiesięczną podróż morską do portu w południowo-wschodniej Afryce, a druga — pozostanie jako duplikat w kraju.

Po powrocie przesyłek morskich specjalna Komisja, złożona z trzech fachowców, nie związanych bezpośrednio lub pośrednio z zainteresowanymi wytwórcami, a powołanych przez Instytut, w tym jednego przedstawiciela nauki, przeprowadzi właściwą ocenę jakościową produktów, bez udziału wytwórców.

Zgłoszenia udziału w konkursie należy nadsyłać najpóźniej do dn. 1/XII b. r. do Państw. Instytutu Eksportowego.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 2 ÷ 14/XI 1936 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	2 ÷ 7/XI	9 ÷ 14/XI	Wzrost (+) lub spadek (—) %
Pszenica			
Warszawa . . .	25'33	25'00	— 1'4
Poznań . . .	24'38	24'00 ¹ / ₂	— 1'6
Lwów . . .	22'61	22'06	— 2'5
Średnia . . .	24'10	23'68 ¹ / ₂	— 1'8
Ż y t o			
Warszawa . . .	18'13	18 13	—
Poznań . . .	17'50 ¹ / ₂	17 25 ¹ / ₂	— 1'5
Lwów . . .	17'15	17 12 ¹ / ₂	— 0'2
Średnia . . .	17 59	17 50	— 0'6
O w i e s			
Warszawa . . .	16'25	16 25	—
Poznań . . .	16'25	16'25	—
Lwów . . .	14 41	14'31	— 0'7
Średnia . . .	15'61	15'60	— 0'3
Jęczmień browarowy			
Warszawa . . .	26'25	26 00	— 1'0
Poznań . . .	25'50	25 50	—
Lwów . . .	24 12 ¹ / ₂	24'25	+ 0'5
Średnia . . .	25 29	25 25	— 0'2
Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	20'75	20'50	— 1'3
Poznań . . .	20'82	20'38	— 2'2
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	20 78 ¹ / ₂	20 44	— 1'7

— Na krajowym rynku zbóż i przetworów w okresie sprawozdawczym (od 9 do 14 listopada) obserwowaliśmy zahamowanie tendencji spadkowej przy jednoczesnym dalszym ograniczeniu podaży i obrotów. Koniec okresu przyniósł nawet lekki nastrój zwyżkowy, który znalazł swój wyraz w zwyżce, zresztą nielicznej, grupy notowań. I tak więc, na giełdzie warszawskiej zysk kursowy odnotowały mąka razowa w wysokości zł 0'50 na 100 kg, a na giełdzie poznańskiej: żyto zł 0'50, otręby pszenne średnie i grube z przemiału standartowego, otręby żytnie i jęczmienne zł 0'25 — wszystko na 100 kg.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 13 145 t, w tym 2 873 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednio liczby wynosiły: 16 285 i 6 164).

Warszawa. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jednolita 748 grl 25'00 ÷ 25'50, — zbierana 737 grl 24'50 ÷ 25'00, żyto I standart 693 grl 18'00 ÷ 18'25, — eksportowe 706 ÷ 712 grl 18'00 ÷ 18'25, — II standart 681 grl 17'75 ÷ 18'00, jęczmień browarny 678 ÷ 684 grl 25'50 ÷ 26'50, — o wadze 673 ÷ 678 grl 21'00 ÷ 21'50, — o wadze 649 grl 20'25 ÷ 20'75, — o wadze 620'5 grl 19'50 ÷ 19'75, owies I standart 460 grl 16'50 ÷ 17'00, — eksportowy 478 ÷ 488 grl 17'00 ÷ 17'25, — II standart 435 grl 16'00 ÷ 16'50, mąka pszenna I gat. 0 ÷ 20% 41'00 ÷ 42'00, — I gat. 0 ÷ 45% 40'00 ÷ 41'00, — I gat. B 0 ÷ 55% 38'00 ÷ 39'00, — I gat. C 0 ÷ 60% 37'00 ÷ 38'00, — I gat. D 0 ÷ 65% 36'00 ÷ 37'00, —

II gat. A 20 ÷ 55% 35'00 ÷ 36'00, — II gat. B 20 ÷ 65% 33'00 ÷ 35'00, — II gat. D 45 ÷ 65% 30'00 ÷ 31'00, — II gat. F 55 ÷ 65% 29'00 ÷ 30'00, — II gat. G 60 ÷ 65% 28'00 ÷ 29'00, — pastwana 19'50 ÷ 20'50, mąka żytnia wyciągowa I gat. 0 ÷ 30% 27'50 ÷ 28'50, — I gat. 0 ÷ 50% 27'50 ÷ 28'50, — I gat. 0 ÷ 65% 26'50 ÷ 27'50, — II gat. 50 ÷ 65% 22'00 ÷ 23'00, — razowa 0 ÷ 95% 21'75 ÷ 22'75 (21'25 ÷ 22'25), — poślednia ponad 65% 16'25 ÷ 16'75, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 13'00 ÷ 13'50, — średnie z przemiału standartowego 12'00 ÷ 12'50, — mialkie z przemiału standartowego 12'00 ÷ 12'50, otręby żytnie z przemiału standartowego 12'00 ÷ 12'50.

Poznań. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 23'75 ÷ 24'00, żyto 17'25 ÷ 17'50 (17'00 ÷ 17'25), jęczmień 630/640 grl 19'25 ÷ 19'50, — 667/676 grl 20'25 ÷ 20'50, — 700/715 grl 21'50 ÷ 22'25, — browarny 25'00 ÷ 26'00, owies 16'00 ÷ 16'50, mąka wraz z workiem: pszenna I gat. A 0 ÷ 20% 39'25 ÷ 40'25, — I gat. A 0 ÷ 45% 38'25 ÷ 38'75, — I gat. B 0 ÷ 55% 36'75 ÷ 37'25, — I gat. C 0 ÷ 65% 36'25 ÷ 36'75, — I gat. D 0 ÷ 65% 35'25 ÷ 35'75, — II gat. A 20 ÷ 55% 34'25 ÷ 34'75, — II gat. B 20 ÷ 65% 33'50 ÷ 34'00, — II gat. D 45 ÷ 65% 30'50 ÷ 31'50, — II gat. F 55 ÷ 65% 26'50 ÷ 27'50, — II gat. G 60 ÷ 65% bez notowań, — III gat. A 65 ÷ 70% 20'25 ÷ 21'25, — III gat. B 70 ÷ 75% 17'25 ÷ 18'25, mąka żytnia wyciągowa I gat 0 ÷ 30% 26'75 ÷ 27'00, — I gat. 0 ÷ 50% 26'25 ÷ 26'50, — I gat. 0 ÷ 65% 24'50 ÷ 25'00, — II gat. 50 ÷ 65% 16'75 ÷ 17'25, — poślednia ponad 65% 15'50 ÷ 16'00, otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 11'75 ÷ 12'50 (11'50 ÷ 12'25), — grube z przemiału standartowego 12'75 ÷ 13'25 (12'50 ÷ 13'00), otręby żytnie z przemiału standartowego 12'00 ÷ 12'50 (11'75 ÷ 12'00), otręby jęczmienne 13'25 ÷ 14'50 (13'00 ÷ 14'25).

RYNEK AKCYJNY

za okres od 9 do 14 listopada 1936 r.

W okresie sprawozdawczym na rynku akcyjnym obserwowaliśmy w dalszym ciągu trwające osłabienie tendencji, w wyniku czego wszystkie akcje odnotowały straty kursowe (za wyjątkiem akcji: Banku Polskiego i Lilpopa — które utrzymały dotychczas notowany kurs). Na podkreślenie zasługuje również ograniczenie podaży i związane z tym zahamowanie obrotów. Straty kursowe poszczególnych akcji kształtowały się następująco (w zł): Warsz. Tow. Fabryk Cukru 0'75, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 0'25, Norblin 1'50, Ostrowiec 1'00, Starachowice 0'25 oraz Haberbusch i Schiele 1'00.

Na giełdzie krakowskiej sporadyczną transakcją zawarto akcjami Banku Polskiego, a na giełdzie poznańskiej — akcjami Banku Polskiego i Banku Cukrownictwa po kursach utrzymanych.

GIELDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (w waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski . . .	zł 100	111'50	110'50	111'00
Warsz. Tow. Fabryk Cukru . . .	zł 100	31'00	30'00	30'00
Warsz. Tow. Kopalń Węgla . . .	zł 100	16'50	16'00	16'00
Lilpop . . .	zł 25	14'80	14'65	14'75
Norblin . . .	zł 100	64'00	63'50	63'50
Ostrowiec . . .	zł 50	30'50	29'50	29'50
Starachowice . . .	zł 100	—	—	36'00
Haberbusch i Schiele . . .	zł 100	41'50	40'50	40'50

GIELDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł: Bank Polski 111'00.

GIELDA LWOWSKA

Akcje bez notowań.

GIELDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 110'00 — 109'50 (110'00 — 109'00), Bank Cukrownictwa 62'00.

CŁO ORAZ REGLAMENTACJA

ODPRAWA CELNA MIENIA REEMIGRANTÓW, REPATRIANTÓW I ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH.—W „Dz. Urz. M.n. Sk.” Nr 30 z dn. 10/XI 1936 r. ukazał się okólnik Ministerstwa Skarbu, wydany do wszystkich dyrekcji cel i urzędów celnych, dotyczący odprawy celnej mienia reemigrantów, repatriantów i robotników sezonowych.

Okólnik zawiera 4 części, z których pierwsza traktuje o odprawie celnej mienia reemigrantów, druga—repatriantów (art. 22 ust. II p. 13 prawa celnego), trzecia—robotników sezonowych, i czwarta—emigrantów, przybywających do kraju na czasowy pobyt.

W pierwszej części podana jest pod punktem 1 definicja słowa reemigrant. Pod pojęciem reemigranta, w rozumieniu okólnika, uważa się obywatela polskiego lub gdańskiego, który wyjechał za granicę w poszukiwaniu pracy, posiada paszport emigracyjny, wystawiony przez władze krajowe lub konsulaty polskie i powraca na stałe po co najmniej jednorocznym pobycie za granicą.

W punktach 2, 3 i 4 okólnika wymienione są przedmioty, które—przewożone przez reemigrantów—zwalniane są od cła, bądź korzystają ze stawki konwencyjnej.

Punkt 2 wymienia mianowicie: przedmioty codziennego użytku, stanowiące dorobek reemigranta, jak np. odzież, bielizna, pościel, naczynia kuchenne, drobne przedmioty urządzenia domowego itp., które mogą być zwalniane od należności celnych, jako rzeczy podrzędnych w ramach postanowień art. 22 ust. II pp. 1, 2, 5 i 6 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. o prawie celnym („Dz. Ust. R. P.” Nr 84, poz. 610) oraz § 16 (do pp. 1, 2 i 6) rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 9/X 1934 r. o przepisach wykonawczych do prawa celnego („Dz. Ust. R. P.” Nr 90, poz. 820). Zwolnieniu od należności celnych podlegają również drobne ilości przedmiotów nowych, przewożone przez reemigrantów bądź dla własnego użytku, bądź jako podarki.

Punkt 3 mówi, że: przywożone przez reemigrantów większe przedmioty urządzenia domowego, jak np. meble, maszyny do szycia, radioaparaty, gramofony, jak również rowery i motocykle mogą być zwalniane od cła jako rzeczy przesiedlenia, przy czym—stosownie do art. 22 ust. II p. 14—warunkiem zwolnienia jest co najmniej jednoroczny pobyt za granicą. Przedmioty te powinny być zwalniane od cła według postanowień § 16 (do p. 14) przepisów wykonawczych do prawa celnego, przy uwzględnieniu niżej podanych odchyżeń:

a) ponieważ reemigranci nie zawsze zdołają uzyskać przed wyjazdem do kraju poświadczenie spisu rzeczy przesiedlenia przez władze administracyjne i zalegalizować spis ten w urzędzie konsularnym Rzeczypospolitej, a uzyskanie poświadczenia wizy narażałoby ich na odłożenie wyjazdu i związane z tym trudności i koszty—honorowane będą przez urzędy celne i uznawane za wstarczające do zwolnienia od cła również spisy rzeczy: 1) albo poświadczone przez urząd konsularny Rzeczypospolitej bez potwierdzenia przez władze administracyjne, 2) albo też poświadczone przez władze administracyjne, bez zalegalizowania przez urząd konsularny Rzeczypospolitej;

b) rowery, gramofony, radioaparaty, maszyny do szycia i motocykle mogą być również zwalniane od cła na podstawie rachunku kupna, uwierzytelnionego przez urząd konsularny Rzeczypospolitej; z rachunku tego powinno wynikać, iż wymienione przedmioty zakupione zostały za granicą na dłuższy czas przed powrotem do kraju.

W punkcie 4 następuje wyjaśnienie, że w przypadku, gdy rowery, maszyny do szycia, radioaparaty i gramofony oraz w niewielkich ilościach inne rzeczy nowe nie mogłyby być zwolnione od cła z jakiegokolwiek powodu, natenczas urząd celny może zastosować cło konwencyjne bez świadectwa pochodzenia—jeżeli przedmioty te przywiezione zostały z kraju traktatowego—i zwalniać je od ograniczeń przywozowych (§ 27 przepisów wykonawczych do prawa celnego).

W punkcie 5 powiedziano: rewizja celna reemigrantów i ich bagażu powinna być dokonana liberalnie, przy czym może być ograniczona do wrywkowego sprawdzenia bagażu, jeżeli nie zachodzi podejrzenie, że w bagażu znajdują się przedmioty, które nie mogłyby być zwolnione od cła.

W punkcie 6 mówi się, że: celem przyspieszenia odprawy celnej mienia reemigrantów i zaoszczędzenia im zachodów i kosztów, dyrekcje cel upoważnią do zwalniania od cła rzeczy przesiedlenia reemigrantów, stosownie do § 17 przepisów wykonawczych do prawa celnego, te urzędy celne, przez które reemigranci przeważnie powracają.

W końcu zaznaczono w części I okólnika, że reemigranci, powracający do kraju w masowych transportach, organizowanych przez władze kraju obcego, powinni być traktowani jako repatrianci, i mienie ich powinno być zwalniane od cła na zasadach, ustalonych w części II okólnika.

W II części okólnika, traktującej o odprawie celnej mienia repatriantów, podano na wstępie definicję słowa repatriant, przy czym określi-

no, że pod pojęciem repatrianta rozumie się obywatela polskiego lub gdańskiego, powracającego z zagranicy do kraju z powodu przymusowego wysiedlenia przez państwo obce.

Przy odprawie celnej rzeczy podrzędnych repatrianta mają analogiczne zastosowanie przepisy pp. 2, 4 i 5 cz. I okólnika.

Podstawą do zwolnienia od cła rzeczy przesiedlenia repatrianta jest zaświadczenie urzędu konsularnego Rzeczypospolitej, względnie zaświadczenie władz administracyjnych kraju wysiedlającego, stwierdzające, że dana osoba została przymusowo wysiedlona (repatriowana). Warunek jednorocznego pobytu za granicą nie obowiązuje przy odprawie rzeczy przesiedlenia, należących do repatriantów.

Do zwalniania od cła na zasadzie art. 22 ust. II p. 13 prawa celnego rzeczy przesiedlenia, należących do osób przymusowo wysiedlonych (repatriowanych), upoważnione zostały urzędy celne I klasy (w miejscowościach, posiadających ważniejsze stacje kolejowe).

W części III okólnika mowa jest o odprawie celnej robotników sezonowych.

Robotnikiem sezonowym w rozumieniu okólnika jest osoba, która na podstawie zawartej umowy o pracę na okres czasu krótszy od 1 roku wyjeżdża za granicę i po wygaśnięciu umowy powraca do kraju. Robotnicy sezonowi zaopatrzeni są w paszport emigracyjny sezonowy. Jeżeli pobyt za granicą takiej osoby przekroczył okres 1 roku, wówczas traktowana ona jest jako reemigrant.

Przy odprawie celnej rzeczy, należących do robotników sezonowych, mają zastosowanie przepisy pp. 2, 4 i 5 cz. I okólnika; poza tym mogą być zwalniane od cła artykuły żywnościowe (jak np. mąka, groch kasza itp.), stanowiące oszczędności z deputatów żywnościowych, otrzymywanych jako część wynagrodzenia za pracę.

Wreszcie w części IV okólnika podane są wskazówki co do odprawy celnej emigrantów, przybywających do kraju na czasowy pobyt.

W tej części ułatwienia, przewidziane w pp. 2, 4 i 5 cz. I okólnika, przyznano również emigrantom—obywatelom polskim i gdańskim, którzy przybywają do kraju na czasowy pobyt, przy czym zaznaczono, że rowery, należące do tych osób, powinny być odprawione warunkowo, a w wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, urząd celny może obniżyć zabezpieczenie celne do wysokości 30% należności celnych (§ 4 ust. 3 rozporządzenia z dn. 18/VII 1935 r. w sprawie odprawy celnej środków przewozowych („Dz. Ust. R. P.” Nr 60, poz. 387).

t.

ODRACZANIE SPRZEDAŻY TOWARÓW.—Zgodnie z § 210 przepisów wykonawczych do prawa celnego towary, od których należności celne nie zostały uiszczone w przepisany okresie, podlegają sprzedaży w drodze przetargu. Urzędy celne mogą jednak na wniosek strony, złożony najpóźniej w przeddzień przetargu, odroczyć na okres, nie przekraczający 6 miesięcy od daty, w której należności celne powinny być uiszczone, sprzedaż towaru.

Ponieważ często zachodzą przypadki, w których względy słuszności przemawiają za dłuższym okresem odroczenia sprzedaży towarów, przeto Min. Skarbu zarządzeniem z dn. 26/X 1936 r. L. D. IV 26038/3/36 poleciło wnioski stron o odroczenie sprzedaży z przetargu towarów poza okres, wyznaczony przez urząd celny na podstawie § 210 ust. 2 przep. wyk., przedstawiać do decyzji Ministerstwu Skarbu.

Podanie o dalsze odroczenie sprzedaży towaru strona powinna złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu. Na skutek takiego podania urząd celny obowiązany jest wstrzymać sprzedaż aż do ostatecznej decyzji Ministerstwa Skarbu.

ZWALNIANIE PRZEZ URZĘDY CELNE OD CŁA DROBNYCH PRZESYŁEK KRAJOWYCH, ZWRACANYCH Z ZAGRANICY.—

Min. Skarbu zarządzeniem z dn. 23/X 1936 r. L. D. IV 24386/3/36 upoważniło urzędy celne I klasy do zwalniania od cła—na podstawie art. 72 prawa celnego—drobnych przesyłek (do wagi 20 kg) pochodzenia krajowego, zwracanych z zagranicy, które bądź to korzystały przy wywozie z pomocy finansowej, udzielanej przez Państwo, bądź też weszły za granicą do wolnego obrotu.

Jednak w tych przypadkach postanowienia § 125 i 128 przepisów wykonawczych do prawa celnego, określające warunki zwalniania od cła przesyłek zwrotnych, oraz postępowanie celne przy ich odprawie—muszą być przestrzegane.

STOSOWANIE ZNIŻEK KONWENCYJNYCH NA OPORKI-POTENCJOMIERZE.—

Wobec zapytania jednej z firm, Min. Skarbu wyjaśnił, że oporki-potencjomierze, podlegające cłu według poz. 1 107 pkt. 1 lit. f i g taryfy celnej przywozowej, nie są objęte wykazem towarów, korzystających ze zniżek konwencyjnych na podstawie protokółowego układu handlowego polsko-francuskiego z dn. 18/VII

1936 r., a zatem ze zniżek na podstawie tego układu korzystać nie mogą.

Co zaś do zniżek konwencyjnych zł 2 300 od 100 kg i zł 3 500 od 100 kg, przewidzianych dla potencjomierzy i oporników w konwencji taryfowej polsko-holenderskiej z dn. 9/IV 1936 r.—to ze zniżek tych na podstawie KNU mogłyby korzystać towary, pochodzące z państw traktatowych, lecz jedynie przy zachowaniu wszystkich warunków, związanych z udzieleniem tych zniżek, a wymienionych szczegółowo w tejże konwencji taryfowej polsko-holenderskiej w uwadze do poz.

1 118 polskiej taryfy celnej (okólnik Min. Skarbu z dn. 5/XI 1936 r. L. D. IV 24626/3/36).

WYJAŚNIENIE TARYFOWE DO POZ. 884 P. 4 TARYFY CELNEJ.—W okólniku z dn. 5/XI 1936 r. L. D. IV 26775/2/36 Min. Skarbu wyjaśniło, że fitry (wkładki) do fajek, wykonane z masy ceramicznej, traktuje się jako osobno nie wymienione wyroby z masy glinianej, podlegające oczeniu według poz. 884 p. 4 taryfy celnej.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

MIĘDZYNARODOWY WYKAZ ODLEGŁOŚCI.—Staraniem Międzynarodowego Związku Kolei Żelaznych (U. I. C.) wydany został Międzynarodowy Wykaz Odległości Taryfowych, mający na celu ułatwienie ustalania odległości przewozu przesyłek pomiędzy najważniejszymi ośrodkami wytwórczości i spożycia w poszczególnych państwach kontynentu europejskiego.

Wykaz, opracowany w 3 językach (francuskim, niemieckim i włoskim), zawiera: zestawienie punktów granicznych (przez które utrzymywana jest komunikacja kolejowa) pomiędzy państwami, tabele odległości od najważniejszych stacji w każdym państwie do punktów granicznych oraz odległości tranzytowych pomiędzy punktami granicznymi, jak również mapę kolei europejskich.

Tabele opracowane są oddzielnie dla poszczególnych państw, ułożonych alfabetycznie, przy czym nazwy stacji i punktów granicznych podane są według brzmienia i pisowni, stosowanych w tych państwach. Przejrzysty układ podręcznika pozwala na szybką orientację. Jakkolwiek wykaz nie jest przeznaczony do sprzedaży dla firm prywatnych—to jednak osoby, zainteresowane w obrocie towarowym z zagranicą, mogą otrzymać szybkie informacje w dyrekcjach kolejowych oraz na większych stacjach co do odległości przewozu, będących podstawą do obliczania przewoźnego według odpowiednich taryf związkowych lub lamanych.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

PRACA PORTU GDYŃSKIEGO W PAŹDZIERNIKU 1936 R.—Aby ocenić wyniki pracy portu gdyńskiego w miesiącu sprawozdawczym, należy przypomnieć, że miesiąc poprzedni został uznany, jako zupełnie pomyślny dla Gdyni—zarówno pod względem obrotu towarowego, jak i ruchu statków.

Ruch statków wzmógł się w październiku, wykazując 425 statków na wejściu (we wrześniu—419) o łącznym tonażu 417 223 nrt (+05 747), i 442 na wyjściu (+21) o łącznym tonażu 432 412 nrt (+10 545). Kolejność bander w ruchu statków w miesiącu sprawozdawczym nie wykazała poważniejszych zmian, a mianowicie: pierwsze miejsce utrzymała Szwecja, następnie zaś: Polska, Niemcy, Anglia, Dania, Norwegia i Stany Zjedn. Średni tonaż statku, zawijającego do Gdyni, w październiku nieco wzrósł, wynosząc 981·6 nrt (we wrześniu—968·3), natomiast średnia ilość statków, przebywających jednocześnie w porcie, zmalała do 40 (we wrześniu—44). Średni postój statku w porcie nie wykazuje większych różnic (w październiku 52·7 godz.—we wrześniu—51·5).

O ile chodzi o obrót towarowy—to liczby, osiągnięte w październiku b. r., przewyższyły nawet bardzo znacznie liczby z września, wynosząc 733 675 t (we wrześniu 665 859 t). Uwzględniając zatem, że październik należy zwykle do okresu największego napięcia pracy w porcie gdyńskim, stwierdzić można, że październik b. r. regulę tę całkowicie potwierdził.

Wzrost ogólnej liczby obrotu towarowego zawdzięczać należy niemal całkowicie zwiększeniu się zamorskiego obrotu, który w październiku osiągnął 721 087 t (we wrześniu—654 878 t). Z powyższej ilości—na zamorski przywóz przypada 119 105 t (we wrześniu—115 315 t) i na wywóz—601 982 t (539 563 t). Pewne ożywienie wykazuje również w miesiącu sprawozdawczym obrót drogą wodną z wnętrzem kraju (10 987 t w październiku—wobec 8 517 t we wrześniu), natomiast obrót przybrzeżny, jak zwykle bardzo nikły, zmalał w październiku do 1 601 t (we wrześniu—2 464 t).

Ogólne liczby zamorskiego przywozu i wywozu składają się w październiku z następujących pozycji (w tonach):

P r z y w ó z		W y w ó z	
Nasiona różne	8	Zboże	12
„ oleiste	2 743	Strączkowe	47
Ryż surowy	50	Mąka ryżowa	669
Owoce świeże	1 167	Mąka	20
„ suszone	946	Mąka pastewna	249
Konserwy owocowe	2	Ryż	108
Orzechy i migdały	47	Słód	865
Kawa	96	Owoce świeże	1
Herbata	158	Konserwy owocowe	—
Kakao	755	Nasiona i rośliny	99
Korzenie	141	Szynki i inne peklowane	46
Rośliny i mater. rośl.	146	Bekony	1 591
Żywica	183	Drób i ptactwo bite	321
Śledzie świeże	825	Jaja	1 698
Śledzie solone	5 351	Masło	1 543

Rudy różne i wypalki pir.	19 378	Cement	336
Piryty	—	Sól	575
Oleje	98	Węgiel eksportowy	457 755
Smola i smary	9	„ „ bunkrowy	45 132
Asfalt	—	Koks	24 134
Tłuszcze i oleje roślinne	336	Oleje i parafina	12
„ zwierzęce surowe	1 494	Tłuszcze zwierzęce sur.	106
Tran	342	Przetwory mięsne	1 360
Napoje alkoholowe i inne	97	Cukier	599
Tyton	84	Napoje alkoholowe	13
Siarka	149	Makuchy	987
Przetwory chemiczne	615	Wyłoki buraczane	900
Farby	60	Salmiak	49
Garbniki	804	Karbid	438
Fosforyty	14 468	Farby	5
Żuźle Thomasa	—	Mączka kostna	201
Sól potasowa	—	Biel cynkowa	533
Skóry	3 611	Sól potasowa	3
Wełna	1 390	Saletra	2 356
Odpadki wełny	104	Nawozy azotowe (siarcz. amonu)	3
Przędza wełniana	20	Skóry	87
Bawełna	7 471	Tkaniny	583
Odpadki bawełny	271	Bawełna i odpadki	75
Przędza bawełniana	206	Drzewo tarte	28 299
Len, konopie, sisal i inne	37	Wyroby z drzewa	731
Juta	1 467	Kleпки	107
Szmaty	1 488	Dytky i forniry	1 472
Kauczuk	395	Meble gięte	477
Wyroby gumowe	23	Wyroby koszykarskie	78
Papier	1 273	Papier	777
Papa, tektura	12	Papa i tektura	182
Celuloza	991	Celuloza	1 056
Żelazo surowe	431	Żelazo surowe	813
Metale różne ¹⁾	448	Żelazo handlowe	10 188
Złom żelazny	43 963	Metale różne	51
Miedź	908	Wyroby żelazne i metalowe	1 342
Cyna	101	Szyny kolejowe	1 660
Cynk	15	Rury żeliwne i żelazne	2 680
Wyroby żelazne i metal.	173	Cynk	903
Maszyny, aparaty i części	657	Blacha cynkowa	502
Części wagon i lokomot.	414	Różne	7 153
Samochody, motocykle i części	17		
Różne	2 668		
		Razem: 601 982	
	Razem: 119 105		

W zestawieniu przywozu można zaobserwować dosyć liczne zmiany poszczególnych pozycji. Zwiększyły się, mianowicie, pozycje:

¹⁾ W tej liczbie — 19 t srebra.

nasion oleistych (w październiku 2 743 t—wobec 2 017 t we wrześniu), rud różnych i wypalków pirytowych (19 378 t—wobec 10 811 t), fosforytów (14 468 t—wobec 11 197 t), bawełny (7 471 t—wobec 4 883 t) i złomu żelaznego (43 963 t—wobec 35 851 t). Na poziomie prawie nie zmienionym w porównaniu z poprzednim miesiącem pozostają w październiku: śledzie solone (5 351 t w październiku—wobec 5 311 t we wrześniu), tłuszcze zwierzęce surowe (1 494 t—wobec 1 451 t), skóry (3 611 t—wobec 3 810 t) i wełna (1 390 t—wobec 1 221 t). Zmalały natomiast pozycje: ryżu surowego (30 t w październiku—wobec 7 169 t we wrześniu), owoców świeżych (1 167 t—wobec 1 366 t), garbników (804 t—wobec 1 530 t), żużli Thomasa (w październiku brak zupełnie—we wrześniu 9 700 t), juty (1 467 t—wobec 1 675 t), szmat (1 488 t—wobec 1 893 t), papieru (1 273 t—wobec 1 579 t) i zbiorowa pozycja „różne” (2 668 t—wobec 3 430 t).

Po stronie wywozu bardzo poważnie wzrosła pozycja węgla eksportowego (457 755 t—wobec 394 521 t we wrześniu), zwiększyła się również pozycja węgla bunkrowego (45 132 t—wobec 32 412 t), zmalała natomiast—koks (24 134 t—wobec 27 145 t). Z innych artykułów wzrost wykazują w miesiącu sprawozdawczym: saletra (2 356 t—wobec 511 t), żelazo handlowe (10 188 t—wobec 6 865 t) i rury żelazne i żeliwne (2 680 t—wobec 1 799 t). Na poziomie niemal niezmiennym utrzymały się: bekony (1 591 t—wobec 1 447 t), jaja (1 698 t—wobec 1 627 t), masło (1 543 t—wobec 1 657 t), przetwory mięsne (1 360 t—wobec 1 404 t), drzewo tarte (28 299 t—wobec 28 200 t), dykty i fornieri (1 472 t—wobec 1 443 t), celuloza (1 056 t—wobec 1 024 t) i zbiorowa pozycja różnych artykułów (7 153 t—wobec 7 707 t). Niespodziewany spadek liczb zaznaczył się w październiku w pozycji cukru (599 t—wobec 1 339 t), poza tym pewne zmniejszenie się liczb można stwierdzić przy wywozie cementu (536 t—wobec 1 156 t), wyrobów żelaznych i metalowych (1 342 t—wobec 2 226 t), szyn kolejowych (1 660 t—wobec 2 065 t) i cynku (903 t—wobec 1 181 t).

W obrocie drogą wodną z wnętrzem kraju na przywóz przypada 2 851 t (we wrześniu — 2 566 t), na wywóz zaś — 8 136 t (5 951 t). Z ważniejszych pozycji w tym dziale obrotu wymienić należy po stronie przywozu cukier—2 025 t (we wrześniu—1 458 t), a po stronie wywozu—ryż łuszczone—4 231 t (1 283 t).

W obrocie przybrzeżnym po stronie przywozu figuruje 296 t (we wrześniu — 336 t), po stronie zaś wywozu — 1 305 t. (2 128 t). Największą pozycję stanowi ryż łuszczone, którego wywieziono w październiku 423 t (we wrześniu—1 132 t). Reszta artykułów w tym dziale przewozów przedstawia pozycje bardzo nikłe.

Ruch pasażerski osłabł w październiku, jak zwykle w sezonie jesiennym. Przyjechało, mianowicie, 446 osób (we wrześniu—790), wyjechały—2 144 osoby (we wrześniu—2 336).

O.

POCZTA I TELEGRAF

WPLYWY I ROZCHODY PRZEDSIĘBIORSTWA „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON“ WE WRZEŚNIU 1936 R. przedstawiały się, jak następuje (w zł):

	Wpływy*	Rozchody
Dyrekcje Okr. Pocz. i Telegr.	1 731'28	346 481'94
Urzędy pocztowe	10 033 714'10	6 924 477'09
Urzędy telefoniczne i telegraf.	4 508 893'96	1 867 321'29
Radiotelegraf	601 818'43	91 185'16
Państwowy Instytut Telekomun.	1 531'65	58 744'22
Główna Składnica Materiałów Pocz- towych	33'30	16 466'63
Główna Składnica Materiałów Teletech- nicznych	8 713'76	11 359'00
Izba Kontroli Rachunkowej Poczty i Te- lekomunikacji	97'36	57 650'44
Emerytury	4 204'43	1 352 145'36
Długi i gwarancje	—	202 745'45
Przelew z tytułu państwowego podatku dochodowego i opłaty emerytalnej	—	105 416'00
Inwestycje	—	1 514 672'33
Razem:	15 160 738'27	12 548 694'91

Nadwyżka wpływów nad rozchodami z Państwowego Przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon“ we wrześniu 1936 r. wyniosła zł 2 612 043'36.

Niezależnie od tego dochody i wydatki Zarządu, wykonywanego przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów, stanowiły: zł 1 290'99 w dochodach i zł 136 273'55 w wydatkach.

Wpływy urzędów obejmują m. in. dochód z następujących źródeł (w zł):

POŁOWY MORSKIE W PAŹDZIERNIKU 1936 R.—W październiku b. r. połów rybaków polskich wyniósł 1 756 890 kg ryb morskich wartości zł 933 119, w czym 1 498 600 kg wartości zł 749 300 stanowią połowy dalekomorskie, resztę zaś—połowy przybrzeżne. Największe ilości złowionych ryb przypadają na rybaków z Helu (113 810 kg).

Wg ilości złowionych ryb poszczególnych gatunków—na pierwszym miejscu wymienić należy śledzie morskie (1 550 160 kg), następnie stornie (54 420 kg), szproty (51 400 kg), wążusze (44 070 kg) i węgorze (37 920 kg).

Niewielka stosunkowo pozycja szprotów tłumaczy się tym, że pojawiły się one dopiero przy końcu miesiąca i to zresztą w małych ilościach.

RYNEK FRACHTOWY.—Rynek La Platy w tygodniu sprawozdawczym wykazywał duże ożywienie; zainteresowanie tonażem dotyczyło głównie ładunków kukurydzy i ziemniaków dla Stanów Zjedn., gdzie zbiory tegoroczne wykazały ogromny nieurodzaj, dając w zbiorach np. kukurydzy $\frac{1}{3}$, a siemienia lnianego mniej niż połowę zbiorów zeszłorocznych. W związku z powyższym stawki frachtowe do portów Stanów Zjedn. i Kanady miały tendencję wyższą i wynosiły z portów górno biegi rzeki sh 25/-÷26/-. Tonaż do portów Anglii i kontynentu frachtowano na podstawie ustalonych stawek minimalnych przy premii 3÷6 d na tonie. Ogółem zafrachtowano na tym rynku pod zboże 31 statków o łącznym tonażu 211 900 t.

Sytuacja strajkowa w portach Północnej Ameryki trwała w dalszym ciągu i cały amerykański tonaż, pozostający w portach, został unieruchomiony. Notowano parę kontraktów na złom do zachodnich portów Włoch po \$ 5 oraz pod cukier z Kuby do Anglii i kontynentu po sh 16/6 i 16/9. Z Montreal zafrachtowano jeden tylko statek po sh 2/4½ za qr do Casablancą.

Rynki wschodnie i Dalekiego Wschodu odczuwały nadal brak tonażu, wobec czego ruch był dość ograniczony. W wywozie pszenicy z Karachi i ryżu z Sajgonu panowała mocna tendencja, z wybrzeża Madras płacono sh 33/9 na listopad i grudzień. W wywozie soi z portu Dalny stawka wynosiła sh 28/9÷29/3 na listopad do portów kontynentu. Poza tym frachtowano antracyt z Portu Campha do Francji po sh 28/6 na grudzień, a rudę z Vizagapatam po sh 26/6.

Rynek australijski wykazywał zastój.

Na rynku dunajskim nie zawarto żadnego kontraktu, w portach zaś czarnomorskich Z. S. R. R. notowano bardzo słabe zainteresowanie tonażem, zakontraktowano jeden statek pod węgiel z Mariupola do Stanów Zjedn. po sh 17/- na listopad, jeden—pod rudę z Poti Mikołajowa do rejonu Boulogne/Rotterdam po sh 15/6 na grudzień, i jeden 11 000-tonowy—pod cukier z Odessy do Antwerpii/Rotterdamu po sh 14/- na listopad.

Pocztowe	9 023 669'80
Telegraficzne	364 257'53
Telefoniczne	4 108 452'15

Dochody radiotelegrafu składają się głównie z opłat radiotelegraficznych w kwocie zł 289 105'70 oraz radiofonicznych w kwocie zł 303 437'94.

OBRÓT PRZEKAZÓW POCZTOWYCH I TELEGRAFICZNYCH W SIERPNIU 1936 R.—W obrocie krajowym wpłacono w sierpniu przekazów pocztowych 1 485 157 szt. i przekazów telegraficznych 11 755 szt. na kwotę zł 123 178 053, wypłacono zaś przekazów pocztowych 1 491 518 szt. i przekazów telegraficznych 13 719 szt. na kwotę zł 123 592 675. W obrocie zagranicznym wpłacono przekazów pocztowych 1 600 szt. i przekazów telegraficznych 8 szt. na kwotę zł 176 577, wypłacono zaś przekazów pocztowych 83 580 szt. i telegraficznych 161 szt. na kwotę zł 5 469 645.

Poważniejszy obrót przekazów pocztowych i telegraficznych mieliśmy z następującymi państwami:

K r a j	Wpłacono przekazów:			Wypłacono przekazów:		
	poczto- wych	telegra- ficznych	na kwotę	poczto- wych	telegra- ficznych	na kwotę
Austria	57	—	4 949	1 531	2	26 073
Belgia	74	—	9 837	2 260	8	122 014
Czechosłowacja	1 174	1	10 135	4 133	8	136 269
Egipt	76	—	14 535	138	—	4 736
Francja	272	5	32 033	27 029	126	2 849 323
Holandia	18	—	1 596	389	6	14 593

Jugosławia . . .	31	—	2 972	—	—	—	Szwajcaria . . .	38	1	10 523	174	1	10 535
Kanada . . .	7	—	1 479	2 011	—	118 203	Węgry . . .	23	—	1 972	—	—	—
Łotwa . . .	15	—	650	1	—	413	W. Brytania . .	59	—	11 673	398	—	27 953
Niemcy . . .	381	1	20 010	23 148	—	708 498	Włochy . . .	151	—	23 027	1 337	1	6 451
Rumunia . . .	79	—	11 451	66	—	2 973	W. M. Gdańsk	20	—	1 719	519	—	26 165
Stany Zjedn.	42	—	6 612	20 904	—	1 390 219							

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

OPLATY STEMPLOWE W REJESTRZE KARTELOWYM

W wykonaniu znowelizowanego w listopadzie ub. r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 86, poz. 529) art. 14 ustawy o kartelach z dn. 28/III 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 31, poz. 270) ogłoszone zostało w „Dz. Ust. R. P.” Nr 81 (poz. 561) rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 13/X b. r., wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu „o opłatach stempłowych, wiążących się z rejestrem kartelowym”.

Art. 14 ustawy kartelowej w pierwotnym brzmieniu postanawiał wyraźnie, że „zgłoszenia do rejestracji są wolne od opłat stempłowych”, wychodząc z założenia, że przez zgłoszenia te realizuje się zasadę jawności ruchu kartelowego w interesie publicznym i dlatego nie należy tych zgłoszeń krępować żadnymi specjalnymi opłatami. Ponadto obawiano się, aby wprowadzenie opłat stempłowych nie wpłynęło hamująco na samo zgłaszanie umów i uchwał kartelowych do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Nowela listopadowa z 1935 r. zmieniła art. 14 ustawy kartelowej. Postanowiono, że „zgłoszenia do rejestru kartelowego oraz poświadczane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyciągi z rejestru kartelowego, wydawane na prośbę interesowanych, podlegają opłatom stempłowym, które określi w drodze rozporządzenia Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu”.

Przyczyny tej zmiany były dwojakie:

Po pierwsze uznano słusznie, że wszelkie wpisy do rejestrów handlowych dokonywane są również nie tylko w interesie stron, ale także w interesie publicznym, a mimo to podlegają stosownym opłatom. Dlatego nie ma racji, aby wpisy do rejestru kartelowego były pod tym względem uprzywilejowane; tym bardziej, że rejestracja umów kartelowych — tak samo, jak prowadzenie rejestrów handlowych — stwarza nowe obciążenie budżetu administracji państwowej, które powinno być przede wszystkim pokrywane przez tych, którzy je powodują, tj. przez uczestników umów kartelowych.

Obawa, że nałożenie opłat stempłowych na zgłoszenia do rejestru kartelowego wywołać może próby ukrywania zawartych umów kartelowych, musi się wydać mało realną, skoro się zważy, jakie surowe represje karne każe ustawa kartelowa stosować w stosunku do tych, którzy próbowaliby naruszyć przepisy o zgłoszeniach do rejestru kartelowego.

Po wtóre chciano przez wprowadzenie odpowiednio wysokiej opłaty stempłowej za sam akt zawarcia umowy kartelowej uchronić polski ruch kartelowy przed zaśmiecaniem ze strony licznych drobnych, najczęściej lokalnych kartelików, które, nie przynosząc gospodarce narodowej żadnej korzyści, wyrządzają jedynie dotkliwe szkody na rynkach lokalnych. Poza tym karteliki te, powiększając znacznie statystyczną liczbę karteli w Polsce, wywołują w szerokich kołach opinii publicznej, nie zorientowanej należycie co do istoty tych licznych, małych karteli fałszywe wyobrażenie o rozmiarach ruchu kartelowego w Polsce z wyraźną szkodą dla pracy poważnych, gospodarczo usprawiedliwionych karteli.

Stosownie wysoka opłata stempłowa za zgłoszenie zawarcia umowy kartelowej, równa dla wszystkich karteli, zarówno najsilniejszych jak i najsłabszych, wpłynie niewątpliwie hamująco na tworzenie tych dru-

gich. Uczestnikom małych, lokalnych karteli przestanie się opłacać ich założenie właśnie z powodu konieczności złożenia stosunkowo wysokiej dla nich opłaty stempłowej.

W ten sposób opłaty stempłowe w rejestrze kartelowym stały się równocześnie nie tylko źródłem częściowego pokrycia wydatków państwowych, związanych z rejestracją umów kartelowych i ich zmian, ale nadto także narzędziem polityki kartelowej Państwa.

Wykonując powyższe zamierzenia noweli, wydano wymienione na wstępie rozporządzenie Ministra Skarbu, które weszło w życie z dniem 26/X b. r. Wszelkie zatem zgłoszenia do rejestru kartelowego, uskutecznione przed tym dniem, chociażby przez nadanie na pocztę w ciągu dnia 25/X b. r., pozostały wolne od opłat stempłowych. Natomiast wszelkie późniejsze zgłoszenia do rejestru kartelowego, uskutecznione po dn. 25/X b. r., podlegają już tym opłatom, niezależnie od tego, kiedy, w szczególności, czy przed dniem 26/X b. r., dotyczące akty prawne, podlegające zgłoszeniu, zostały zawarte.

O ile z powodu nieświadomości o wejściu w życie omawianego rozporządzenia nie uiszczono przy zgłoszeniu do rejestru kartelowego po dn. 25/X b. r. przepisanych opłat stempłowych, należy je niezwłocznie dodatkowo uiścić w miejscowo właściwych urzędach skarbowych względnie w Ministerstwie Przemysłu i Handlu przez ostemplowanie dotyczących dokumentów w rejestrze kartelowym. W przeciwnym razie grożą surowe sankcje karne (grzywny), przewidziane w powszechnej ustawie stempłowej za naruszenie przepisów o opłatach stempłowych, które mają zastosowanie także przy opłatach stempłowych, związanych z rejestrem kartelowym.

W myśl § 1 omawianego rozporządzenia Ministra Skarbu każda umowa kartelowa, określona w art. 1 ustawy o kartelach, wymagająca jako taka zgłoszenia do rejestru kartelowego, podlega jednolitej opłacie stempłowej w wysokości zł 500. Jest przy tym okolicznością obojętną, czy w danym wypadku 2 lub więcej takich umów tworzą razem jedną całość, jeden kartel. W ust. 2 § 1 rozporządzenia przewidziane jest wyraźnie, że „w razie utworzenia kartelu drogą dwóch lub więcej dokumentów umownych zgłoszenie celem wpisu do rejestru kartelowego podlega opłacie stempłowej w wysokości iloczynu z pomnożenia zł 500 przez ilość dokumentów umownych”.

Będzie to miało miejsce w szczególności przy kartelach wyższego rzędu, utworzonych w formie tzw. spółki podwójnej („Doppelgesellschaft”), złożonej, jak sama nazwa wskazuje z 2 umów spółkowych, z których jedna ma zwykłą formę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a druga — formę spółki nie oznaczonej, połączonej z umową komisową. Niekiedy jest ta druga rozbita na 2 oddzielne umowy — umowę spółki nie oznaczonej i umowę komisową. Mamy wtedy jeden kartel, utworzony w formie 3 umów, z których każda podlega opłacie stempłowej po zł 500. Ewentualna, dość często praktykowana klauzula, zawarta w umowach spółki nie oznaczonej i komisowej, postanawiająca, że stanowią one integralną część umowy spółki pierwszej (najczęściej z ogr. odp.), będącej organem kartelu, nie uwalnia od uiszczenia potrójnej opłaty stempłowej, gdyż w rozumieniu § 1 rozporządzenia będą tu zawsze 3 „dokumenty umowne”.

Może natomiast budzić wątpliwości, czy jako taki „dokument umowny”, podlegający opłacie stempłowej (zł 500), należy uważać regulamin jakiegokolwiek spółki kartelowej, określający jej sposób i zakres działania, a ujęty w formie odrębnego dokumentu, co w prak-

tyce nieraz się zdarza. Należy tu, moim zdaniem, odróżnić następujące wypadki:

1) regulamin zostaje ujęty w formę oddzielnego dokumentu umownego, sporządzonego przez uczestników danego kartelu równocześnie z innymi umowami o utworzeniu tego kartelu i staje się wtedy jednym z aktów, konstytuujących powstanie tegoż kartelu; regulamin taki podlega opłacie stempłowej zł 500 jako oddzielny dokument umowny niezależnie od ewentualnej, zamieszczonej w jego treści, klauzuli, że stanowi on tylko część innej umowy kartelowej;

2) regulamin, sporządzony wprawdzie w formie odrębnego dokumentu, ale będący w rzeczywistości uchwałą zarządu lub innego organu (walnego zgromadzenia) nowo utworzonego kartelu, nie podlega opłacie stempłowej zł 500; może on natomiast podlegać opłacie stempłowej w wysokości zł 20 (§ 2 rozporządzenia Ministra Skarbu), o ile zawierałby dane, podlegające wpisowi do rejestru kartelowego na podstawie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 4/VII 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 48, poz. 383);

3) regulamin kartelu, włączony faktycznie i technicznie (formalnie) do treści umowy, powołującej ten kartel do życia, jako jeden z działów tej umowy, nie może oczywiście podlegać żadnej odrębnej opłacie stempłowej.

Tak samo może w praktyce nasunąć wątpliwości kwestia, jak należy ostemplować zgłoszenie umowy kartelowej, zawartej w formie wzajemnej wymiany listów, najczęściej o tej samej treści, przez uczestników umowy. Czy każdy z takich 2 lub więcej listów podlega jako odrębny „dokument umowny” odrębnej opłacie po zł 500, czy też traktować te listy jako części jednej umowy, podlegające z tego względu tylko jednej opłacie zł 500.

Z uwagi na to, że możność zawarcia jednej i tej samej umowy wzajemnej w formie wymiany pism (listów) jest nie tylko faktycznie powszechnie stosowana, ale także prawnie uznana, uważam, że nie ma tym samym podstawy prawnej do traktowania w ramach przepisów omawianego rozporządzenia Ministra Skarbu niewątpliwie jednej umowy kartelowej jako 2 umów. Rozporządzenie mówi wprawdzie tylko o „dokumentach umownych”, a nie o umowach, ale pojęcia te należy w tym wypadku traktować jako równoznaczne,

Wątpliwe może również wydać się w praktyce, czy w wypadku zawarcia kartelowej umowy komisowej nie w formie jednej zbiorowej umowy wszystkich uczestników kartelu z własną spółką kartelową, lecz w formie kilku oddzielnych, równobrzmiących umów komisowych, ilu jest uczestników kartelu—należy to ostatnie traktować jako odrębne dokumenty umowne, podlegające oddzielnej opłacie stempłowej po zł 500.

Za złożeniem tej opłaty oddzielnie od każdej takiej umowy jako odrębnego dokumentu umownego przemawia, moim zdaniem, niewątpliwie gramatyczna wykładnia § 1 rozporządzenia Ministra Skarbu.

Z przedstawionych przykładowo trudności zainteresowani uczestnicy umów kartelowych łatwo znajdą inne wyjście, łącząc wszelkie, dotąd odrębne, umowy założycielskie jednego kartelu w formie jednego dokumentu umownego. Uwolni to ich zarówno od wszelkich wątpliwości interpretacyjnych, jak i—co ważniejsze—od potrzeby składania wyższej opłaty stempłowej przy założeniu kartelu.

Wedle § 1 rozporządzenia o kartelowych opłatach stempłowych podlega opłacie zł 500 nie tylko każda umowa kartelowa, ale także każda uchwała lub postanowienie, wymienione w § 1 rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 4/VII 1933 r. w sprawie zgłaszania uchwał i postanowień („Dz. Ust. R. P.” Nr 48, poz. 382), o ile przedmiotem takiej uchwały lub postanowienia jest utworzenie kartelu.

Przepis ten wymaga krótkiego wyjaśnienia. Należy pamiętać, że ustawie o kartelach podlegają nie tylko wszelkiego rodzaju kartele. Kompetencji jej podlegają również wszelkie niekartelowe zrzeczenia, o ile powezmą uchwały lub postanowienia, określone w art. 1 ustawy kartelowej, tj. „mające na celu drogą wzajemnych zobowiązań kontrolę lub regulowanie produkcji, zbytu, cen i warunków wymiany dóbr w dziedzinie górnictwa, przemysłu i handlu”.

Wynika to przede wszystkim z treści art. 1, a jeszcze dobitniej może z art. 9 p. 2 ustawy o kartelach, jakkolwiek ten drugi przepis rormuje tę kwestię tylko fragmentarycznie, postanawiając, że obowiązek uczestników umów kartelowych okazywania Ministrowi Przemysłu i Handlu ksiąg handlowych i dokumentów oraz udzielania wszelkich wyjaśnień „obowiązuje również zrzeczenia, które powzięły uchwały lub postanowienia, określone w art. 1”.

Rozporządzenie wykonawcze Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 4/VII 1933 r., które w myśl art. 2 p. 3 ustawy kartelowej miało bliżej określić „w jakich przypadkach i w jakim terminie zgłaszane być mają uchwały i postanowienia, określone w art. 1”—ujęło redakcyjnie rzecz tak, jak gdyby miało na myśli jedynie uchwały i postanowienia, powzięte przez kartele, z całkowitym pominięciem wszelkich innych uchwał i postanowień, powziętych przez niekartelowe zrzeczenia.

Oczywiście, nie można z tej ścieśniającej ustawę redakcji rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu wyprowadzać wniosku, jakoby te inne uchwały i postanowienia o treści kartelowej miały być wyjęte pod kompetencję ustawy kartelowej. Stwarzałoby to prawnie niedopuszczalną sprzeczność rozporządzenia z ustawą, która groziłaby łatwo możliwością jej obchodzenia w praktyce.

Ostatnie rozporządzenie Ministra Skarbu o kartelowych opłatach stempłowych usuwa szczęśliwie tę nieścisłość rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu i przywraca mu właściwe znaczenie względnie je uzupełnia, stanowiąc, że opłacie stempłowej za zgłoszenie zawiązania kartelu w kwocie zł 500 podlegają także kartele, utworzone w formie uchwały lub postanowienia, określonych w wspomnianym rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu. A więc nie wszystkie uchwały i postanowienia, określone w tym rozporządzeniu, lecz te tylko, które stwarzają między ich uczestnikami stosunek kartelowy, określony w art. 1 ustawy o kartelach.

Natomiast wszystkie inne uchwały i postanowienia, powzięte przez istniejące, już zarejestrowane kartele a określone w omawianym rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu, o ile podlegają wpisowi do rejestru kartelowego, o czym znów rozstrzyga inne rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z tego samego dnia (4/VII 1933 r.) „o rejestrze kartelowym” („Dz. Ust. R. P.” Nr 48, poz. 383)—podlegają opłacie stempłowej w wysokości tylko zł 20.

Zgłoszenie przedłużenia czasu trwania kartelu, zawartego w formie umowy, uchwały lub postanowienia—podlega jednolitej dla wszystkich karteli opłacie stempłowej w wysokości zł 250 (§ 2 omawianego rozporządzenia).

Tu znów należy zwrócić uwagę na często w praktyce stosowane przedłużenie czasu trwania umowy kartelowej w formie zawarcia nowej umowy kartelowej o treści identycznej z poprzednią umową albo tylko z nieznacznymi zmianami. Tego rodzaju przedłużenie czasu trwania umowy przedstawia się formalnie jako wygaśnięcie dotychczasowej umowy i zawarcie nowej umowy kartelowej, co nawet niejednokrotnie stwierdza się dosłownie w tekście nowej umowy. W następstwie tego muszą być dokonane zamiast jednego zgłoszenia przedłużenia czasu trwania umowy i jednego wpisu w rejestrze kartelowym, 2 zgłoszenia i 2 wpisy do rejestru: jeden—o wygaśnięciu wpisanej już umowy, drugi—o zawarciu nowej umowy kartelowej, z których zgłoszenie pierwszego podlega opłacie stempłowej zł 20, a drugie zgłoszenie—opłacie stempłowej w wysokości zł 500.

Aby uniknąć tej podwójnej, wyższej opłaty stempłowej praktyka pójdzie niewątpliwie po prostszej drodze przedłużania czasu trwania zarejestrowanych już umów kartelowych, w miarę potrzeby przy równoczesnej odpowiedniej ich zmianie, co nawet zgodniejsze będzie z faktycznym stanem rzeczy niż ciągle powtarzanie starych umów jako nowych.

Wszelkie inne zgłoszenia do rejestru kartelowego, zawierające dane, dotyczące kartelu, już wpisanego, a podlegające wpisowi do rejestru kartelowego w myśl powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu o rejestrze kartelowym, podlegają opłacie stempłowej w wysokości zł 20 (§ 2 ust. 2 rozporządzenia).

Wątpliwości może budzić również zawarcie umowy o treści kartelowej przez istniejący kartel z przedsiębiorstwem, stojącym poza kartelem, outsiderem lub innym, mającym pewne wspólne interesy z kartelem.

Otóż, jeżeli takie pojedyncze przedsiębiorstwo w wyniku zawartej umowy przystępuje do istniejącego kartelu jako nowy jego uczestnik, dotyczącej umowy nie należy uważać jako tej, która tworzy nowy kartel; ona zmienia jedynie dotychczasową liczbę uczestników oraz powoduje różne inne, związane z tym zmiany (np. podział kontyngentów itp.), ale wszystko w tym samym, istniejącym kartelu, którego zgłoszenie do rejestru już raz ostemplowano. Jako taka, umowa ta podlega opłacie stempłowej w kwocie zł 20.

Jeżeli natomiast takie poza kartelem stojące przedsiębiorstwo zawiera z nim umowę kartelową, ale nie przystępuje do kartelu w charakterze jego uczestnika, powstaje nowa umowa kartelowa, tworząca nowy samoistny, poza kartelem stojący, stosunek kartelowy, a jako taka—podlega opłacie stempłowej w kwocie zł 500.

Wyciągi z rejestru kartelowego, poświadczane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, wydawane na prośbę interesowanych—podlegają jednolitej opłacie stempłowej w kwocie zł 10 bez względu na ilość stron (§ 5 rozporządzenia). Ponadto podanie o wydanie takiego wyciągu podlega na równi z innymi podaniami, wnoszonymi do władz państwowych, opłacie stempłowej w kwocie zł 5 w myśl ogólnych przepisów ustawy o opłatach stempłowych.

Wszelkie kartelowe opłaty stempłowe podlegają nadto powszechnie stosowanej dodatkowej opłacie w wysokości 10% tych opłat.

Poza przedstawionymi wyżej przykładowo wątpliwościami, z jakimi praktyka spotyka się przy stosowaniu omawianego rozporządzenia Ministra Skarbu o kartelowych opłatach stempłowych, zwrócić należy uwagę jeszcze na innego rodzaju trudności. Do wymierzania kartelowych opłat stempłowych powołane są miejscowo właściwe urzędy skarbowe. Urzędy te—mimo wydania jeszcze w 1934 r. przez Min. Skarbu stosownej instrukcji, zawierającej szczegółową wykładnię, co należy przez kartel, syndykat, koncern itp. rozumieć i które umowy należy traktować jako kartelowe—będą przy załatwianiu ostemplowania przedstawionych im umów, uchwał i postanowień kartelowych natrafiać nie tylko na wskazane wyżej wątpliwości, ale nadto co najmniej na te wszystkie trudności i wątpliwości, z jakimi spotykają się fachowi znawcy problemu kartelowego przy ocenie licznych umów, uchwał i postanowień, których charakter kartelowy jest sporny—zarówno w nauce, jak i w fachowej praktyce.

W następstwie tego stanu rzeczy dotychczasowa wykładnia ustawy kartelowej co do kartelowego charakteru zgłaszanych do rejestru kar-

telowego umów, uchwał i postanowień, skoncentrowana w Ministerstwie Przemysłu i Handlu względnie w Sądzie Kartelowym (jako w instancji odwoławczej) i dzięki temu jednolita dla całego Państwa, zostanie zdekoncentrowana i rozbita na tyle wykładni, ile jest w Polsce urzędów skarbowych, powołanych do wymierzania kartelowych opłat stempłowych. Ponadto bardzo łatwo nieunikniona stanie się w praktyce w tym względzie rozbieżność między praktyką urzędów skarbowych i praktyką Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Nie należy bowiem zapominać, że tego rodzaju rozbieżność wykładni bynajmniej nie będzie następstwem kwestionowania ze strony urzędów skarbowych trafności kryteriów, przyjętych w wspomnianej wyżej instrukcji Ministerstwa Skarbu o wykładni pojęcia karteli i umów kartelowych. Rozbieżność ta będzie nieuniknionym następstwem trudności, jakie natrafia się często przy ustalaniu samych znamion faktycznych pewnej umowy czy uchwały oraz przy stwierdzeniu, że zawierają one w istocie te znamiona, wskazane w ustawie lub w wyjaśniającej ją instrukcji, które nadają im charakter kartelowy. Tego rodzaju trudności nie są zresztą żadną osobliwością ustawy kartelowej. Dają się one obserwować przy wielu innych ustawach, regulujących bardziej skomplikowane stosunki prawne.

Aby usunąć przedstawione trudności wydaje mi się nieodzownym wydanie stosownego wyjaśnienia przez Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu—czy to w formie zmiany względnie uzupełnienia wydanego rozporządzenia o kartelowych opłatach stempłowych, czy może tylko w formie odpowiedniej instrukcji, wydanej dla urzędów skarbowych, wedle której wymiar i uiszczenie kartelowych opłat stempłowych byłyby w każdym wypadku uzależnione od poprzedniej klasyfikacji przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, czy dana umowa, uchwała lub postanowienie podlegają w ogóle zgłoszeniu do rejestru kartelowego, oraz jakiego rodzaju wpis (z uwagi na omówione wyżej trudności przy ustalaniu samego rodzaju wpisu) one przedstawiają.

W ten sposób byłaby w pełni utrzymana dotychczasowa kompetencja Ministerstwa Przemysłu i Handlu w tym przedmiocie bez wkraczania w zakres działania urzędów skarbowych, które—zgodnie z przyjętą w ustawie stempłowej zasadą—byłyby nadal wyłącznie powołane do wymierzania przewidzianych w rozporządzeniu opłat stempłowych, ale po uprzednim stwierdzeniu kartelowego charakteru oraz rodzaju danej umowy, uchwały lub postanowienia. Równocześnie zabezpieczyłoby się praktykę przed tymi wszystkimi niepożądanymi następstwami, jakie istniejący stan prawny może łatwo wywołać.

R. Piotrowski

KRONIKA TYGODNIOWA

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

3 grudnia:

— **T-wo Zakł. Przem.-Bud. „Fr. Martens & Ad. Daab“**, S. A.—o g. 19 w lok. S-ki w W-wie, Czerniakowska 171.

— **„T-wo Kolei Lwów—Czerniowce—Jassy“**, S. A.—o g. 12 w hot. Athenée Palace w Bukareszcie, Calea Victoriei.

5 grudnia:

— **„Małop. Fabr. Żarówek“**, S. A.—o g. 17 w lok. Pol. Zw. Przedsięb. Elektrot. w W-wie, Marszałkowska 110 m. 7.

— **Biuro Bud. „F. Skąpski i S-ka Inż.“**, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Topolowa 4.

10 grudnia:

— **Wileńskie Składy Towarowe „Pacific“**, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w Wilnie, Słowackiego 27.

— **„Powszechne Domy Składowe“**, S. A.—o g. 12 w Ratuszu we Lwowie.

— **Warsz. Odlewnia Żel. i Fabr. Maszyn „Metallum“**, S. A.—o g. 19 w lok. f-my „Bodzechów“ w W-wie, Moniuszki 12.

— **„Pol. Centr. Importu Kawy“**, S. A.—o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Moniuszki 6.

— **Ang.-Pol. Przem. Gum. „Gentleman“**, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w Łodzi, Gdańska 89.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

UDZIELANIE ULG W SPŁACIE ZALEGŁYCH OPŁAT NA RZECZ FUNDUSZU PRACY.—W związku z wątpliwościami w sprawie kompetencji do udzielania ulg w spłacie zaległości w opłatach na rzecz Funduszu Pracy Min. Skarbu w porozumieniu z Min. Opieki Społecznej okólnikiem z dn. 10/XI 1936 r. L. D. V 11593/1/36 wyjaśniło, że do umarzania, odraczania lub rozkładania na raty zaległości, powstałych wskutek nieuiszczenia w terminie opłat, przewidzianych w art. 15 i 18, 23 i 26 ustawy z dn. 16/III 1933 r. o Funduszu Pracy, są uprawnione izby skarbowe (Wydział Skarbowy Śląski) i urzędy skarbowe w granicach kompetencji, przysługujących im na mocy rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej w dziedzinie udzielania ulg w spłacie należności podatkowych—z tym jednakże zastrzeżeniem, że przed udzieleniem ulgi bądź też skierowaniem odpowiedniego wniosku do izby skarbowej urząd skarbowy obowiązany jest zasięgnąć opinii wojewódzkiego biura Funduszu Pracy lub ekspozytury tego biura.

Min. Skarbu jednocześnie nadmieniło, iż ulgi w spłacie zaległych opłat na rzecz Funduszu Pracy w postaci odroczenia opłaty lub rozłożenia jej na raty winny być udzielane w sposób oględny, i to tylko w przypadkach oczywistej konieczności udzielenia ulgi, natomiast umorzeniu mogą podlegać jedynie opłaty, co do których stwierdzono bezwzględną nieściągalność—tak, że ściąganie ich nawet w przyszłości nie rokuje żadnych widoków powodzenia.

ZWOLNIENIE ORGANIZACJI SPOŁECZNO-ROLNICZYCH OD PODATKU PRZEMYSŁOWEGO — p. str. 1404.

AKCYZY I MONOPOLE

SPOSÓB PRZELICZANIA CUKRÓW SUROWYCH.—Okólnikiem z dn. 8/XI 1936 r. L. D. VI 11616/3/26 Min. Skarbu zawiadomiło izby skarbowe, że w niedługim czasie zostanie ogłoszone rozporządzenie wykonawcze do dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 3/XII 1935 r. o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej („Dz. Ust. R. P.” Nr 88, poz. 548). Projekt tego rozporządzenia przewiduje m. in. odmienny od dotychczasowego sposób przeliczania cukrów surowych, a mianowicie według stałego stosunku—zamiast, jak dotychczas, na podstawie wyniku analizy chemicznej.

Zawiadamiając o tym, Min. Skarbu zarządziło, aby:

a) remanenty cukrów surowych, pozostałe w cukrowniach na dz. 1/X 1936 r., były przeliczone na cukier biały według stałego stosunku: I rzut=90%, II rzut=80% i w takiej wysokości wpisane do nowej księgi obrotu cukrem;

b) cukry surowe produkcji kampanii 1936/37 były przeliczone na cukier biały w tym samym stałym procentowym stosunku, jak podany powyżej—bez wysyłania przez cukrownie próbek cukru surowego do analizy chemicznej.

Zarazem Min. Skarbu zarządziło, ażeby miesięczne wykazy obrotu cukrem, stosowane dotąd w myśl § 26 rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dn. 22/VII 1925 r. o uregulowaniu obrotu cukrem („Dz. Ust. R. P.” Nr 6/1936, poz. 32), były na przyszłość sporządzane przez cukrownie według nowego wzoru; wspomniane wykazy, wypełnione przez cukrownie za dany miesiąc i poświadczone przez kontrolę skarbową, powinny być wysyłane do Ministerstwa Skarbu (Departament Akcyz i Monopolów) pierwszego powszedniego dnia następnego miesiąca.

B. L.

BARWIENIE PIWA KARMELEM.—Powołując się na § 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 20/I 1930 r., wydanego w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu o barwieniu artykułów żywności i przedmiotów użytku („Dz. Ust. R. P.” Nr 5, poz. 45)—Min. Skarbu zezwoliło (okólnikiem z dn. 30/X 1936 r. L. D. VI 10448/3/36) na podstawie art 10 ust. 5 ustawy z dn. 22/X 1931 r. o opodatkowaniu piwa („Dz. Ust. R. P.” Nr 99, poz. 762) na używanie przez browary karmelu do barwienia piwa dolnej fermentacji.

Używanie karmelu do barwienia piwa powinno się odbywać z zachowaniem warunków, określonych w § 33 ust. 1 i 3 rozporządzenia wykonawczego z dn. 22/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 113, poz. 886).

PIENIĄDZ I KREDYT

UPRAWNIENIA I OBOWIĄZKI DEWIZOWE SKŁADÓW KONSYGNACYJNYCH

Po uregulowaniu spraw pełnomocników cudzoziemców, adwokatów i rejentów, dalej spedytorów—Komisja Dewizowa wydała obecnie okólnik Nr 40 (z dn. 16/XI 1936 r.), dotyczący składów konsygnacyjnych, w którym określiła sposób prowadzenia ewidencji, rachunkowości i księgowości dla składów konsygnacyjnych, kontroli ich przez banki dewizowe oraz założeń niezbędnych do składania wniosków do Komisji Dewizowej.

Komisja Dewizowa zezwoliła—aż do odwołania—osobom i firmom, prowadzącym składy konsygnacyjne na rachunek cudzoziemców i zapisanym do katastru w terytorialnie właściwej izbie przemysłowo-handlowej, na dokonywanie następujących czynności:

1) inkasowanie w kraju należności na rzecz swoich zagranicznych zleceniodawców;

2) dokonywanie w kraju wypłat i przekazów z polecenia lub na rachunek zagranicznych zleceniodawców na pokrycie wszelkich kosztów i wydatków, stosownie do umowy, zawartej z zagranicznym zleceniodawcą—właścicielem towaru.

Prowadzący składy konsygnacyjne obowiązani są przechowywać wszystkie dowody, dotyczące wyżej wymienionych operacji.

1. Przekazy zagraniczne, wpłaty na rachunek wolny i wysyłki środków płatniczych za granicę na rzecz właściciela towaru tytułem zapłaty za oclone już towary, sprzedane ze składu konsygnacyjnego, mogą być dokonywane jedynie przez firmę lub osobę, prowadzącą skład konsygnacyjny, z zachowaniem postanowień omawianego okólnika Nr 40. Nie mogą zatem ubiegać się o takie przekazy osoby, które na były towar ze składu konsygnacyjnego.

2. Prowadzący skład konsygnacyjny przekazywać może trybem, podanym niżej, jedynie wykazaną w księgach należność zleceniodawcy za towary, sprzedane w kraju, których płatność już zapadła, po potrąceniu:

a) swojej prowizji i innych należności;

b) sum, potrzebnych na utrzymanie składu konsygnacyjnego, na opłacenie frachtów, cła, ubezpieczenia, podatków i innych opłat publicznych, jeżeli—w myśl umowy—zleceniodawca zagraniczny obowiązany jest do pokrywania tych wydatków.

3. Nie podlegają postanowieniom omawianego tu okólnika Nr 40 przekazy, jakie prowadzący skład konsygnacyjny zamierza skutecznie z innych tytułów niż ze sprzedaży towarów ze składu konsygnacyjnego, np. celem zapłaty otrzymanych z zagranicy pożyczek. Odnośne wnioski mają być przedkładane normalną drogą.

Wnioski o dokonywanie zagranicznych przekazów, wpłat na rachunek zagraniczny wolny lub wysyłkę weksli i walorów z tytułu wyszczególnionego wyżej pod p. II 2—składane być mogą przez prowadzącego skład konsygnacyjny jedynie za pośrednictwem jednego i tego samego banku dewizowego, obranego przez prowadzącego skład konsygnacyjny, i to z reguły nie częściej, niż raz za ubiegły okres rozrachunkowy z zagranicznym dostawcą. Okresy te zależne są od umowy z zagranicznym zleceniodawcą, nie powinny być jednak krótsze niż miesięczne. Wszelkie wnioski—bez względu na wysokość przekazu—decydowane będą wyłącznie przez Komisję Dewizową.

Odmiennie od ogólnie obowiązujących przepisów, określających warunki dla przekazów na zapłatę sprowadzonych zza granicy towarów, w odniesieniu do towarów, sprzedanych ze składów konsygnacyjnych Komisja Dewizowa przyjęła następujące postanowienia:

A. Ewidencja obrotów składu konsygnacyjnego w banku dewizowym.—1. Prowadzący skład konsygnacyjny powinien złożyć obranemu przez siebie bankowi dewizowemu nastę-

pujące dane i dokumenty, odnoszące się do składu konsygnacyjnego (jeżeli na składzie konsygnacyjnym znajdują się towary od różnych zagranicznych zleceniodawców, wówczas niżej podane dokumenty i dane winny być dostarczone oddzielnie dla każdego zagranicznego zleceniodawcy):

a) umowę, zawartą z cudzoziemcem w sprawie prowadzenia składu konsygnacyjnego, wraz z późniejszymi zmianami, w oryginale i odpisie (ew. również w tłumaczeniu);

b) krótkie zestawienie najważniejszych postanowień umowy z uwzględnieniem późniejszych zmian, sporządzone w języku polskim;

c) odpis konta zleceniodawcy—zagranicznego dostawcy towarów, poczynszy od dn. 1/I 1935 r.;

d) spis towarów, znajdujących się na składzie konsygnacyjnym, wzgl. do dyspozycji prowadzącego skład konsygnacyjny lub jego zleceniodawcy u odbiorców, ze stanem aktualnym na dzień założenia omawianej ewidencji w banku dewizowym; w spisie tym winna być podana wartość poszczególnych towarów, z uwzględnieniem cła, kosztów transportu oraz innych wydatków w tych wypadkach, w których—w myśl umowy—do ich pokrywania obowiązany jest zleceniodawca;

e) spis należności u odbiorców za towary, sprzedane ze składu konsygnacyjnego przed dniem założenia ewidencji, po wyeliminowaniu należności wątpliwych (przy czym obojętne jest, czy rozliczenie za nabyte towary następuje pomiędzy odbiorcą towaru i prowadzącym skład, czy też wprost z zagranicznym zleceniodawcą¹⁾);

f) zestawienie funduszy, weksli i innych walorów, zainkasowanych na rachunek zleceniodawcy za towary, a znajdujących się u prowadzącego skład lub do jego dyspozycji¹⁾);

g) dowody, pozwalające na ustalenie, wzgl. skontrolowanie wartości towarów, znajdujących się na składzie, np. wyciąg z ksiąg, faktury, cenniki, korespondencję itp.;

h) kwity celne, odpisy pozwoleń przywozu i konsygnacje lub faktury za wszystkie towary, które nadeszły zza granicy po dn. 1/X 1935 r.—niezależnie od tego, czy towary te zostały już sprzedane, czy też znajdują się jeszcze na składzie, oraz za towary, nadeszłe przed dn. 1/X 1935 r., które znajdują się na składzie, lub których równowartość nie została jeszcze przekazana za granicę; rachunki firm spedycyjnych za zapłacone koszty przewozu, przeładunku, cła i asekuracji, o ile rachunki te są wystawione na nazwisko zagranicznego zleceniodawcy; dokładne spisy kwitów celnych, konsygnacji i faktur;

(bank dewizowy przechowa u siebie tylko sprawdzone przez siebie spisy, zwróci natomiast oryginały, po umieszczeniu na nich adnotacji: „włączono do ewidencji dewizowej składu konsygnacyjnego, prowadzonego przez firmę (krajową)”, daty przedstawienia i swej pieczęci (na pierwszej stronie dokumentu u góry); na podstawie tak oznaczonych dokumentów żadne przekazy zagraniczne innym trybem, niż niżej ustalonym, nie będą mogły być wzięte dokonywane);

i) oświadczenie następującej treści:

„Wszystkie dowody, przedstawione przez mnie, a odnoszące się do składu konsygnacyjnego firmy zagranicznej, prowadzonego przeze mnie w, zgodne są z księgami i umowami, za co przyjmuję na siebie całkowitą odpowiedzialność. Obowiązuję się składać jedynie wnioski o zezwolenie na przekaz sum, należnych zagranicznemu dostawcy towaru z tytułu sprzedaży tego towaru, obliczonych zgodnie z obowiązującymi mnie umowami, w szczególności—po potrąceniu należnej mi prowizji oraz tych wydatków, związanych z utrzymaniem składu konsygnacyjnego, do których ponoszenia zobowiązany jest zagraniczny właściciel towaru. Na dowód powyższego obowiązuję się do przedstawienia na każde żądanie moich ksiąg handlowych. Obowiązuję się również do przekazywania należności zagranicznego zleceniodawcy wyłącznie za pośrednictwem tej instytucji bankowej, która prowadzi ewidencję składu konsygnacyjnego”.

Wykazy, wymienione pod c-f, winny być sporządzone na jeden i ten sam dzień, dowolnie wybrany po dn. 26/IV 1936 r., będący „dniem założenia ewidencji” w banku dewizowym.

¹⁾ W tych wypadkach, w których—w myśl umowy—prowadzący skład obowiązany jest do zapłacenia z własnych funduszy należności za towary, sprzedane ze składu konsygnacyjnego, należy wymienione pod lit. e i f zestawienia zastąpić szczegółowym wykazem należności zleceniodawcy z tego tytułu od prowadzącego skład.

2. Bank dewizowy powinien sprawdzić przy głównych pozycjach zgodność dostarczonych mu wykazów z księgami i zgodność obliczenia z umowami, następnie—po sprawdzeniu oryginalnych dowodów—założyć u siebie ewidencję (oddzielnie dla każdego zagranicznego dostawcy na skład konsygnacyjny):

a) wartości towarów, znajdujących się na składzie konsygnacyjnym, wzgl. do dyspozycji prowadzącego skład konsygnacyjny lub jego zleceniodawcy u odbiorców w jednej sumie (punkt 1 d)—(„rachunek ewidencyjny A”);

b) ogólnej sumy należności za sprzedany towar u odbiorców, po dodaniu funduszy zainkasowanych, bądź w gotówce, bądź w wekslach, czekach lub innych walorach, dotychczas nieprzekazanych (punkt 1 e plus f)—(rachunek ewidencyjny B).

3. Ewidencja, założona w banku w sposób wyżej podany, powinna być prowadzona w dalszym ciągu stale przez dopisywanie wszystkich bieżących od dnia założenia ewidencji zmian.

W tym celu prowadzący skład konsygnacyjny obowiązany jest składać w odstępach regularnych (pokrywających się z okresami rozrachunkowymi) w banku, prowadzącym ewidencję tego składu:

a) zestawienie przesyłek, nadeszłych w czasie od ostatniego zgłoszenia, przedkładając przy tym wszystkie dokumenty, do nich się odnoszące, celem umieszczenia na nich adnotacji, jak: pozwolenia przywozu, kwity celne, faktury, konsygnacje itp.;

b) zestawienie, zawierające sumę netto, uzyskaną ze sprzedaży od czasu ostatniego zgłoszenia, po potrąceniu wszystkich storn, bonifikat, skont, rabatów itp.;

c) zestawienie globalnych kosztów, wydatków, podatków i należności, zapłaconych wzgl. należnych za ten sam okres czasu, za który sporządzono zestawienie, wymienione pod b, o ile wydatki te są pokrywane w ciężar rachunku cudzoziemca;

d) zestawienie globalne prowizji i innych wynagrodzeń, pobranych wzgl. należnych prowadzącemu skład konsygnacyjny lub innym osobom w Polsce.

Prowadzący skład konsygnacyjny obowiązany jest do oddzielnego wykazywania w swoich księgach sum, zainkasowanych, a nie przekazanych.

4. Bank dopisuje w swej ewidencji (rachunek ewidencyjny A) do wartości składu konsygnacyjnego (p. 2 a) wartość towarów nadeszłych (p. 3 a) i potrąca od tej kwoty sumę, uzyskaną ze sprzedaży (p. 3 b). Poza tym dopisuje bank na „rachunku ewidencyjnym B” do sumy należności cudzoziemca z tytułu sprzedaży i inkasa (p. 2 b) sumę netto, uzyskaną za dalsze sprzedaże (p. 3 b) i potrąca z tej sumy: koszty, wydatki itd. (p. 3 c), prowizje i wynagrodzenia (p. 3 d).

5. Dla umożliwienia bankowi kontroli i ew. także korektury ewidencji obowiązany jest prowadzący skład konsygnacyjny do podawania wszystkich ewentualnych zmian umowy i do składania bankowi co rok zestawień, wymienionych pod 1 d, e i f, sporządzonych na dz. 31 grudnia.

6. Przeniesienie ewidencji składu konsygnacyjnego z jednego banku do drugiego dozwolone jest tylko za poprzednim zawiadomieniem Komisji Dewizowej.

7. W przypadkach, w których ze względu na treść umowy między zagranicznym zleceniodawcą a prowadzącym skład konsygnacyjny lub na specyficzne warunki niemożliwe byłoby złożenie wyżej wymienionych zestawień lub też nie zapewniłoby należytej kontroli, Komisja Dewizowa może ustalić odmienny sposób sporządzania zestawień i prowadzenia ewidencji.

B. Uskutecznianie przekazów.—1. Prowadzący skład konsygnacyjny może przekazywać za granicę, wpłacać na rachunek zagraniczny wolny lub wysyłać za granicę środki płatnicze na rzecz zagranicznego zleceniodawcy jedynie do wysokości salda (dodatniego) na „rachunku ewidencyjnym B”.

Wnioski należy składać na normalnych formularzach z reguły raz za ubiegły okres rozrachunkowy, przy równoczesnym złożeniu bankowi wymaganych zestawień.

2. Bank dewizowy kieruje wnioski—bez względu na wysokość sumy—do Komisji Dewizowej, podając na odwrotnej stronie wniosku:

a) wartość towarów, znajdujących się na składzie konsygnacyjnym, wzgl. do dyspozycji prowadzącego skład konsygnacyjny lub jego zleceniodawcy u odbiorców (tj. saldo „rachunku ewidencyjnego A”);
b) należność zagranicznego zleceniodawcy za sprzedane towary (tj. saldo „rachunku ewidencyjnego B”) — w tej wysokości, jaką wykazują rachunki ewidencyjne, prowadzone przez bank na dzień złożenia wniosku.

3. W przypadkach, gdy zapłata za towar ma być przekazana do krajów, z którymi obrót płatniczy uregulowany został specjalnymi przepisami, przekaz winien być skuteczniejszy trybem, ustalonym w odnośnych specjalnych przepisach.

W szczególności wnioski o przekaz należności za towary pochodzenia francuskiego, sprowadzone po dn. 1/VII 1936 r., należy w myśl okólnika Nr 28 kierować do rejestracji w Polskim Towarzystwie Handlu Kompensacyjnego; wnioski zaś o przekaz należności za towary francuskie, sprowadzone przed dn. 1/VII 1936 r., lub towary z innych krajów — jeżeli zapłata następuje do Francji lub na rzecz osoby, zamieszkałej we Francji — należy kierować do Komisji Dewizowej.

4. Banki dewizowe mogą pobierać tytułem prowizji za prowadzenie ewidencji składu konsygnacyjnego do 1⁰/₀₀ od sum, które zostaną przekazane za granicę, zapisane na rachunek zagraniczny wolny lub pokryte drogą przesłania za granicę środków płatniczych lub walorów.

G. S p r a w o z d a n i a. — Banki dewizowe obowiązane są składać Komisji Dewizowej najdalej do dn. 31/I, wzgl. dn. 31/VII każdego roku sprawozdania półroczne dla każdego poszczególnego składu konsygnacyjnego (i to oddzielnie dla każdego zagranicznego zleceniodawcy) w ustalonej w okólniku formie.

Postanowienia omawianego okólnika Nr 40 nie dotyczą obrotu płatniczego z W. M. Gdańskiem, który jest uregulowany przepisami okólnika Nr 16 z dn. 3/VIII 1936 r.

KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE CUDZOZIEMCÓW A PRZEPISY DEWIZOWE

Komisja Dewizowa okólnikiem Nr 41 z dn. 17/XI 1936 r. uregulowała sprawę książeczek oszczędnościowych (wkładkowych) cudzoziemców, do których odnoszą się również zawarte w art. 8 ust. 2 dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 26/IV 1936 r. ograniczenia obrotu pieniężnego z zagranicą. W związku właśnie z przepisami dekretu oraz przepisem § 16 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 24/VII 1936 r., zezwalającym bankom na przyjmowanie wpłat na rzecz cudzoziemców, nie odpowiadających § 15 tego rozporządzenia, jedynie na rachunki zablokowane, Komisja Dewizowa ogłosiła następujące postanowienia:

1. Jako wchodzące tu w grę „książeczki oszczędnościowe (wkładkowe) cudzoziemców” należy uważać:

a) książeczki imienne, opiewające na nazwisko cudzoziemca, jeżeli prawomocne przeniesienie własności książeczki na inną osobę według obowiązujących w tym względzie przepisów nie może nastąpić przez zwykłe wręczenie książeczki, lecz wymaga przelewu w formie pisemnej lub też przepisania w księgach instytucji emitującej i jeżeli taki formalny przelew — w myśl poniższego p. 5 c — na rzecz osoby zamieszkałej w kraju nie nastąpił;

b) książeczki wszelkiego rodzaju, jeżeli prawo dysponowania książeczką (wg wpisu w książeczce, w księgach banku lub innego zastrzeżenia) przysługuje cudzoziemcowi w jakimkolwiek charakterze czy to samodzielnie, czy też łącznie z innymi osobami, choćby zamieszkałymi w kraju;

c) książeczki wszelkiego rodzaju, złożone na rzecz cudzoziemców;

d) książeczki wszelkiego rodzaju, jeżeli posiadacz określi je sam jako własność cudzoziemca lub jeżeli inne okoliczności ponad wszelką wątpliwość wskazują, że książeczka jest własnością cudzoziemca.

Instytucje, emitujące książeczki, nie są jednak obowiązane legitymować okaziciela książeczki, z której wypłaty — stosownie do ustawowych i statutowych przepisów — następują do rąk okaziciela.

Jeżeli w omawianych postanowieniach Komisji Dewizowej jest mowa o książeczkach oszczędnościowych bez dodania słowa „cudzoziemców”, to należy rozumieć wszelkie książeczki oszczędnościowe.

2. a) Wpłaty osób, zamieszkałych w kraju, na książeczki oszczędnościowe (wkładkowe) cudzoziemców są zabronione.

b) Wpłaty, uskutecznione przez cudzoziemca na jego własną lub innego cudzoziemca książeczkę oszczędnościową, są dopuszczalne bez zezwolenia Komisji Dewizowej jedynie w złotych (lub równowartości zagranicznych środków płatniczych), nadesłanych z zagranicy bezpośrednio pod adresem instytucji emitującej lub też przywiezionych przez cudzoziemca zza granicy i wykazanych w zaświadczeniu o przywozie pieniędzy i walorów, wydanym przez graniczne organa kontrolne.

3. a) Składanie książeczek oszczędnościowych na rzecz cudzoziemca (z wyjątkiem podanym niżej pod b), przelew na cudzoziemca własności książeczki, udzielanie cudzoziemcowi prawa dysponowania książeczką i ustanawianie prawa zastawu na książeczce na rzecz cudzoziemca — i to tak przez osoby, zamieszkałe w kraju, jak i cudzoziemców — jest zabronione.

b) Dozwolone jest składanie książeczek oszczędnościowych (wkładkowych) do przechowania na rzecz cudzoziemca, który — według zasad, określonych w p. 1 a i b — jest jej właścicielem lub osobą, uprawnioną do dysponowania książeczką.

4. Przelewy na książeczki oszczędnościowe (wkładkowe) cudzoziemców dozwolone są tylko z rachunków zagranicznych wolnych (złotowych i walutowych „starych” oraz „nowych”).

5. a) Wypłaty z książeczek oszczędnościowych cudzoziemców dozwolone są do rąk właściciela lub pełnomocnika, zamieszkałego w kraju; ponadto — na ich zlecenie — do rąk innych osób zamieszkałych w kraju, lecz tylko jako pokrycie własnych płatności tej osoby, na której nazwisko książeczka opiewa, wzgl. dla której książeczka jest przechowywana.

b) Zabronione jest natomiast uskutecznianie wypłat z książeczki cudzoziemca do rąk innego cudzoziemca, a do rąk osoby, zamieszkałej w kraju, wówczas, gdy wypłata nastąpić ma celem pokrycia płatności innego cudzoziemca niż ten, na którego nazwisko książeczka opiewa, wzgl. dla którego jest przechowywana. Instytucje emitujące nie mogą wykonywać również takich zleceń wypłaty, w których nie podano, na pokrycie czyjej płatności wypłata ma służyć.

c) Według zasad, podanych wyżej pod a i b, należy traktować polecenie cudzoziemca, odnoszące się do wydania złożonej na przechowanie książeczki oszczędnościowej do rąk innej osoby oraz do przepisania książeczki na nazwisko osoby zamieszkałej w kraju.

d) Wypłaty z książeczek oszczędnościowych (wkładkowych), na których — wbrew postanowieniom p. 3 — ustanowiono prawa na rzecz cudzoziemców, są wzbronione.

6. Dopisywanie odsetek na książeczkach oszczędnościowych cudzoziemców jest dozwolone.

7. Wkłady, złożone na książeczki oszczędnościowe, w żadnym wypadku nie są równoznaczne z rachunkami zagranicznymi wolnymi, a zatem nie są dopuszczalne przelewy z książeczek oszczędnościowych cudzoziemców na rachunki zagraniczne wolne, jak również nie mogą takie wkłady służyć na pokrycie waluty eksportowej w myśl § 19 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 24/VII 1936 r.

8. Numer i datę uzyskanych zezwoleń Komisji Dewizowej na dokonanie czynności zabronionych, jako też numer i datę zaświadczeń granicznych organów celnych lub przesyłek pocztowych winny instytucje emitujące odnotować w swoich księgach przy wpisach, uskuteczniionych na podstawie tych dokumentów. Ponadto na zaświadczeniach władz granicznych winny być odnotowywane kwoty, złożone na książeczki oszczędnościowe, i podpisywane adnotacje te firmowo. Instytucje wyżej wymienione winny przechowywać uwierzytelnione przez siebie odpisy zaświadczeń granicznych organów kontrolnych ze wszystkimi adnotacjami.

PRZEKAZY DO NIEMIEC. — Komisja Dewizowa ustaliła uzupełnienie okólnika Nr 35 z dn. 22/IX 1936 r., dotyczącego przekazów do Niemiec¹⁾. Mianowicie, ustęp V tego okólnika przewidywał, że postanowienia okólnika nie mają zastosowania do przekazów z szeregu wy-

¹⁾ P. zesz. 38/1936, str. 1121 i 39/1936, str. 1157.

szczególnionych tytułów, które przeto odbywać się mogą dotychczasowym trybem. Do wymienionych tytułów w punktach a-e przybywa obecnie jeszcze jeden, ujęty w punkcie f:

... nie mają zastosowania....

f) do przekazów do Niemiec—po myśli ustępu IV okólnika Komisji Dewizowej Nr 8 z dn. 8/V 1936 r.—drobnych sum, nie przekraczających równowartości zł 100 na pokrycie zobowiązań, wynikających z normalnego prowadzenia przedsiębiorstw handlowych, za wydanie świadectw przez urzędy zagraniczne itp., jeżeli nie podlegają rozrachunkowi przez Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego według polsko-niemieckiej umowy gospodarczej z dn. 4/XI 1935 r.; takie przekazy banki dewizowe skuteczniczo mogą w drodze bezpośredniego przekazu nostro lub loro po zbadaniu uzasadniających dokumentów i stwierdzeniu, że całość zobowiązania nie przekracza w poszczególnym wypadku sumy zł 100, a przekazy z tych tytułów nie mogą przekroczyć sumy zł 100 miesięcznie z polecenia danego zleceniodawcy”.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 9 do 14 listopada 1936 r.

Podobnie jak i w okresie poprzedzającym, rynek dewiz w okresie sprawozdawczym wykazywał tendencję niejednorodną przy obrotach utrzymanych w ostatnio notowanych granicach. Z momentów charakterystycznych na podkreślenie zasługuje wzmocnienie franka francuskiego, osłabienie funta szterlinga i dolara; spadek notowań tej ostatniej dewizy jest spowodowany m. in. wiadomościami o zamierzonym przez Rząd amerykański przeciwdziałaniu masowym zakupom walorów amerykańskich ze strony Europy. Ewentualna taka akcja miałyby na celu zahamowanie nadmiernej zwyżki na giełdzie nowojorskiej; perspektywy zaś takiego zahamowania mogą odstraszyć kapitalistów europejskich, którzy, nabywając walory amerykańskie, liczyli na szybkie i poważne zyski. Z drugiej strony jest rzeczą możliwą, że osłabienie dolara jest reakcją po ostatniej zwyżce, względnie też wynikiem uzgodnionego działania trzech funduszy walutowych. Salda tygodniowe (w zł na 100 jednostek walutowych; ze znakiem plus—zwyżka notowań, ze znakiem minus—spadek) kształtowały się następująco: franki francuskie +0.07, franki szwajcarskie—0.10, belgi—0.10, korony czeskosłowackie—0.02, floreny holenderskie +1.00, korony szwedzkie—0.20 i korony norweskie—0.25; poza tym dolary zarówno gotówkowe, jak i telegraficzne zniżkowały o zł 0.00¼ na \$ 1 oraz funty szterlingi—o zł 0.06 na £ 1.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	5.31 ^{1/4}	5.31	5.31
„ „ „ telegr.	\$ 1	5.31 ^{1/2}	5.31 ^{1/4}	5.31 ^{1/4}
Funty szterlingi	£ 1	25.91	25.88	25.90
Franki francuskie	100 fr.	24.67	24.63	24.65
Franki szwajcarskie	100 fr.	122.15	122.05	122.10
Belgi	100 blg.	89.90	89.75	89.80
Marki niemieckie	100 RM	—	—	212.36
Korony czeskosłow.	100 kor.	18.78	18.78	18.78
Liry włoskie	100 lir.	28.02	28.00	28.00
Floreny holenderskie	100 fl.	286.40	285.10	286.40
Guldeny gdańskie	100 gul.	—	—	100.00
Korony szwedzkie	100 kor.	133.70	133.45	133.65
Korony duńskie	100 kor.	—	—	—
Korony norweskie	100 kor.	130.20	130.00	130.15

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych wystąpiło również osłabienie nastroju. Seriami 3% Poż. Premiowej Inwestycyjnej nie obracano zupełnie; sztuki II emisji tej pożyczki obniżyły się stosunkowo silnie, gdyż o zł 2.25—po odbytych ciągnięciu, a sztuki I emisji—o zł 1.00. Druga z pożyczek premiowych—4% Poż. Dolarowa—ponownie zniżkowała, tym razem o zł 1.50. Pożyczki konwersyjne wykazywały tendencję niejednorodną: zwykła przy ograniczonej podaży i znikomym obrotach—straciła 0.50% nom., druga—Konwersyjna Kolejowa—zwyżkowała o 1.00% nom. Obie pożyczki dolarowe wykazywały w dalszym ciągu ruch zniżkowy; 6% Poż. Dolarowa straciła więc 1.75% nom., a 7% Poż. Stabilizacyjna—zł 3.50 na \$ 100.

Rynek papierów lokacyjnych prywatnych cechowała tendencja niejednorodna jednak z odcieniem raczej mocniejszym. W obrotach znajdowały się głównie listy zastawne Tow. Kred. Ziemińskiego, a listami zastawnymi towaryzystw kredytowych miejskich interesowano się stosunkowo mniej. Salda tygodniowe kształtowały się następująco (w %-%ach nominalu): 4½% L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt. zyskały 0.50 i 5% L. Z. Tow. Kred. m. Częstochowy 1.25, natomiast straciły 2.25 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego, 0.50—4½% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy, oraz 0.75—5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r. (skonwertowane).

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Ostatni kurs w tygodniu
<i>Papiery państwowe</i>				
w zł za sztukę				
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna				
I emisja sztuki	zł w zł. 100	67.75	66.00	66.00
„ „ serie	„ „ „ „	—	—	—
II emisja sztuki	„ „ „ „	66.75	65.25	65.50
„ „ serie	„ „ „ „	—	—	—
4% Pożyczka Dolarowa	\$ ¹⁾	48.00	46.75	46.75
w %-% nominalu				
5% Pożyczka Konwersyjna	zł	53.25	53.00	53.00
5% „ Konwers. Kol.	zł	52.50	52.00	52.00
6% „ Dolarowa	\$	73.00	75.75	71.75
w zł za \$ 100				
7% Pożyczka Stabilizacyjna ²⁾	Dolary Fl. hol., Fr. szwajc., Funty szterlingi, Kor. szwedzkie	485.00	479.00	479.00

Listy zastawne i obligacje banków

7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8%	„ „ „ „	zł w zł. 1927	94.00	94.00	94.00
7%	„ „ Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8%	„ „ „ „	zł w zł. 1924	94.00	94.00	94.00
7%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8%	„ „ „ „	zł w zł. 1924	94.00	94.00	94.00
5%	Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	—	—	—
5½%	L. Z. Banku „ „	zł w zł. 1924	81.00	81.00	81.00
5½%	„ „ „ „	zł w zł. 1927	81.00	81.00	81.00
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81.00	81.00	81.00
5½%	„ „ „ „	zł w zł. 1927	81.00	81.00	81.00

Listy zastawne i obligacje towaryzystw kredytowych

8%	L. Z. Tow. Kred. Przem. Pol-skiego ³⁾	£	92.00	92.00	92.00
4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego	zł	50.00	48.00	48.50
					-48.00
					-48.25
4½%	„ „ Pozn. Ziem. Kredyt.	zł			44.50
					-45.00
					-44.75
4½%	„ „ Tow. Kred. m. Warszawy	zł			52.50
5%	„ „ „ „ „ „	zł	57.50	57.00	57.00
5%	„ „ „ „ „ „	zł			
	z 1933 r.		56.25	55.00	55.50
			-56.00 ⁴⁾	-55.00 ⁴⁾	-55.13 ⁴⁾
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Częstochowy z 1933 r.	zł			47.25
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Lublina	zł			43.25
5%	„ „ „ „ „ Łodzi z 1933 r.	zł	49.38	49.25	49.38
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa z 1933 r.	zł			45.50
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Radomia z 1933 r.	zł	40.50	40.50	40.50

Obligacje miast

VII 5½%	Poż. Konwers. m. Warszawy	zł			52.00
VI 6%	„ „ „ „ „ „	zł			59.50

1) \$ 5 = zł 44.57.

2) Z wyłączeniem transzy francuskiej.

3) Gwarantowane przez Skarb Państwa.

4) Dotyczy drobnych odcinków.

**POŻYCZKI POLSKIE
NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH¹⁾**

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

	26 ÷ 31/X	2 ÷ 7/XI	9 ÷ 14/XI
New-York			
6% dolarowa			
1920	61 ³ / ₄ —59 ³ / ₄ —60 (61 000)	59—57 ³ / ₈ —57 ³ / ₈ (9 000)	59 ³ / ₈ —57 ³ / ₈ —59 ³ / ₈ (17 000)
8% Dillon			
1925	61 ⁷ / ₈ —60—61 (70 000)	60 ¹ / ₂ —58—58 (37 000)	59 ¹ / ₂ —56 ¹ / ₂ —56 ¹ / ₂ (49 000)
7% stabilizac.			
1927	72 ¹ / ₄ —70—70 (38 000)	73—70 ³ / ₄ —73 (19 000)	74—72 ⁷ / ₈ —73 (39 000)
7% Warszawy			
1928	52 ⁷ / ₈ —50 ¹ / ₂ —51 (46 000)	50—49—49 (8 000)	50 ³ / ₄ —49—50 ¹ / ₄ (17 000)
7% Śląska			
1928	53—51 ¹ / ₂ —51 ¹ / ₂ (28 000)	51 ¹ / ₄ —50 ¹ / ₂ —51 ¹ / ₄ (6 000)	51 ¹ / ₄ —50—50 ¹ / ₂ (30 000)
Londyn			
7% stabilizac.			
1927	72·70—71·70 —72·70	73·06—70·81 —73·06	75·43—72·93 —75·43
Zurych			
7% stabilizac.	—	—	—
1927			
Paryż			
7% stabilizac.			
1927	60·86—58·94	59·12—58·32	60·16—58·77
Mediolan			
7% włoska			
1924	98·08—91·88 —92·88 (950)	95·47—93·27 —95·47 (175)	96·54—95·34 —95·34 (1 000)

Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 10 LISTOPADA 1936 R.—Obroty walutowe Banku w I dekadzie listopada wykazały znowu nadwyżkę dopływu walut i dewiz do Banku nad ich odpływem z Banku—w przeciwieństwie do analogicznej dekady ub. r., kiedy mieliśmy kilkumilionowy deficyt walutowy, który, co prawda, nie wyraził się skurczeniem rezerw walutowych, lecz skurczeniem się rezerw złota, gdyż na pokrycie tego deficytu sprzedane było złoto za granicę.

W bież. roku w I dekadzie listopada rezerwy walutowe wzrosły (o zł 2·5 miln.)—właśnie dzięki nadwyżce skupu nad sprzedażą dewiz—i osiągnęły kwotę zł 22·2 miln.—poziom znacznie wyższy niż przed miesiącem (zł 16·9 miln.) i w ogóle nie notowany w b. r. już od marca, kiedy zresztą rezerwy walutowe osiągnęły przejściowo dwudziestokilkumilionowy poziom jedynie ze względu na dokonane sprzedaże złota w celu krycia deficytów walutowych. W końcu I dekady listopada ub. r. poziom rezerw walutowych też był nieco niższy niż w b. r., gdyż wynosiły one wówczas zł 21·5 miln.

Rezerwy złota wykazały w dekadzie sprawozdawczej stosunkowo niewielki wzrost—zaledwie o zł 0·1 miln.—gdyż nieznaczny był skup złota przez oddziały Banku. Rezerwy złota osiągnęły kwotę zł 373·4 miln. i były o zł 0·4 miln. wyższe niż przed miesiącem, ale jednocześnie były poważnie niższe niż przed rokiem (zł 446·5 miln.), gdyż w końcu ub. r. i w I połowie b. r. dokonywane były jeszcze sprzedaże złota przez Bank.

W stosunku do podlegającej pokryciu złotem sumy obiegu biletów bankowych i części natchmiasz płatnych zobowiązań Banku (przewyżki ich ponad zł 100 miln., które statut uznał za w żadnym razie nie zmieniające się minimum tych zobowiązań)—powyższe rezerwy złota stanowiły na ultimo I dekady listopada 31·47%, czyli nieznacznie mniej niż na ultimo października, mniej także niż przed miesiącem, tj. na ultimo I dekady października, no i już znacznie mniej niż przed rokiem, kiedy i rezerwy złota były wyższe i obieg oraz zobowiązania mniejsze. Ten ruch niżkowy pokrycia złotem obiegu i zobowiązań ilustruje liczbowo następujące zestawienie:

	%
10 X 1936	32·38
31 X „	31·70
10 XI „	31·47
10 XI 1935	42·00

¹⁾ Kursy w %—ach nominalu, obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie — w tysiącach).

Zniżka procentu pokrycia w ostatnich dekadach—mimo wzrastającej sumy pokrycia, tj. zapasu złota—tłumaczy się jednoczesnym zwiększaniem się sumy obiegu biletów bankowych i natchmiasz płatnych zobowiązań, która z zł 1 252·0 miln. w dn. 10/X podniosła się do zł 1 277·8 miln. w dn. 31/X i w dalszym ciągu do zł 1 286·6 miln. w dn. 10/XI. W I dekadzie listopada—jak zwykle na początku miesiąca—jeden składnik powyższej sumy, mianowicie obieg biletów bankowych spadł—z zł 1 090·8 miln. do zł 1 037·3 miln., a zwyżkę wykazał jedynie drugi składnik—natchmiasz płatne zobowiązania—z zł 187·1 miln. do zł 249·3 miln.

Ten silny wzrost zobowiązań (o ¹/₃) w I dekadzie listopada dotyczył tylko w drobnej części pozycji „różne rachunki”, której saldo podniosło się z zł 50·6 miln. do zł 53·6 miln., natomiast głównie został spowodowany dopływem lokat żyrowych do Banku. Lokaty żyrowe kas państwowych (kas skarbowych, urzędów celnych, Min. Skarbu itp.), utrzymujące się już od długiego czasu na minimalnym poziomie, wywierają też minimalny wpływ na kształtowanie się ogólnej sumy lokat żyrowych. Lokaty kas państwowych podniosły się w dekadzie sprawozdawczej procentowo silnie, ale w sumie absolutnej tylko o zł 0·4 miln. Natomiast lokaty na rachunkach prywatnych wykazały wzrost o poważną kwotę zł 59·1 miln. (o blisko 50%)—wzrost w tych rozmiarach w b. r. jeszcze nie notowany. Osiągnęły one też poziom znacznie wyższy niż przed miesiącem, a jeszcze silniej—niż przed rokiem. Liczbowo ten ruch zwykłowy lokat żyrowych przedstawia następujące zestawienie (w miln. zł):

Lokaty żyrowe:

	kas państwowych	pozostałe
10 X 1936	0·9	159·9
31 X „	0·7	135·7
10 XI „	1·1	194·8
10 XI 1935	1·5	139·0

Obieg biletów bankowych skurczył się w I dekadzie listopada o zł 53·5 miln. (po bardzo silnej, bo o zł 62·5 miln., zwyżce na ultimo października). Jest to rekordowy w b. r. spadek w I dekadzie miesiąca, nie notowany w tej wysokości nawet w I dekadzie stycznia po ultimo rocznym (spadek o zł 50·0 miln.). Dlatego też obieg osiągnął w końcu I dekady listopada poziom niższy niż przed miesiącem, ale jednocześnie—wobec przeważającej ostatnio zwyżkowej tendencji obiegu—jeden z wyższych poziomów w b. r., przy czym o 3¹/₂% wyższy niż w analogicznym okresie w ub. r. Zmiany w stanie obiegu banknotów ilustruje liczbowo następujące zestawienie (w miln. zł):

10 X 1936	1 047·9
31 X „	1 090·8
10 XI „	1 037·3
10 XI 1935	1 000·4

Spadek obiegu o zł 53·5 miln., tj. o blisko 5%, znalazł odpowiednik w silniejszym jeszcze dopływie lokat żyrowych do Banku. Zwykłowo na obieg oddziaływał dopływ złota i dewiz do Banku, zniżkowo zaś—skurczenie się działalności kredytowej Banku.

Jeśli chodzi o kredyty Banku, to zniżce uległy wszystkie 3 główne formy kredytów. Portfel wekslowy zmniejszył się o zł 8·6 miln. (w I dekadzie października tylko o zł 2·3 miln., a w analogicznej dekadzie ub. r. nawet wzrósł o zł 2·2 miln.). Portfel skupionych przez Bank biletów skarbowych, który kurczył się już przed ostatnie 2 dekady października, obniżył się w dekadzie sprawozdawczej o zł 2·5 miln. Pożyczki zastawowe zmniejszyły się nieznacznie, bo o zł 1·1 miln.

W ciągu miesiąca—od końca I dekady października do końca I dekady listopada—wzrost kredytów nastąpił jedynie w zakresie portfelu wekslowego, natomiast zarówno skup biletów skarbowych jak i pożyczki pod zastaw papierów uległy redukcji—w stopniu, który wykazuje poniższe zestawienie (w miln. zł):

	Wzrost (+) lub spadek (—)
Kredyty dyskontowe	+13·2
Pożyczki zastawowe	—6·7
Bilety skarbowe	—6·7

W okresie rocznym 10/XI 1935 ÷ 10/XI 1936 działalność kredytowa Banku Polskiego uległa skurczeniu, z wyjątkiem jedynie pożyczek zastawowych, które silnie wzrosły, jak to widzimy z następującego zestawienia (w miln. zł):

	Wzrost (+) lub spadek (—)
Kredyty dyskontowe	—41·9
Pożyczki zastawowe	+49·2
Bilety skarbowe	—23·0

Co się tyczy innych form operacyj czynnych Banku, to uważać należy silny wzrost w I dekadzie listopada (po prawie równym, zresztą spadku na ultimo października) zapasu skupionych przez Bank monet srebrnych i bilonu z emisji skarbowej; zapas ten wzrósł bowiem o zł 15·7 miln. do zł 36·3 miln. Skup papierów kredytu długoterminowego przez Bank był w dekadzie sprawozdawczej minimalny, i portfel ich zwiększył się zaledwie o zł 0·2 miln. Dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostawał w dalszym ciągu niezmienny w wys. zł 90·0 miln. (w $\frac{9}{10}$ wykorzystany).

Całe bankowe pokrycie obiegu przedstawiało się następująco (w tys. zł):

	10/X	31/X	10/XI
Waluty i dewizy	16 850	19 722	22 189
Weksle krajowe	659 586	681 348	672 784
Bilety skarbowe	51 303	47 144	44 643
Polskie monety srebrne i bilon	23 876	20 556	36 296
Pożyczki zabezpieczone zastawami	123 584	118 007	116 879
Papiery proc. własne	133 886	134 265	134 500
Dług Skarbu Państwa	90 000	90 000	90 000

Razem: 1 099 085 1 111 052 1 117 291

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

PROGNOZY AMERYKAŃSKIE

NIE ULEGA wątpliwości, że polityka Prezydenta Roosevelta, tak wyraźnie oceniona w ostatnich wyborach przez społeczeństwo Stanów Zjednoczonych, przyczyniła się wydatnie do poprawy sytuacji gospodarczej tego organizmu gospodarczego, jako całości. Poprawa ta była dotąd jeszcze ciągle raczej umiarkowana. Od połowy ub. r. dawało się wprawdzie wyraźnie odczuwać, iż produkcja wzrasta, zatrudnienie lekko powiększa się, spożycie rozszerza się, a ceny i dochody się podnoszą, ale tempo tego wzrostu nie było zbyt wielkie. Według „The Annalist” wskaźnik produkcji przemysłowej wzrósł w 1935 r. w stosunku do 1934 r. o 16·3%, wydatki spożywców—o 11·2%, zbyt w wielkich magazynach—o 7·7%, zatrudnienie—o 8·1%, ceny—o 5%, koszty utrzymania—o 4·9% itd. W tych warunkach trudno, rzecz prosta, mówić, aby sama tylko polityka Roosevelta odegrała tu rolę motoru. Przyczyny były niewątpliwie różne, jakkolwiek akcja Rządu nie stała w nich na ostatnim miejscu. Inna rzecz, że niejednokrotnie polityka ta, a właściwie reakcje natury politycznej przeciwko Rooseveltowi—wywoływały wcale poważne wstrząsy ujemne. Dało się to odczuć szczególnie po unieważnieniu przez Najwyższy Trybunał Agricultural Adjustment Act'u (pomoc dla rolnictwa), co jeszcze wydatniej obciążało budżet, i tak już deficytowy, a następnie—po przeprowadzeniu wypłaty zapomogi dla b. kombatanów wbrew „veto” prezydenckiemu (tzw. soldiers bonus). Tutaj znów jednak zagrały elementy czysto gospodarcze, które nie pozwoliły naprawie sytuacji się popuścić. Wskaźniki po przejściowym niepokoju poczęły wzrastać dalej.

Polityka walutowa Roosevelta, ustalająca od stycznia 1934 r. stabilizację dolara „de facto”, wywierała w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy niepokojów walutowych na kontynencie europejskim wyraźną atrakcję dla obcych kapitałów. To też wzrost zapasów złota w Stanach trwał nadal. W końcu 1932 r. wynosiły one powyżej \$ (dawnych) 4 mild., w sierpniu b. r.—\$ (zdewaluowanych o 40·4%) 10·7 mild. W samym 1935 r. Stany przywiozły \$ 1 741 miln. złota. Ten wzrost zapasów kruszcowych przy jednoczesnym wzroście obrotów handlu zagranicznego—wywołanym ustabilizowaniem się dolara—pomógł w dużym stopniu tendencjom ku poprawie ogólnej.

Drugim czynnikiem poprawy była ta część polityki rządowej, która tyczyła się zapomóg dla bezrobotnych, subwencji dla nowych domów, a przede wszystkim—robót publicznych. Budżetowo, oczywiście, odbijały

się one bardzo dotkliwie. W 1935 r. wydatki Rządu federalnego wyniosły \$ 7 375 miln. wobec \$ 7 106 miln. w 1934 r. Z punktu widzenia ogólnogospodarczego jednak wydatki te utrzymywały nieprzerwany nieomal wzrost siły nabywczej wśród ludności. Rynek pieniężny był do tego stopnia płynny, iż dochodziły do skutku z łatwością emisje na 5 lat z oprocentowaniem 1½%. W związku z tym giełdy wykazywały stale wzrost kursów i ożywione transakcje. W sumie wzrost zarówno zapasów złota jak i rezerw kredytowych mógł uzasadniać obawy, iż rozpoczyna się w Stanach Zjedn. niekontrolowana ekspansja kredytowa.

Istotnie, silny wzrost depozytów bankowych przy jednocześnie słabym stosunkowo popycie na kredyt handlowy doprowadził do tego, iż już przed rokiem banki afiliowane trzymały w bankach Federal Reserve nadwyżkę płynnych rezerw w wysokości przeszło \$ 3 mild., a więc 2-krotnie wyższą, niż wskazuje proporcja statutowa. Dla zapobieżenia temu i wbrew zapewnieniom o utrzymywaniu i nadal taniego kredytu w dowolnych rozmiarach podniesiono od dn. 1/II b. r. ową proporcję statutową dla zapobieżenia spekulacji. Niemniej jednak w okresie 1936 r. nie było jeszcze bezpośredniego niebezpieczeństwa „boom'u”. Bądź co bądź był to rok wyborów prezydenckich, obaw o równowagę budżetu i niepewności na rynkach międzynarodowych. W każdym razie zwykła tendencja nie została w ciągu roku zahamowana. Od czerwca ub. r. do czerwca b. r. wskaźnik produkcji przemysłowej znowu wzrósł o przeszło 8%, zatrudnienie w przemyśle—o 7·5%, zbyt w wielkich magazynach—o przeszło 10%, poziom płac w przemyśle—o 22%. Odbywało się to wszystko przy akompaniamencie wyroków Najwyższego Trybunału, potępiających poszczególne wielkie posunięcia polityki Roosevelta. W maju b. r. Trybunał ten potępił „Guffey Act”, stworzony dla przemysłu węglowego oraz „Municipal Bankr. Act”, w czerwcu—ustawę stanu New York o płacach minimalnych dla kobiet i dzieci, a cały szereg trybunałów niższych instancji potępiło inne jeszcze posunięcia rządu z punktu widzenia prawnego. Wyroki te jednak nie wpływały, jak się okazuje, na rozwój koniunktury, zwłaszcza że Rząd starał się zastępować przekreślone przez sądy ustawy nowymi, które by jednak nie pozwalały na likwidację rozpoczętych posunięć (jak np. Soil Conservation and Domestic Allotment Act, uchwalony jako zastępstwo zlikwidowanego Agricultural Adjustment Act). Nie ulegało już wątpliwości, iż w okresie lata b. r. zaryso-

wał się w Stanach Zjednoczonych zdecydowany ruch zwykłowy o charakterze ruchu cyklicznego, i że ruch ten ułatwiony jest jeszcze przez obfitość taniego kredytu, o czym była mowa powyżej. Charakterystyczne było np., iż wskaźnik produkcji przemysłowej nie tylko że nie wykazał żadnego osłabienia wzrostu ani tym bardziej spadku w miesiącach letnich, lecz z 96 w marcu podniósł się do 104 w lipcu b. r. (przy poziomie 1923 = 25 = 100). Produkcja przetwórcza np. podniosła swój wskaźnik w tymże okresie nawet do 105, produkcja żelaza i stali—z 83 w styczniu b. r. do 111 w lipcu (a więc o przeszło 22%), a produkcja samochodów—z 108 w styczniu do 149 w kwietniu (sezon), aby następnie lekko obniżyć się w lipcu do 128. Emisje kapitałów w I kwartale b. r. wyniosły \$ 1 078 miln.—wobec 178 miln. w odpowiednim okresie ub. r.

Czymże się różni ta poprawa od wzrostu produkcji, jaki już obserwowano w Stanach Zjedn. w ub. r.? Różnice są duże i—co więcej—leżące w samej strukturze poprawy.

W 1935 r. wzrastała przede wszystkim produkcja dóbr spożywczych. W b. r. prześcignął jej dalszy wzrost jeszcze szybszy wzrost produkcji dóbr wytwórczych. Przykładowo, wskaźnik produkcji maszyn wynosił w maju b. r. 76·3—wobec 47 w maju ub. r. Ze strony obserwatorów rynkowych wskazuje się na fakt, iż w ub. r. cała poprawa oparta była na wzroście produkcji w przemyśle włókienniczym i drzewnym oraz na zwiększonym popycie na samochody, których nowe modele ukazały się o 2 miesiące wcześniej na rynku, wywołały zamówienia również nieco wcześniej i odbiły się na gwałtownym, ale przejściowym, wzroście produkcji stali. W b. r. rzecz się ma już inaczej: zapotrzebowanie na stare modele (1936 r.) utrzymuje się nadal—tak, iż dopiero w połowie października nastąpiły zamówienia na stal dla nowych modeli (1937 r.). Stąd wniosek—siła nabywczą ludności Stanów wyraźnie wzrosła. Zresztą, wiadomo dobrze, iż wiele gałęzi przemysłu amerykańskiego pracuje już dziś pełną parą i posiada zapewnienie pracy na szereg miesięcy na przyszłość (przemysł bawełniany i jedwabiu sztucznego—do marca 1937 r., fabryki obuwia—do początku 1937 r., maszynowy—na rok naprzód, lotniczy—do końca 1937 r., a przemysł papierniczy, miedziany, stalowy, narzędzi elektrycznych i narzędzi rolniczych posiada w zapasie wiele niewykonanych zamówień). To właśnie, że poszczególne zakłady przemysłowe nie mogą podolać zamówieniom, gdyż wykorzystują one już dziś w pełni swą zdolność produkcyjną, sprawia, iż rusza się produkcja dóbr wytwórczych, gdyż powstają nowe inwestycje.

Oczywiście, inwestują nie wszystkie przemysły. W niektórych (jak węglowy, zakłady użyteczności publicznej, budowa okrętów itd.) ruch inwestycyjny na większą skalę nie ujawnia się. Natomiast budownictwo rozwija się wyraźnie—i to w sposób znowu świadczący, iż nakręcanie koniunktury przez budownictwo publiczne ustępuje powoli miejsca budownictwu z funduszy prywatnych. W 1934 r. na ogólną wartość \$ 1 543 miln. kontraktów budowlanych przypadało 63% sfinansowanych przez Rząd czy samorządy, a w I połowie b. r. na \$ 1 179 miln. wartości kontraktów było w I kwartale sfinansowanych przez fundusze publiczne 58%, w II kwartale zaś—już tylko 46%. Łączy się z tym fakt, iż budownictwo mieszkaniowe wzrasta w b. r. bez porównania szybciej od budownictwa przemysłowego.

Dotychczasowy rozwój amerykańskiej koniunktury odznaczał się jednak tym, iż czynnik cen i czynnik płac grał w nim stosunkowo zupełnie nikłą rolę. Wprawdzie ogólny wskaźnik cen w Stanach wzrósł od czasu „dna kryzysu” w 1932 r., ale wzrost ten wynosi zaledwie połowę spadku, jaki ceny wykonały w okresie 1928—1932. Wskaźnik cen hurtowych w Stanach wynosił na jesieni b. r. ok. 84÷85 przy poziomie 1928 r. = 100 i przeciętnym poziomie z 1932 r. = 68. Ostatnio dopiero zaczęły się zaznaczać zresztą pewne wzrosty cen, wywołane przede wszystkim suszą (pszenica, ryż, cukier, tłuszcze zwierzęce, bawełna itd.). Niemniej jednak do ostatnich czasów ceny surowców przemysłowych na ogół nie zwyżkowały. Wyjątek stanowią tutaj ceny stali, które podniesiono dwukrotnie, podczas gdy cena surowki żelaznej wzrosła ma lada chwila. W produktach gotowych oznak wzrostu cen jeszcze brak. Co do płac, to wprawdzie globalny dochód robotniczy według obliczeń American Federation of Labour wykazał prawdopodobnie w b. r. wzrost o przeszło 11% w stosunku do ub. r., ale wynika to nie z podwyżek płac, a tylko ze zwiększonego (o ok. 2·2 miln. głów) zatrudnienia. To jednak się już obecnie kończy. Zapowiada się w szeregu koncernów masowa podwyżka zarobków. Poczynają grozić strajki, jakkolwiek już obecnie uważa się, że zarówno wykwalifikowani jak i niewykwalifikowani robotnicy zarabiają tyleż ile w 1929 r.

Wzrost siły finansowej przedsiębiorstw każe przypuszczać, iż żądania robotnicze na ogół będą spełniane. Ale musi pociągnąć to za sobą wzrost cen. Innymi słowy, że stadium częściowej poprawy koniunktury wejdzie gospodarstwo Stanów Zjednoczonych w okres silnej i wyraźnej poprawy. Wszystkie przeprowadnie przeciwników Roosevelta, według których ponowny wybór jego zahamuje rozwój inwestycji, okazują się płonne. Nawet budżet—ów najbardziej drażliwy punkt polityki Roosevelta—wykazuje zmniejszenie się deficytu z uwagi na wzrost wpływów podatkowych. Można się zatem wyraźnie liczyć z „wysoką koniunkturą” w Stanach. Chodzi teraz o to, w jakim tempie pójdzie ona naprzód—i jakie będzie miała skutki międzynarodowe.

Co do pierwszego pytania—to wydaje się, że Rząd Stanów Zjedn. wyraźnie życzy sobie, aby uniknąć gwałtownego „boom'u”, a przede wszystkim—fali spekulacyjnej. Z punktu widzenia spokoju na rynkach walutowych świata byłoby to niezmiernie pożądane. Faktem jest bowiem, iż wszelka silniejsza atrakcja rynku finansowego w Stanach dla obcych kapitałów musi za sobą pociągnąć drenowanie rynku londyńskiego, a przede wszystkim paryskiego, co może poważnie zachwiać wynikami ostatniego porozumienia walutowego trzech mocarstw. Dla Wielkiej Brytanii oznaczałoby to może konieczność dalszej dewaluacji funta, dla Francji—pełny zawód nadziei na powrót własnych kapitałów, które odpłynęły w obawie dewaluacji. Embargo na kapitały zagraniczne, o którym krążą pogłoski, należałoby właśnie do ostrych zarządzeń dla zapobieżenia tym obawom.

Jeśli zaś koniunktura w Stanach pocznie wzrastać szybko i bez cech spekulacyjnych, to nie ma potrzeby dodawać, jak olbrzymie może to mieć znaczenie dla całości gospodarstwa światowego. Wzrastanie siły nabywczej rynku amerykańskiego musi odbić się na przywozie do Stanów, a tu znow znaleźć może przy najmniej częściowe rozwiązanie ów nieszczęsny pa-

radoks gospodarczy powojenny: stale dodatni bilans handlowy największego wierzyciela świata. Ponadto trwale niska stopa procentowa w Stanach przy obfitości kapitałów musi kiedyś wznowić problem kre-

dytu zagranicznego. Z obu względów korzystne prognozy w Stanach Zjedn. są ze wszechmiar pocieszające.

S. M.

KRONIKA ZAGRANICZNA

OGÓLNE

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA RZEMIOSŁA.—Z końcem października b. r. odbyła się w Zurychu 3-dniowa międzynarodowa konferencja organizacji rzemieślniczych, na którą przybyli przedstawiciele 13 państw europejskich, a mianowicie: Austrii, Belgii, Danii, Francji, Luksemburgu, Łotwy, Niemiec, Norwegii, Polski¹⁾, Szwajcarii, Szwecji, Węgier i Włoch.

Celem konferencji było wzajemne zbliżenie się rzemiosł europejskich oraz omówienie tych problemów, jakie się wysuwają w zakresie rzemiosła na płaszczyźnie międzynarodowej.

Wygłoszono 5 referatów, a mianowicie: „Zagadnienie międzynarodowej wymiany czeladzi i uczniów w rzemiośle” (ref. G. W. Schmidt—Niemcy), „Międzynarodowa wymiana towarów, produkowanych przez rzemioło” (ref. A. Snopczyński—Polska), „Spółki rzemieślnicze dla wykonywania robót i dostaw” (ref. M. Buronzo—Włochy), „Kształtowanie się cen w rzemiośle” (ref. A. Schirmer—Szwajcaria), oraz „Organizacja obsługi prasowej czasopism rzemieślniczych” (ref. Dr R. v. Kovaloczy—Węgry).

W referacie na temat międzynarodowej wymiany czeladników i uczniów zobrazowany został całokształt zagadnienia na tle historycznym, z podkreśleniem znaczenia wędrowek czeladniczych dla kształcenia charakteru i pomnażania umiejętności zawodowych młodych rzemieślników. Zwyczaj wędrowek, które w ciągu XIX i XX w. odbywały się w sposób niezorganizowany, odżył na terenie Niemiec w całej pełni w ciągu ostatnich kilku lat, budząc duże zainteresowanie w państwach europejskich. Po referacie uchwalono jednogłośnie, że obecna sytuacja rzemiosł europejskich sprzyja wznowieniu wędrowek czeladniczych w skali międzynarodowej, a technicznie szczegóły wymiany winny być uregulowane na podstawie właściwego ustawodawstwa. W wędrowkach mogą brać udział czeladnicy zdrowi fizycznie o wypróbowanym charakterze, a pod względem umiejętności zawodowych stojący powyżej przeciętnego poziomu. Wymiana odbywa się z wiedzą i przy współpracy Międzynarodowego Centrum Studiów Rzemiosła w Rzymie.

Drugi z kolei referat, wygłoszony przez delegację polską, dotyczył międzynarodowej wymiany towarów rzemieślniczych. Przyjmując za zasadę, że eksportować winien wytwórca, a importować—kupiec, należałoby przystąpić do rozwiązania problemu koncentracji towarów. W wymianie międzynarodowej powinny w roli eksportera występować spółki celowe. W celu rozróżnienia produktu rzemieślniczego od fabrycznego należy ustanowić odpowiedni międzynarodowy znak ochronny. Pojedyncze partie towaru musiałyby być zaopatrzone w świadectwo pochodzenia, stwierdzające ponadto rzemieślniczy sposób produkcji towarów. Zagadnienie konkurencji nie jest tak ostre, jakby się pozornie zdawało. Istnieje jedna gałąź produkcji rzemieślniczej, nie na-

stręczająca pod tym względem żadnych wątpliwości: są to przedmioty o cechach zdobniczych, artystyczno-etnicznych i od nich należałoby wymianę rozpocząć. Wobec kontyngentowania wymiany kontyngenty produkcji rzemieślniczej powinny być specjalnie wydzielone. Ponadto tam, gdzie istnieje równoległa produkcja fabryczna i rzemieślnicza, należałoby przyznać wyrobom rzemieślniczym pewne preferencje celne. Rezolucje referenta, skonkretyzowane na podstawie powyższych przesłanek, zostały jednomyślnie przyjęte.

O spółkach rzemieślniczych dla wykonywania dostaw i robót mówił czołowy reprezentant rzemiosła włoskiego P. M. Buronzo, ograniczając temat do samych tylko Włoch, gdzie w związku z wielkimi inwestycjami, podjętymi przez Rząd, wytworzyła się specjalna koniunktura. Zasadnicze przeszkody w udziale rzemiosła w dostawach i robotach publicznych, stanowiły: udzielanie zamówień w większych partiach, gwarancje i wadła oraz wiele formalności o charakterze biurokratycznym. Trudnościom tym nie mogły sprostać indywidualne warsztaty, wobec czego powołano do życia w większych miastach (Rzym, Mediolan, Turyn, Palermo, Neapol itd.) specjalne rzemieślnicze spółki celowe, które mają za zadanie uzyskiwać zamówienia dla rzemiosła przy rozpisywaniu publicznych przetargów. Kapitał tych spółek podzielony jest na 480 udziałów, z których $\frac{3}{4}$ wykupuje miejscowy związek rzemieślników oraz tzw. Ente Nazionale per l'Artigianato (techniczny i handlowy organ związku rzemieślników), $\frac{1}{4}$ zaś—pojedynczy rzemieślnicy. Nowo-powstające spółki celowe wchodzą w kontakt z instytucjami, rozpisującymi przetargi, starają się o preferencje przy dostawach i prowadzą rejestr wszystkich przetargów, mogących interesować rzemiosło. W razie otrzymania zamówienia rozdaje się robotę tylko tym rzemieślnikom, którzy dają gwarancje, iż z zamówienia wywiążą się solidnie i w terminie. Jeżeli chodzi o finansowanie robót, to niezależnie od kapitału spółki uzyskać można odpowiednią pomoc w wydziale kredytowym związku rzemieślników. Działalność rzemieślniczych spółek celowych trwa zaledwie od roku, a jednak w ciągu tego okresu rozdzielono między rzemieślników robót na sumę ok. 15 miln. lir. W postaci omawianych spółek rzemiosło włoskie otrzymuje rzetelną pomoc gospodarczą.

W referacie, poświęconym zagadnieniom międzynarodowej obsługi prasowej w rzemiośle, wskazano, że centralnym organem międzynarodowej prasy rzemieślniczej jest wydawnictwo p. t. „I Problemi dell'Artigianato”, wydawane przez Międzynarodowe Centrum Studiów Rzemiosła w Rzymie, do którego należy większość państw europejskich. Wydawnictwo to, istniejące od 1932 r., ukazuje się w 3 językach (włoskim, niemieckim i francuskim) i omawia ustawodawstwo rzemieślnicze w różnych krajach, gospodarce i socjalne położenie rzemiosła, zamieszcza recenzje itd. Obok „Problemów” ukazują się również w 3 językach „Les informations sur l'Artisanat dans les pays de l'Europe”, zawierające najważniejsze wiadomości bieżące w sprawach rzemiosł europejskich. Konferencja zurychska zaleciła w rezolucjach pogłębienie międzynarodowej

obsługi prasowej oraz powołanie do życia specjalnego wydziału prasowego przy centrali rzymskiej.

Wł. Gindrich

ZAPOTRZEBOWANIE STATKÓW „DRUGIEJ RĘKI”.—Jednym z charakterystycznych objawów poprawy koniunktury w dziedzinie morskiej jest spadek liczby unieruchomionych statków, które w okresie kryzysu blokowały po prostu porty całego świata. Statki te, choć nie zawsze oplacające się w eksploatacji, ze względu na swój wiek, budowę i urządzenia—wprowadzane są znów masowo na rynek, by do czasu sbudowania nowego tonażu choć w części zaspokoić potrzeby handlu morskiego.

Ten charakterystyczny objaw dał się najwyraźniej zaobserwować w Holandii—państwie, które ogólnie znane było z tego, iż posiada, niejako na składzie, statki różnych typów i wielkości.

W kwietniu 1930 r. statków takich było w Holandii stosunkowo niewiele, bo zaledwie kilka, jednak na skutek kryzysu liczba ich zaczęła poważnie wzrastać i osiągnęła swe maksimum jesienią 1932 r., gdy w porcie Amsterdamu czekało na pracę 66 statków o pojemności 335 692 brt, w porcie zaś rotterdamkim 128 statków o tonażu 558 947 brt. Olbrzymia ta flota, licząca z górą 190 statków i ok. 900 tys. brt, wydawało się nie powróci już nigdy do służby. Tymczasem już w latach następnych, a w 1935/36 r. szczególnie silnie, liczba ta poważnie maleje—ilość niezatrudnionych statków sprowadza się do minimum. W dn. 1/X b. r. pozostał w portach holenderskich już tylko jeden niezatrudniony statek, ale i ten nie długo oczekiwał na pracę, gdyż w dn. 8/X zakupiła go jedna z linii holenderskich. Obecnie Holandia nie tylko nie posiada na swym rynku wolnych statków, ale sama zmuszona jest zakupywać je za granicą. Fakt taki zanotowano po raz pierwszy od wielu lat w ub. miesiącu.

Dla należytego oświetlenia tej sytuacji, należy zwrócić uwagę, że nie cała martwa flota 1932 r. powróciła do służby w liniach holenderskich, znaczną jej część zakupiły Sowjety oraz Włosi. To też Holandia zmuszona jest obecnie dla zaspokojenia swego handlu morskiego w szybkim tempie uzupełniać zastępy swej floty handlowej nowymi statkami, co odbiło się w ostatnim czasie b. korzystnie na przemysle okrętowym Holandii.

Na tym tle nie będzie dziwnym fakt, iż ceny statków „second-hand'ów” mimo swych wielu wad i braków stale zwyżkują, przy czym w październiku b. r. osiągnęły prawie 2-krotne wartości z lipca 1935 r.

G. N.

NIEMCY

NOWA POŻYCZKA NA CELE KONSOLIDACYJNE.—Wcześniej aniżeli na ogół spodziewano się Rząd Rzeszy rozpiął subskrypcję nowej pożyczki wewnętrznej z terminem 12 lat, oprocentowanej na 4½% po kursie emisyjnym 98 $\frac{3}{4}$, na kwotę RM 500 miln. Począwszy od 1943 r., czyli po 6 latach, zacnie się drogą losowania rok rocznie w okre-

¹⁾ Polskę reprezentował Prezes Związku Izb Rzemieślniczych Pos. A. Snopczyński w towarzystwie Naczelnika Wydziału Ekonomicznego Związku Izb P. Z. Ehrenberga.

sie 6 następnym lat skup $\frac{1}{6}$ części ogólnej sumy pożyczki po nominalnej cenie. Uplaszowaniem pożyczki, z której RM 100 miln. jest już ulokowanych, zajmie się konsorcjum bankowe pod przewodnictwem Banku Rzeszy. Pożyczka ta ma zagwarantowane bezpieczeństwo pupilarne i może być lombardowana; ogłoszona jest na tych samych warunkach co pożyczka poprzednia (z lipca b. r.). Termin subskrypcyjny ustalono na okres 20 XI - 5 XII b. r., wpłaty natomiast przyjmowane będą od dn. 11 XII b. r. do 18 II 1937 r. według następującej relacji: 11 XII b. r. — 10%, 7 I 1937 r. — 40%, 20 I i 18 II 1937 r. — po 25% subskrybowanej sumy.

Termin wpłat subskrybowanych sum przystosowano do płynności niemieckiego rynku pieniężnego. Pierwsza wpłata, która musi być wpłacona w grudniu b. r., wynosi zaledwie 10% sumy subskrybowanej, druga i trzecia wpłata, które uiszczone być muszą w styczniu

1937 r. wynoszą razem aż 65% sumy subskrybowanej. Przy ustalaniu tych terminów wychozono z założenia, iż grudzień odznacza się brakiem względnie zmniejszoną podażą gotówki, szukającej lokaty, styczeń zaś odwrotnie — nadmiarem podaży pieniędzy.

Z uwagi na to, że wcześniejsze wpłaty sum subskrybowanych nie są wykluczone, liczy się należy według wszelkiego prawdopodobieństwa z tym, że kola bankowe jak również publiczność uiszczą swoje wpłaty przed terminem. Termin oprocentowania rozpoczyna się z dniem 1 XII. Kto uiszc wpłatę swoich rat przed terminem, zyska od razu $4\frac{1}{2}\%$ oprocentowania za grudzień. Należy przypuszczać, iż z tego unormowania kwestii oprocentowania skorzystają banki, które prawdopodobnie będą skłonne udzielać swojej klienteli kredytu na cele pożyczkowe.

Dotychczasowe pożyczki konsolidacyjne przedstawiają następujący obraz (w miln. RM):

	Grudzień 1935	Sierpień 1936	Po przeprowadzeniu bieżących transakcyj pożyczkowych
$4\frac{1}{2}\%$ pożyczka Rzeszy z 1935 r.	846'8	849'9	830
jak wyżej — drugie wydanie	289'0	749'2	900
$4\frac{1}{2}\%$ bony skarbowe z 1933 r., podlegające wylosowaniu	500'0	500'0	500
jak wyżej z 1936 r.	—	29'7	100
jak wyżej drugie wydanie	—	686'3	700
$4\frac{1}{2}\%$ bony skarbowe (ostatnia emisja), podlegające wylosowaniu	—	—	500
	1 635'8	2 840'1	3 530
$4\frac{1}{2}\%$ bony kolejowe Rzeszy	—	5 000'0	500
	1 635'8	3 340'1	4 030

USTANOWIENIE KOMISARZA CEN. — Ustawą z dn. 29 X b. r. (R G Bl. Cz. 1, Nr 103) ustanowił Rząd niemiecki Komisarza Cen: dla nadzoru kształtowania się cen wszelkiego rodzaju towarów i usług, szczególnie przedmiotów potrzeby życia codziennego, dla całej rolniczej, rzemieślniczej i przemysłowej produkcji, dla przewozu towarów wszelkiego rodzaju oraz dla innych świadczeń. Przepisy ustawowe o kontroli i kształtowaniu się płac zarobkowych i poborów, w szczególności przepisy ordynacji pracy narodowej, pozostają nienaruszone.

Komisarz Cen, mianowany przez Führera, a podlegający Prezydentowi Ministrów Goeringowi, jest upoważniony do wydawania zarządzeń, potrzebnych dla zabezpieczenia gospodarczo usprawiedliwionych cen i opłat. Ma on obowiązek doglądania zadań i upoważnień, jakie nałożone zostały na najwyższe władze Rzeszy w dziedzinie zezwalania, ustalania, kontroli i normowania cen. Niezbędne w tym celu rozporządzenia i przepisy administracyjne przedstawia on pełnomocnikowi do przeprowadzenia planu 4-letniego (Gen. Goeringowi) do zatwierdzenia. Ma on prawo nakładania pieniężnych kar porządkowych bez ograniczenia, jak również odmówienia prawa do prowadzenia przedsiębiorstwa. Poza tym wszelkie przeciwdziałanie przepisom, wydanym na podstawie tej ustawy, podlega karom ograniczenia wolności, grzywnom lub konfiskatom. Za szkody, powstałe skutkiem wykonania tej ustawy, nie będzie przyznawane odszkodowanie.

Urząd Komisarza Cen zostaje w Niemczech powołany do życia po raz trzeci. Po raz pierwszy został wprowadzony słynnym rozporządzeniem doraźnym Rządu Brüninga z dn. 8 XII 1931 r., nakładając na Komisarza, którym mianowano Nadburmistrza m. Lipska, Dr Goerdelera, obowiązek energicznego współudziału w znizowaniu cen, będącym jednym z pierwszych zadań ówczesnej polityki deflacyjnej. Wobec konieczności forsowania eksportu, jako jedynej możliwej formy spłacania reparacji, obniżka cen krajowych była wówczas uważana za niezbędną. Głównym

przedmiotem nacisku ze strony Komisarza Cen były ognia pośredniczące między produkcją i konsumcją oraz ceny wiązane. Po ustąpieniu Goerdelera pozostały jego kompetencje w rękach Ministerstwa Gospodarki Rzeszy, w dniu zaś 15 VII 1933 r. podzielone zostały między Ministerstwa: Gospodarki i Wyżywienia.

Po raz drugi wskrzeszono ten urząd ustawą z dn. 5 XI 1934 r., nadając Komisarzowi Cen upoważnienia do nadzoru i kontroli cen wszelkich towarów i usług — nie tylko, jak to było pierwotnie, niezbędnych towarów i usług codziennego zapotrzebowania. Tylko wynagrodzenie za pracę, podobnie jak w ustawie z dn. 29 XI b. r., pozostawało poza obreębem działania Komisarza Cen. Ponieważ w owym czasie, skutkiem zwyżki cen płodów rolnych w Niemczech oraz cen surowców światowych, przejawiała się tendencja zwyżkowa cen fabrykatów niemieckich, mogąca obniżyć siłę kupna płac zarobkowych i utrudnić eksport — przeto Komisarz Cen miał za zadanie nie dopuścić do nieusprawiedliwionych zwyżek. Działalność jego przyniosła pewne dodatnie rezultaty, a to dzięki temu, że w niedostatecznym stopniu wyzyskania zakładów produkcyjnych tkwiła jeszcze pewna rezerwa, dzięki której można było niejako zamotywować część tendencji zwyżkowej, kompensując ją ze zniżką kosztu jednostki produkowanej, wobec spadku kosztów ogólnych. Również w kosztach pośrednictwa, które w czasie depresji gospodarczej nieproporcjonalnie wzrosły, mieściła się pewna rezerwa. Mimo to wszystko poziom cen podniósł się, w lipcu 1935 r. Goerdeler został odwołany z zajmowanego stanowiska wśród ogólnego przekonania, że zadań swoich dopełnił tylko połowicznie. Kompetencje jego przeszły z powrotem na ministerstwa fachowe.

Obecne powołanie Dr. Wagnera na Komisarza Cen z kompetencjami bardzo szerokimi i silnie opartymi o Gen. Georinga, podkreśla ważność chwili. Dewaluacja franka a później szeregu walut ex-bloku złotego, wystawiła na

szwank eksport niemiecki na rynki dewaluacyjne oraz na rynki krajów trzecich, gdzie towar niemiecki spotka się z konkurencją krajów dewaluacyjnych. Trzeba będzie dużego wysiłku, by ceny wywozowe niemieckiego towaru utrzymać na poziomie konkurencyjnym, a ponadto by zapobiec niepożądanym reperkusjom w kraju, wywołanym zmianą warunków eksportu i trudnościami surowcowymi. Utrzymanie porządku w tej dziedzinie będzie zadaniem nowego Komisarza Cen.

Będzie on działał nie tylko środkami politycznymi. Nie są to już czasy z okresu polityki Brüninga. Dzisiaj ceny rolnicze reguluje Państwowy Urząd Wyżywienia, posiadający dostateczną znajomość rzeczy i związany blisko ze społeczeństwem, poza tym istnieją organizacje przemysłu, naczelna Izba Kultury itp., ujmujące organizacyjnie produkcję i konsumcję. Na tych ośrodkach może oprzeć się Komisarz Cen i przez współdziałanie z nimi zapewnić unieszkodliwienie pewnych ruchów cen przez rozproszanie ich między różne dziedziny.

Tam, gdzie wystąpią poważne trudności, przewidywana jest dokładna regulacja produkcji i spożycia, kierowanie porządkiem wykonania zamówień według stopnia ich narodowej konieczności. Zasadniczo każda zwyżka cen będzie uważana za niedopuszczalną. Nawet tam, gdzie z prywatno-gospodarczego punktu widzenia zwyżka byłaby usprawiedliwiona, będzie cena poddana badaniu w tym kierunku, by przez odpowiednie pokierowanie produkcją lub konsumcją do zwyżki tej nie dopuścić.

CZECHOSŁOWACJA

CENTRALA GOSPODARCZA. — W połowie października odbyło się konstytuujące zebranie Centrali Gospodarczej (Centre économique), na którym uchwalono stworzyć centralę w formie spółki z ogr. odp. Do władz Centrali wybrane zostały czolowe osobistości z czeskosłowackiego przemysłu, handlu i rolnictwa. Przewodniczącym Komisji Doradczej Centrali, Inż. Dvoracek, określił zadania Centrali jako wyszukiwanie i przygotowywanie praktycznych możliwości do wzmocnienia wymiany dóbr z państwami Małej Ententy i reszty Europy środkowej.

Premier Hodža, jako inicjator tej instytucji, podkreślił, że Mała Ententa tworzy całość dyplomatyczną i polityczną w stosunku do innych państw i do całego świata. Dążeniem Rządu będzie, aby Mała Ententa stała się organiczną całością także z punktu widzenia gospodarczego. Do uzupełnienia Centrali przyczyni się też Rząd przez usprawnienie żeglugi na Dunaju. Mała Ententa i państwa bloku rzymskiego posiadają wiele wspólnych gospodarczych interesów. Rząd będzie się starał te wspólne interesy bronić i urzeczywistnić je w nowym handlowo-politycznym systemie — zarówno teraz, jak i w ramach szerokiego europejskiego układu gospodarczego, do którego w niedługim czasie musi dojść.

Na odbytej właśnie w Bukareszcie konferencji gospodarczej państw Małej Ententy omawiano szereg spraw gospodarczych, których praktyczne przeprowadzenie pozostawiono Centrali Gospodarczej, która w tym celu stworzy w Bukareszcie filię. Między innymi ma być stworzone specjalne towarzystwo, które zaprowadzi w Rumunii uprawę soi i otrzyma w tym celu szereg przywilejów od Rządu rumuńskiego.

WŁOCHY

PRZECIWDZIAŁANIE ZWYŻCE CEN. — Decydując się na dewaluację lira, Rząd wło-

ski bodaj największy nacisk położył na unie-
możliwienie jakiegobądź zwyczajki cen w wyniku
tej operacji, podkreślając w deklaracjach ofi-
cjalnych, że siła nabywcza lira na rynku we-
wnętrznym musi pozostać nie zmieniona. Nie
należy się więc dziwić, że równocześnie z de-
kretem dewaluacyjnym wydany został szereg
innych zarządzeń, mających służyć temu ce-
lowi.

Najradykałniej sprawę stawia dekret o za-
blokowaniu i kontroli cen. W myśl postano-
wień tego dekretu zostały „zablokowane” na
okres 2 lat ceny komornego od lokali wszel-
kiego rodzaju, wody, gazu, elektryczności,
jak również wszelkich transportów. W odnie-
sieniu do innych cen zarówno w handlu hur-
towym, jak i detalicznym—zakazane zostało
pobieranie cen wyższych od ustanawianych
przez specjalną Komisję Kontroli Cen; ceny
artykułów, które nie zostaną określone przez
wspomnianą Komisję, nie mogą być w żadnym
razie wyższe od obowiązujących we wrześniu
cenników prowincjonalnych rad gospodar-
czych. Komisja Kontroli Cen, do której na-
leżą przedstawiciele wszystkich zainteresowa-
nych resortów, Urząd Statystycznego oraz
wszystkich korporacji—uwzględniać może żą-
dania podwyżki ceny tylko w wypadkach
wyjątkowych i uzasadnionych efektywną zwyż-
ką kosztów wyrobu lub ceny surowców,
sprowadzanych z zagranicy.

Jeżeli chodzi o tę ostatnią, argument naj-
częściej wysuwany na usprawiedliwienie zwyż-
ki cen po dewaluacji—to Rząd włoski wydał
szereg zarządzeń, dotyczących obrotu handlo-
wego z zagranicą, mających całkowicie zni-
welować wpływ dewaluacji. W pierwszym
rządzie skasowane zostało generalne cło ad
valorem, wprowadzone w 1931 r.; cło to,
wynoszące 15%, stosowane było do większości
przywożonych do Włoch towarów, a m. in.
do szeregu artykułów spożywczych, nasion
oleistych i tłuszczów, surowców, węgla, pro-
duktów chemicznych itp. Jednocześnie szef
Rządu upoważniony został do obniżki ceł
specyficznych; korzystając z tego upoważ-
nienia, ustalił on listę zniżek, obejmującą
w pierwszym rządzie szereg artykułów, któ-
rych zwyżka mogłaby przyczynić się do
zwyżki kosztów utrzymania. Tak więc obni-
żone zostało cło od zbóż (z 75 do 47 lirów

od kwintala), od mąki, zwierząt rzeźnych
(o 65%), mięsa (o 60%), jaj (o 64%), tłuszczów
jadalnych, węgla (z 10 do 5 lirów za tonnę)
i in. Poza tym uzyskał Rząd upoważnienie
do zwiększania kontyngentów przywozowych
na artykuły, których brak dawałby się odczu-
wać na rynku. Z innych zarządzeń z dzie-
dziny handlu zagranicznego—wspomnieć na-
leży o zakazie prywatnych transakcyj kompen-
sacyjnych i oparciu clearingu międzynarodo-
wego wyłącznie o nowy kurs lira bez żadnych
premi.

Trudno jest osądzić, w jakiej mierze za-
rządzenia te okazały się skuteczne. Wydaje
się jednak, że osiągnęły one w dużej mierze
swój cel i że zwyżka cen, przesztą niezbyt
silna, zaznaczyła się tylko w handlu detalicz-
nym, podczas gdy handel hurtowy poszedł
całkowicie Rządowi na rękę. Zresztą nawet
i w handlu detalicznym, jeżeli sędzić po gło-
sach prasy, zorganizowana kontrola i zdyscy-
plinowana postawa społeczeństwa przyczy-
niły się do ukrócenia zakusów spekulacyjnych.

Obok tych zarządzeń, bezpośrednio wpły-
wających na kształtowanie się cen, wspomnieć
również należy o posunięciach Rządu wło-
skiego, mających na celu zabezpieczenie cen
od niebezpieczeństwa zwyżki ze strony mo-
netarnej. Posunięciem takim jest rozpisanie
wielkiej pożyczki wewnętrznej, obciążającej
własność nieruchomości. Komentarze urzędowe
do tej operacji podkreślają bowiem zgodnie,
że wpływ z tej pożyczki, przeznaczony na
pokrycie deficytu budżetowego i kosztów
eksploatacji nowych posiadłości kolonialnych,
zabezpieczy całkowicie walutę włoską od nie-
bezpieczeństwa inflacji a przeto i od niebez-
pieczeństwa zwyżki cen w wyniku zwiększo-
nego obiegu pieniężnego.

Dewaluacja włoska wraz z całym kompleksem
zarządzeń, mających zapewnić jej skuteczność,
nie oznacza jednak chęci zacieśnienia współ-
pracy gospodarczej z zagranicą. Przeciwnie,
w oświadczeniach urzędowych akcentowana
jest tendencja do wprowadzenia w sprawach
monetarnych również zasady autarkii, a to
w tym sensie, aby wewnętrzna siła nabywcza
pieniądza nie zależała od ewentualnych wahań
jego wartości w stosunku do innych walut.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻO-
WYCH.**—Ceny w okresie 2 ÷ 14 XI b. r.
kształtowały się następująco (w walucie da-
nego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu
i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

	2 ÷ 7/XI	9 ÷ 14/XI	Wzrost (+) lub spadek (-)
Pszeni ca			
Berlin . . .	20 40	20 40	—
Praga . . .	157 55	157 55	—
Chicago . . .	4 45	4 48 1/2	+ 0 7
Buenos Aires . . .	3 51	3 48	— 0 9
Liverpool . . .	4 88 1/2	4 74 1/2	— 2 9
Wiedeń . . .	35 25	35 25	—
Hamburg . . .	4 69	4 70	+ 0 2

Ż y t o			
Berlin . . .	16 70	16 70	—
Praga . . .	124 70	124 70	—
Chicago . . .	3 32 1/2	3 45	+ 3 9
Wiedeń . . .	26 44	26 12	— 1 3
Hamburg . . .	3 09	3 11 1/2	+ 0 8

O w i e s			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	114 55	114 55	—
Chicago . . .	3 11	4 67	+ 50 1
Buenos Aires . . .	—	—	—
Liverpool . . .	3 55	3 74	+ 5 3
Wiedeń . . .	25 87 1/2	25 87 1/2	—
Hamburg . . .	2 56	2 53 1/2	— 1 0

Jęczmień browarowy			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	134 00	134 00	—
Chicago . . .	5 60	5 51	— 1 7
Wiedeń . . .	32 58	32 58	—
Hamburg . . .	—	—	—

P R Z E D R U K D O Z W O L O N Y, L E C Z Z P O D A N I E M Ź R Ó D Ł A

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15,
półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:**
kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed
tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 600; II
i III str. okł. — zł 500; str. zwycz.: 1 str. — zł 400, 1/2 str. —
250, 1/4 str. — zł 150, 1/8 str. — zł 90. Przy ogłoszeniach kom-
binacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyż-
szych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH
(za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80,
1/4 str. — zł 70, 1/8 str. — zł 55, 1/16 str. — zł 40, 1/32 str. — zł 20.
Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen
powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL“

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Zarząd Częstocickiego Towarzystwa Fabryk Cukru

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 listopada 1936 r. o godz. 3 po poł. (15) w siedzibie Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul. Kredytowej Nr 6, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Towarzystwa za 1935/36 r.; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1935/36, udzielenie Zarządowi pokwitowania z wykonania przez niego obowiązków w tymże czasokresie; 5) Przeznaczenie nadwyżk bilansowej; 6) Zatwierdzenie odpisów i przeniesień na „Rezerwę Nadzwyczajną” i przeznaczenie części tej rezerwy; 7) Uchwalenie kredytu na inwestycje i nowe urządzenia oraz upoważnienie Zarządu do poczynienia w tychże granicach wydatków inwestycyjnych; 8) Uchwalenie budżetu na 1936/37 r. łącznie z wynagrodzeniem członków Zarządu; 9) Wybór dziewięciu członków Zarządu; 10) Upoważnienie członków Zarządu do brania udziału we władzach konkurencyjnych przedsiębiorstw; 11) Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej

Właściciele akcji na okaziciela, życzący sobie uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej do dn. 22 listopada 1936 r. włącznie złożyć w Zarządzie Spółki swoje akcje lub też zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, lub w jednej z krajowych instytucji kredytowych, zatwierdzonych przez władze. W zaświadczeniu winny być wymienione: imię i nazwisko akcjonariusza, jego adres, ilość i numery akcji oraz winno być zawarte oświadczenie, iż akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, o ile do dn. 22 listopada 1936 r. włącznie zostali wpisani do księgi akcyjnej. 2216

III OGŁOSZENIE

Zakłady Włókiennicze Rozen i Wiślicki, Spółka Akcyjna

mająca siedzibę w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej pod Nr 18

podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, iż wpisany do księgi akcyjnej Spółki jako właściciel 230 imiennych akcji Spółki, oznaczonych numerami 601/830, Jonasz Rozen, zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr 74, zawiadomił Zarząd Spółki o utraceniu przezeń wymienionych akcji, stawiając wniosek o ich umorzenie i o wydanie mu wzamian takiej samej ilości innych akcji, opatrzonych dawnymi numerami.

W związku z tym i na zasadzie § 2-go art. LXV Przepisów Wprowadzających do Kodeksu Handlowego (Dz. Ust. R. P. z dn. 30 czerwca 1934 r. Nr. 57 poz. 503) Spółka Akcyjna

wzywa ewentualnych posiadaczy wymienionych akcji

lub inne osoby, roszczące sobie do nich prawo, aby (przed upływem 6 miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, którego treść identycznie powtarzana była już dwukrotnie w odstępach dwutygodniowych), okazały powołane akcje Spółce Akcyjnej lub też przeciwko ich unieważnieniu zgłosiły umotywowany sprzeciw.

Po bezskutecznym upływie sześciu miesięcy, licząc od daty niniejszego ogłoszenia w piśmie niniejszym, Spółka unieważni powołane akcje jako utracone i wzamian za nie wyda za dawnymi numerami nowe ze wzmianką, że wydano je zamiast unieważnionych.

(—) Jonasz Rozen
(—) Samuel Gecow

2067b

II OGŁOSZENIE

Likwidatorzy Spółki Akcyjnej p. f.
„Małopolska Fabryka Żarówek”, Spółka Akcyjna w likwidacji
z siedzibą w Lwowie, ul. Lwowskich Dzieci Nr. 25

zawiadamiają Akcjonariuszów, że w dn. 5 grudnia 1936 r. o godz. 5 po poł. odbędzie się w lokalu Polskiego Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej Nr. 110 m. 7

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie likwidatorów z obecnego stanu likwidacji;
2) Powzięcie uchwały co do sposobu spieniężenia nieruchomości i ruchomego majątku Spółki;
3) Ustalenie okresu czasu pełnienia czynności przez likwidatorów;
4) Wolne wnioski.

Akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia na Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone Spółce w jej biurze we Lwowie, ul. Lwowskich Dzieci 25, przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia i nie będą odebrane przed jego ukończeniem. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub w instytucji kredytowej krajowej oraz w Rotterdamsche Bankvereinigung wraz z filiami w Holandii. W zaświadczeniu należy wymienić numery akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Likwidatorowie:

Dr Karol Mandel

Adolf Lowicz

2185-46-47

II OGŁOSZENIE

Zarząd Cukrowni i Rafinerii „Nielew”, Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 30 listopada b. r. o godz. 12 w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 17 m. 22, z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1935/36; udzielenie Zarządowi absolutorium;

2) Zatwierdzenie budżetu na 1936/37 r. oraz ustalenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;

3) Wybory członka Zarządu i Komisji Rewizyjnej;

4) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów.

Właściciele akcji korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile na 7 dni przed terminem Zebrania złożą akcje lub kwity depozytowe na te akcje w Zarządzie Spółki — Warszawa, Krakowskie Przedmieście 17 m. 22.

2220

Komisja Likwidacyjna

Polskiego Towarzystwa Składów Naftowych, Sp. Akc. w likwidacji

z siedzibą przy ul. Wspólnej Nr 8

ogłasza — w myśl art. 460 Kodeksu Handlowego — następująco

sprawozdanie.

Komisja Likw. w okresie trwania likwidacji od dn. 2 października 1933 r. do dn. 3 listopada 1936 r. zrealizowała wszystkie przypadające Spółce należności, a po opłaceniu wszystkich wierzytelności wypłaciła akcjonariuszom dywidendę likwidacyjną po zł 7,50 na każdą akcję nominalnej wartości zł 10. Suma zł 6300, przypadająca na 840 akcji, nie przedstawionych komisji do zaplacenja, została złożona do depozytu sądowego za pokwitowaniem Nr 206 649, pozycja dziennika Nr 23 787.

2205

I OGŁOSZENIE

Rada Zarządzająca

Włosko-Polskiego Towarzystwa Górniczego Rybnik „SIPMER“

Societa Italo-Polacca Miniere Rybnik „SIPMER“

Spółki Akcyjnej, z siedzibą w Mediolanie

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 4 grudnia 1936 r. (XV) o godz. 10 min. 30 odbędzie się w siedzibie Spółki w Mediolanie, przy Piazza della Scala N. 3

ZWYCZAJNE I NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

Część zwyczajna:

- 1) Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej;
- 2) Rozpatrzenie stanu rachunków na dz. 31 grudnia 1931 r. (XIII) i 31 grudnia 1935 r. (XIV) i powzięcie odnośnych uchwał;
- 3) Określenie wysokości wynagrodzenia dla członków Rady Zarządzającej za okresy sprawozdawcze 1934 i 1935; 4) Wybór trzech członków Komisji Rewizyjnej i dwóch zastępców;
- 5) Określenie honorarium Komisji Rewizyjnej za okresy sprawozdawcze 1934 i 1935.

Część nadzwyczajna:

- 6) Ustąpienie wszystkich członków Rady Zarządzającej;
- 7) Zmiana statutu; 8) Wybór jednego zarządcy.

Właściciele akcji imiennych, pragnący skorzystać z prawa głosu, winni wpisać swe akcje do księgi Towarzystwa conajmniej na trzy dni przed terminem zgromadzenia. Akcje na okaziciela winny być zdeponowane w „Banca Commerciale Italiana” w Mediolanie najpóźniej do dn. 25 listopada 1936 r. 2212-47-48

Zarząd Cukrowni Kruszwica, Spółka Akcyjna

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w poniedziałek dn. 30 listopada 1936 r. o godz. 15 min. 30 w pokoju Dyrekcji Cukrowni „Kruszwica” w Kruszwicy odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu za rok obrotowy 1935/36; 2) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok obrotowy 1935/36; 3) Uchwalenie podziału czystego zysku za rok obrotowy 1935/36; 4) Uchwalenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 5) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących 2 członków; 6) Wybór rewizorów rachunków; 7) Uchwała co do innych ewentualnie zgłoszonych wniosków w myśl art. 394 Kodeksu Handlowego.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni conajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia zdeponować w biurze Cukrowni akcje lub kwity na zdeponowane akcje w polskich instytucjach bankowych względnie u notariusza. 2210

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni Szpanów

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 11 grudnia 1936 r. o godz. 17 odbędzie się w pałacu Janusza Ks. Radziwiłła w Warszawie przy ul. Bielańskiej 14

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie;
- 2) Wybór przewodniczącego;
- 3) Upoważnienie Zarządu w przedmiocie oddania ok. 65 ha z folwarków Ponebel i Oleksin powiatu rówieńskiego należących do Spółki w zamian za grunty mające być oddane przez właścian wsi Ponebel, Oleksin, Studzianka i Karpilówka powiatu rówieńskiego w ilościach według uznania Zarządu, do określenia wszelkich warunków tej zamiany i do dokonania wszelkich formalności, związanych z tą zamianą. 2213

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akc. Syndykat Plantatorów Chmielu w Warszawie

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 10 grudnia 1936 r. o godz. 6 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Czerniakowskiej Nr. 217 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie obrad i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1935/1936; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu wraz z rachunkiem strat i zysków za rok operacyjny 1935/1936, przeznaczenie zysku, oraz udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi; 4) Budżet wydatków na rok operacyjny 1936/1937; 5) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej. 6) Określenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 7) Upoważnienia dla Zarządu; 8) Wnioski PP. Akcjonariuszów, złożone ustawowo, tj. przynajmniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia; 9) Wolne wnioski.

Właściciele akcji na okaziciela, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Zebrania złożyć w biurze Spółki swe akcje lub zastępujące je świadectwa. 2215

Zarząd Spółki Akcyjnej

Fabryk Metalowych pod firmą „Norblin, B-cia Buch i T. Werner“

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, iż od dnia 23 listopada r. b. w Banku Handlowym w Warszawie, Traugutta 7, rozpocznie się

wymiana dotychczasowych akcji naszej Spółki

100- i 500-złotowych I i II emisji na akcje złotowe nowego typu w 3 wartościach (1-, 5- i 10-krotne), za złożeniem dotychczasowych akcji złotych wraz z talonem oraz odnośnej deklaracji z wyszczególnieniem numerów składanych akcji. 2204

Zarząd firmy Fabryka Wyrobów Metalowych Jan Serkowski

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 14 grudnia 1936 r. o godz. 16.30 w lokalu Spółki w Warszawie przy ul. Nowolipie 78 odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór Przewodniczącego, 2) Upoważnienia Zarządu do obciążania nieruchomości majątku Spółki, oraz do kupna i sprzedaży nieruchomości, należącej do Spółki; 3) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni złożyć Zarządowi Spółki conajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia swe akcje względnie odnośne zaświadczenia. 2214

R. H. B II. 106

POSTANOWIENIE

Dn. 13 października 1936.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Handlowy w sprawie firmy:

„Orzeł” Polski Przemysł Obuwniczy w Krakowie i Towarzystwo Handlowe, Spółka Akcyjna

Wyłączna Sprzedaż Obuwia i Pończoch marki Del-Ka

w Krakowie ul. Bonerowska 1

postanawia: wpisać do rejestru handlowego, dział B: Wykreśla się oddział w Cieszynie.

2209

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Hutniczych „Huta Bankowa“

Kapitał zakładowy: 50 000 000 franków
Siedziba główna: 91, ulica Saint Lazare, Paryż
Rejestr handlowy: Seine Nr 136 766

Niniejszym zwołuje się PP. Akcjonariuszów Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Hutniczych „Huta Bankowa“ na

ZWYCZAJNE ROCZNE WALNE ZEBRANIE

odbyć się mające w sobotę dn. 19 grudnia 1936 r. o godz. 10 min. 30 rano w jednej z sal Hotelu Komitetu Hut Francji przy ul. de Madrid Nr 7 w Paryżu.

Przedmiotem obrad tego zebrania będą:

- 1) Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1935/36;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunków za tenże rok operacyjny;
- 3) Udzielenie absolutorium jednemu zmarłemu oraz jednemu ustępującemu członkowi Rady Zarządzającej;
- 4) Ponowny wybór członków Rady Zarządzającej;
- 5) Wybór jednego lub więcej członków Komisji Rewizyjnej i ustalenie wysokości ich wynagrodzenia;
- 6) Udzielenie upoważnień członkom Rady Zarządzającej w myśl art. 40 ustawy z dn. 24 lipca 1867 r.;
- 7) Ewentualne wolne wnioski.

W myśl art. 30 statutu, aby uczestniczyć w Zebraniu osobiście lub przez swojego przedstawiciela, Akcjonariusze, posiadający przynajmniej dziesięć akcji, oraz Akcjonariusze, posiadający mniej niż dziesięć akcji, którzy pragnęliby skorzystać z możliwości grupowania przewidzianego ustawą, winni złożyć swoje akcje na okaziciela 16 dni przed terminem Zebrania do kas:

Banque de l'Union Parisienne, 6, Boulevard Haussmann w Paryżu;

Crédit Lyonnais, 19, Boulevard des Italiens w Paryżu, oraz do kas wszystkich agentur i oddziałów tej instytucji kredytowej we Francji.

Co się tyczy akcji imiennych to złożenie ich zostało dokonane już przez sam fakt wpisania ich do rejestru Towarzystwa.

Karty na prawo uczestniczenia w Zebraniu zostaną doręczone PP. Akcjonariuszom na ich żądanie, po wypełnieniu odnośnych formalności, niezbędnych dla wzięcia udziału w Walnym Zebraniu.

Rada Zarządzająca
2225

I OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej „Optima“ dla Wyrobów Czekoladowych i Cukierniczych w Krakowie

odbędzie się w dn. 15 grudnia 1936 r. o godz. 11 w biurach Spółki w Krakowie przy ul. Krakusa 7, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie zawiadowców z czynności Spółki za 1935 r.;
- 2) Sprawozdanie rewizorów Spółki z badania ksiąg i bilansu za 1935 r.;
- 3) Przyjęcie do wiadomości bilansu za 1935 r. i rachunku zysków i strat, oraz uchwalenie sposobu pokrycia strat;
- 4) Udzielenie Radzie Nadzorczej i Zarządowi absolutorium;
- 5) Wybór Rady Nadzorczej;
- 6) Wybór rewizorów;
- 7) Ustalenie wynagrodzenia delegowanych członków Rady Nadzorczej i Zarządu;
- 8) Wnioski i ewentualia.

Rada Nadzorcza.

§ 17. — Celem wykonania prawa głosowania należy zgłosić akcje, uzasadniające prawo głosowania, najpóźniej na 8 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia (§ 20).

Wszelkie wnioski odnośnie do zmiany powyższego porządku dziennego, względnie umieszczenia innych należy zgłaszać najdalej do dni 14 przed datą Walnego Zgromadzenia, tj. do dn. 30 listopada 1936 r.

2222

II OGŁOSZENIE

Galicyjskie Towarzystwo Naftowe „Galicia“

SPÓŁKA AKCYJNA

W dn. 1 grudnia 1936 r. o godz. 12 w południe odbędzie się
XXXV ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Galicyjskiego Towarzystwa Naftowego „Galicia“ Spółki Akcyjnej w lokalu filii tegoż Towarzystwa we Lwowie, ul. Kościuszki L. 8 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Powzięcie uchwały o sprawozdaniu z czynności, o bilansie i o rachunku zysków i strat 1935/1936, jakoteż o sprawozdaniu Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej. Powzięcie uchwały o użyciu czystego zysku;
- 2) Udzielenie pokwitowania władzom Spółki;
- 3) Wybór członków Rady Nadzorczej; powierzenie poszczególnym członkom Rady Nadzorczej szczególnego zakresu działania; oznaczenie poborów dla członków Rady Nadzorczej;
- 4) Wybór Komisji Rewizyjnej; oznaczenie poborów dla członków Komisji Rewizyjnej.

Każdy akcjonariusz, który chce uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winien — stosownie do postanowień § 12 statutu — złożyć akcje wraz z kuponami najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, t. j. do dn. 24 listopada 1936 r. w Kasie Spółki we Lwowie, ul. Kościuszki 8, które to akcje przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia nie zostaną wydane. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia o złożeniu akcji wraz z kuponami u notariusza lub w krajowej instytucji kredytowej lub też w jednej z następujących zagranicznych instytucji depozytowych, a mianowicie:

w Wiedniu: w „Oesterreichische Credit-Anstalt und Wiener Bank-Verein“, I. Bez. Schottengasse 6,

w Paryżu: w „Bankhaus R. Gaston-Dreyfus et Co., 13 rue Lafayette,

w Zurychu: w „Schweizerischer Bankverein“.

W zaświadczeniu należy wymienić ilość oraz liczby akcji i wyraźnie stwierdzić, że akcje wraz z kuponami nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Galicyjskie Towarzystwo Naftowe „Galicia“

Spółka Akcyjna

2226

OGŁOSZENIE

Sąd Okręgowy w Gdyni jako Sąd Rejestrowy.

Do tutejszego rejestru handlowego dział B nr. 171 przy firmie:

Towarzystwo Inżynieryjno-Budowlane „Budopol“, Spółka Akcyjna w Gdyni

w dn. 10 czerwca 1936 r. dopisano:

Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dn. 19 maja 1936 r. zmieniono § 3 statutu (przedmiot przedsiębiorstwa).

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wykonywanie na terenie Rzeczypospolitej Polskiej wszelkich robót, wchodzących w zakres budownictwa oraz przemysłu i handlu pokrewnego.

2217

Nie zaznają w zimie głodu
bezrobotni, jeśli każdy
złoży ofiarę na Pomoc Zimową.

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej dla Przemysłu Chemicznego i Metalowego „Chemimetal” w Krakowie

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszy, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej dla Przemysłu Chemicznego i Metalowego „Chemimetal” w Krakowie odbędzie się w dn. 14 grudnia 1936 r. o godz. 11 przed poł. w biurze Dra Zygmunta Robinsohna, adwokata w Bielsku, ul. 3-go Maja 1a z następującym porządkiem:

- 1) Sprawozdanie Zarządu;
- 2) Powzięcie uchwały w przedmiocie stałych poborów członków Zarządu;
- 3) Zmiany statutu, a mianowicie zmiana: § 6 — przez skreślenie jednego z czasopism, przewidzianych dla ogłoszeń Spółki, § 31 — przez podwyższenie quorum do ponad połowę kapitału akcyjnego, § 36 — przez zastąpienie słów „w formie aktu notarialnego” słowami „przez notariusza”, § 39 — przez skreślenie tekstu dotychczasowego i wstawienie nowego tekstu: „do Zarządu mogą być wybrane osoby z pośród akcjonariuszów lub z poza ich grona”, § 40 — przez zastąpienie tekstu dotychczasowego następującym tekstem: „mandaty członków Zarządu wygasają z dniem odbycia Walnego Zgromadzenia, zatwierdzającego sprawozdania, bilans i rachunek zysków i strat za ostatni rok ich urzędowania”, § 42 — przez wstawienie po słowach „Walne Zgromadzenie” słów „lub przez pełnomocników powołanych uchwałą Walnego Zgromadzenia”, § 43 — przez skreślenie zdania drugiego, § 48 — przez zastąpienie zdania pierwszego następującym zdaniem: „Komisja Rewizyjna” składa się z 5 osób, wybranych przez Walne Zgromadzenie najwyżej na trzy lata, a nie będących członkami Zarządu, likwidatorami lub pracownikami Spółki”, § 49 — przez zastąpienie słów „w ciągu dwóch miesięcy” słowami „w ciągu trzech miesięcy”, oraz § 57 — przez zastąpienie słów „w ciągu roku” słowami „w ciągu sześciu miesięcy”;
- 4) Wolne wnioski.

Celem uzyskania prawa uczestniczenia w Zgromadzeniu Akcjonariusze winni złożyć akcje Zarządowi na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

2230-47-48

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą „Mazowia” Fabryka Mebli Giętych w Radomsku

zwołuje na dz. 9 stycznia 1937 r. o godz. 4 po poł. w Radomsku w lokalu Spółki przy ul. Dobrzyńskiej Nr 1

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Zarządu względnie uzupełnienie tegoż;
 - 2) Ewentualny wybór członków Komisji Rewizyjnej;
 - 3) Uposażenie członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
 - 4) Wolne wnioski.
- Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mają prawo żądać umieszczenia spraw dodatkowych na porządku dziennym Walnego Zgromadzenia. Żądanie zgłosić należy piśmiennie do Zarządu ze wskazaniem konkretnych wniosków oraz udowodnieniem posiadania wymaganej ilości akcji najpóźniej do dn. 24 grudnia 1936 r. Prawo głosowania na Walnym Zgromadzeniu mają tylko ci akcjonariusze, którzy złożą w Spółce akcje lub zaświadczenia, odpowiadające wymogom statutu najpóźniej do dn. 2 stycznia 1936 r. włączenie i nie odbiorą ich przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. Każda akcja daje prawo do jednego głosu.

2221

Dwa razy daje, kto szybko daje!

Składajcie jak najszybciej ofiary na
Pomoc Zimową dla bezrobotnych.

Konto PKO Nr. 70 200 Pomoc Zimowa.

Francuska Spółka Akcyjna

„Société Anonyme pour l'Industrie Métallurgique en Pologne” Towarzystwo Akcyjne Przemysłu Metalurgicznego w Polsce

Kapitał zakładowy 3 300 000 franków
Siedziba Zarządu w Paryżu, ul. Św. Łazarza 91
Rejestr handlowy: Sekwana Nr 136 270

Rada Zarządzająca Francuskiej Spółki Akcyjnej „Société Anonyme pour l'Industrie Métallurgique en Pologne” Towarzystwo Akcyjne Przemysłu Metalurgicznego w Polsce, stosownie do art. 32 i 37 Statutu ma zaszczyt zaprosić PP. Akcjonariuszy na

ZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE

wyznaczone na piątek 18 grudnia 1936 r. o godz. 9 m. 30 rano, w siedzibie Towarzystwa w Paryżu, ul. Św. Łazarza 91.

Przedmiotem obrad tego zebrania będą:

- 1) Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1935/36;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunków za tenże rok operacyjny;
- 3) Udzielenie absolutorium jednemu zmarłemu oraz jednemu ustępującemu członkowi Rady Zarządzającej;
- 4) Mianowanie i ponowny wybór członków Rady Zarządzającej;
- 5) Wybór jednego lub więcej członków Komisji Rewizyjnej i ustalenie wysokości ich wynagrodzenia;
- 6) Udzielenie upoważnień członkom Rady Zarządzającej w myśl art 40 ustawy z dn. 24 lipca 1867 r.;
- 7) Ewentualne wolne wnioski.

Stosownie do art. 31 Statutu, Akcjonariusze, którzy będą sobie życzyli wziąć udział w tym zebraniu, winni złożyć swoje akcje na 16 dni przed terminem Zebrania w siedzibie Towarzystwa.

2231

Rada Zarządzająca

Miodosytnia i Przemysł Miodowo - Pszczelniczy K. Mieszkowski, Spółka Akcyjna

Bilans zamknięcia na dz. 30 czerwca 1936 r.

AKTYWA. — Kasa i banki zł 1 390 87; Papiery wartościowe zł 392.00; Towary zł 77 614.00; Surowce zł 150 00; Opakowanie zł 2 655.25; Weksle zł 200.00; Nieruchomości zł 76 030 00; Ruchomości fabryczne zł 14 494 00; Maszyny i narzędzia zł 14 290.20; Utensylia biurowe zł 3 015.00; Urządzenie sklepu 2 zł 8 850.00; Dłużnicy zł 10 931.27; Sklep Nr 1 zł 3 558.20; Sklep Nr 2 zł 2 191.37; Wierzyciele zł 229.06; Straty lat ubiegłych zł 92 495.94; Suma ogólna zł 308 487.16.

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 145 000 00; Kapitał zapasowy zł 27 468.98; Kapitał amortyzacyjny zł 26 421.21; Kapitał spec. rezerwy zł 15 000 00; Wierzyciele zł 46 769.44; Akcepty zł 31 767.60; Dłużnicy zł 280.08; Zysk zł 15 779.85; Suma ogólna zł 308 487.16.

Rachunek strat i zysków na dz. 30 czerwca 1936 r.

WINIEN. — Administracja domu zł 2 211.75; Koszty ogólne zł 17 921.25; Podatki skarbowe i komunalne zł 5 192.90; Świadczenia socjalne zł 1 787.71; Podatek akcyzowy zł 9 767.40; Procenty i prowizja zł 8 613.98; Odpisy na dłużnikach zł 4 907.54; Urządzenie sklepu Nr 2 zł 2 950 00; Weksle zł 346 63; Weksle protestowane zł 2 591.18; Amortyzacja zł 5 496.40; Zysk zł 15 779.85; Ogólna suma zł 77 566 59.

MA. — Zysk na towarach zł 66 726.54; Dzierżawa Działu Cukrowego zł 4 800.00; Zysk sklepu 1 zł 4 089.51; Zysk sklepu 2 zł 1 950.54; Ogólna suma zł 77 566.59.

Powyższy bilans i rachunek strat i zysków zostały zatwierdzone przez Walne Zgromadzenie w dn. 31/X 1936 r.

Dywidenda po zł 3 od każdej akcji zostanie wypłacona Akcjonariuszom w siedzibie Spółki, poczynając od dn 10 stycznia 1937 r.

2224

Spółka Akcyjna Cukrowni „Dobre“

Bilans na dz. 30 czerwca 1936 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty zł 30 495.60; Budynki: fabryczne zł 1 907 476.39, gospodarcze zł 302 450.17, mieszkalne zł 1 206 521.66; Urządzenia techniczne: maszyny, kolejki, bocznice, tabor zł 7 176 244.29; Cementownia zł 49 397.50; Inwentarz zakładowy i biurowy: żywy zł 1 250.00, martwy (ruchomości) zł 124 200.07; Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 514 850.15; Papiery procentowe zł 192 381.00; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 778 389.00; Materiały pomocnicze i pędne zł 248 408.58; Półfabrykaty zł 73 571.80; Gotowe wyroby zł 659 907.39; Dłużnicy: Akcjonariusze z tytułu kredytu finansowego zł 12 950.00; Dostawcy zł 46 607.70; Odbiorcy zł 15.12; Różni zł 51 627.27; Plantatorzy zł 683 161.80; Kaucje zł 882.00; Sumy przechodnie: Wydatki, dotyczące przeszłego okresu zł 75 879.96; Inne zł 1 500.50; Strata zł 26 381.83; **Razem zł 14 164 549.78.**

Różni za gwarancje i złożone kaucje zł 257 550.00; Gwarancje i złożone kaucje zł 122 859.75; **Razem zł 380 409.75.**

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 3 600 000.00; Kapitał zapasowy — saldo z roku ubiegłego zł 1 931 482.94, dopisano kapitał rezerwowy zł 900 000.00, odpisano w roku sprawozdawczym zł 144 000.00, stan na dz. 30/VI 1936 r. zł 2 687 482.94; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegłego zł 6 287 055.05, dopisano w roku sprawozdawczym zł 69 357.47, stan na dz. 30/VI 1936 r. zł 6 599 012.36; Zobowiązania: Wierzyciele: Akcjonariusze z tytułu kredytu finansowego zł 875.00; Akcepty zł 191 252.00; Weksle plantatorskie zł 480 500.00; Dostawcy zł 70 150.03; Odbiorcy zł 615.50; Różni zł 389 141.10; Banki: Bank Cukrownictwa z tytułu operacji handlowych zł 64 467.55; Plantatorzy zł 1 940.15; Sumy przechodnie zł 1 000.00; Dywidenda z lat ubiegłych zł 25 312.00; Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł 48 786.10; Rezerwa na podatek dochodowy i inne zł 4 015.05; **Razem zł 14 164 549.78.**

Różni za gwarancje i złożone kaucje zł 122 859.75; Gwarancje i złożone kaucje zł 257 550.00; **Razem zł 380 409.75.**

Rachunek strat i zysków za 1935/36 r.

STRATY. — Koszty administracji ogólnej zł 43 720.00; Koszty fabrykacji zł 2 477 536.96; Wartość remanentów na dz. 1/VII 1935 r.: cukru zł 819 199.68, melasu zł 39 862.06; Koszty sprzedaży cukru zł 72 204.07; Nabyte kontyngenty zł 24 400.00; Koszty przewozu cukru wewnętrznego zł 43 781.33; Koszty sprzedaży: melasu zł 31 464.56, wytlóków zł 1 875.20; Koszty handlowe zł 67 273.40; Odsetki i prowizje zł 26 351.22; Podatki państwowe i komunalne zł 127 573.74; Poniesione straty: na sprzedanych koniach zł 460.00, na kursie akcji i obcych walutach zł 96 830.41, na rozebranych budynkach zł 2 025.71; Odprawy, wypłacone wdowom i inwalidom zł 7 100.00; Odpisy statutowe na kapitał amortyzacyjny zł 381 314.78; **Razem zł 4 262 973.12.**

ZYSKI. — Wpływ brutto za sprzedany cukier zł 3 223 764.47; Wartość remanentów cukru wewnętrznego i eksportowego na dz. 30/VI 1936 r. zł 659 907.39; Nadwyżka na przewozach cukru drogą wodną zł 77 646.50; Wartość melasu z kamp. 1935/36 r. zł 203 440.46; Wartość wytlóków z kamp. 1935/36 r. zł 35 016.07; Dywidenda od akcji i papierów procentowych zł 29 626.00; Premia od 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej zł 2 460.00; Spisana niepodniesiona dywidenda za 1929/30 r. zł 4 730.40; Strata za rok 1935/36 zł 26 381.83; **Razem zł 4 262 973.12.**

2223

I OGŁOSZENIE

Zarząd Likwidacyjny

Polskiej Centrali Importu Kawy, Spółka Akcyjna w Warszawie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 10 grudnia 1936 r. o godz. 17 w lokalu Spółki przy ul. Moniuszki 6 w Warszawie, w następującym porządku dziennym:

1) Bilans otwarcia likwidacji; 2) Sprawozdanie Zarządu Likwidacyjnego; 3) Wolne wnioski.

2228

Cukrownia „Chybie“, Spółka Akcyjna

Bilans za rok 1935/36 na dz. 30 czerwca 1936 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty zł 713 116.81; Budowle zł 3 308 278.02; Urządzenia techniczne zł 4 317 684.86; Inwentarz żywy i martwy zł 144 183.36; II. Majątek płynny: Gotówka zł 192 974.39. Papiery procentowe i akcje zł 123 488.00; Udziały zł 19 987.00; Zapasy produktów fabrykacji i materiałów pomocniczych zł 1 022 163.94; Dłużnicy zł 562 427.20; Wydatki na 1936/37 r. zł 44 958.75; Gwarancje i kaucje zł 1 044 283.60; **Razem zł 11 493 545.93.**

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 3 000 000.00; Fundusz rezerwowy statutowy zł 884 910.83; Fundusz rezerwowy specjalny zł 1 153 869.99. II. Kapitał amortyzacyjny zł 4 315 540.51; III. Zobowiązania: Dywidenda niepodjęta zł 10 320.00; Kredyt plantatorski wekslowy w Banku Polskim zł 315 630.00; Wierzyciele zł 658 144.98; Rachunek przejściowy różnic kursowych zł 3 634.72; Zysk zł 107 211.30; Gwarancje i kaucje zł 1 044 283.60; **Razem zł 11 493 545.93.**

Rachunek strat i zysków 1935/36 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 79 112.82. Koszty sprzedaży zł 32 534.56; Koszty kredytu krajowego zł 47 709.90; Asekuracja zł 23 996.35; Podatki państwowe i komunalne zł 96 013.17; Bezpośrednie koszty fabrykacji zł 1 786 461.54; Koszty kupna normy rafinerskiej zł 15 000.00; Koszty składek członkowskich do związku i stowarzyszeń zł 15 903.18; Koszty świadczeń na bezrobotnych zł 5 279.92. Amortyzacja zł 155 000.00; Wartość remanentów cukru, wytlóków suszonych i melasy z ub. r. zł 878 248.00; Zysk zł 107 211.30; **Razem zł 3 242 470.74.**

MA. — Za sprzedany cukier w okresie sprawozdawczym zł 2 181 665.50; Wartość remanentów cukru na dz. 30/VI 1936 r. zł 858 927.20; Za sprzedane wytloki w okresie sprawozdawczym zł 47 482.97; Wartość remanentu wytlóków na dz. 30/VI 1936 r. zł 480.00; Melasa wartość produkcji zł 35 840.01; Błoto defekacyjne zł 939.31. Procenty zł 22 482.01; Różnice kursowe zł 409.05; Pozostały zysk z roku 1934/35 zł 94 244.69; **Razem zł 3 242 470.74.**

2219

I OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna

Towarzystwa Przemysłowo Górniczego „Praszka-Pilawa“, Sp. Akc. w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 17 grudnia 1936 r. o godz. 18.30 w lokalu Tow. Przemysłowo-Górniczego Praszka Pilawa, S. A. w likwidacji w Warszawie, przy ul. Krakowskie Przedm.. 7, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania przez przewodniczącego Komisji Likwidacyjnej; 2) Wybór przewodniczącego Zebrania, sekretarza i asesorów; 3) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej; 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 5) Zatwierdzenie bilansu zamknięcia za 1935/36 r. i udzielenie absolutorium Komisji Likwidacyjnej; 6) Preliminarz budżetu na 1936/37 r.; 7) Przeszacowanie nadań górniczych; 8) Wolne wnioski.

W razie nie dojsia do skutku tego Zgromadzenia, odbędzie się ono w drugim terminie, z tymże porządkiem dziennym, w tym samym lokalu w dn. 17 grudnia 1936 r. o godz. 19, które — stosownie do § 30 statutu — będzie prawomocne bez względu na ilość akcji, reprezentowanych przez PP. Akcjonariuszów lub ich pełnomocników, uczestniczących w tym Zgromadzeniu.

Stosownie do § 22 statutu, właściciele akcji na okaziciela, pragnący korzystać z prawa głosu, winni złożyć Zarządowi swoje akcje na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, albo przedstawić zaświadczenie zatwierdzonych przez rząd instytucyj kredytowych o zastawie lub złożeniu ich do depozytu.

Dodatkowe sprawy na porządek dzienny mogą być zgłoszone w biurze Spółki najpóźniej do dn. 2 grudnia 1936 r.

2227

Towarzystwo Cukrowni „Krasiniec“, Sp. Akc.

Bilans w dn. 30 czerwca 1936 r.

AKTYWA	zł	PASYWA	zł
Grunty	61 615 78	Kapitał akcyjny	2 160 000 00
Budynki	1 323 065 37	Kapitał zapasowy	192 165 97
Maszyny i aparaty	1 986 084 54	Kapitały rezerwowe	168 323 87
Kolejki wąskotorowe	299 673 03	Kapitał amortyzacyjny	2 281 594 73
Inwentarz żywy i martwy	81 162 80	Akcepty i weksle żyrowane plantatorskie	262 005 00
Gotówka w kasie i bankach	218 558 27	Różni	111 900 58
Papiery procentowe, akcje i udziały	257 165 61	Niewypłacona dywidenda	43 005 63
Cukry, melas i materiały	603 184 45	Różnica kursu walut	407 72
Dłużnicy	377 761 53	Zobowiązania z tytułu umów kartelowych	25 064 28
Należności z tytułu umów kartelowych	178 032 35	Sumy przechodnie	36 897 17
Sumy przechodnie	89 898 00	Sumy ewidencyjne	1 780 275 72
Sumy ewidencyjne	1 780 280 72	Pozostałość zysku z roku ubiegłego	3 526 35
		Zysk w roku sprawozdawczym	191 325 43
	<u>7 256 482 45</u>		<u>7 256 482 45</u>

Rachunek zysków i strat za 1935/36 r.

DEBET	zł	CREDIT	zł
Koszty fabrykacji	1 077 167 33	Pozostałość zysku z 1934/35 r.	3 526 35
Koszty sprzedaży cukru	29 960 83	Osiągnięte ze sprzedaży cukru	1 421 928 69
Podatki i opłaty stempłowe	58 740 11	Remanent cukrów w dn. 30 VI 1936 r.	529 036 12
Świadczenia socjalne	56 183 98	Osiągnięte ze sprzedaży melasu	25 211 31
Koszty administracji ogólnej	75 049 56	Remanent w dn. 30 VI 1936 r.	11 488 08
Różne	514 84	Wartość sprzedanych wyłoków	15 326 38
Remanenty z dn. 30 VI 1935 r. cukru i melasu	525 109 09	Procenty	11 060 59
Przewyżka dochodów	194 851 78		
	<u>2 017 577 52</u>		<u>2 017 577 52</u>

2206

Związkowa Centrala Maszyn, Spółka Akcyjna

w Poznaniu

Bilans na dz. 31 grudnia 1935 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Ruchomości zł 29 928.75; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 3 201.37; Weksle w portfelu zł 1 410.00; Akcje i udziały zł 12 275.00; Gotowe wyroby i towary zł 366 653.73; Dłużnicy: Odbiorcy zł 534 205.20; Dostawcy zł 995.38; Różni zł 4 980 01; Sumy przechodnie zł 11 474.58; Straty w 1932 r. zł 33 559.12; Straty w 1933 r. zł 55 705.69; Straty w 1934 r. zł 9 479.54; Straty w r. obrachunk. 1935 zł 115.65; **Razem zł 1 063 984.02.**

Sumy pozabilansowe. — Obligo weksłowe dłużników zł 56 379.00; Dłużnicy z tyt. gwarancji zł 20 000 00; Dłużnicy z tyt. wadium zł 186 020.10; **Razem zł 262 399.10.**

PASYWA. — Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 300 000 00; Zobowiązania: Wierzyciele: a) akcepty zł 92 275.00, b) banki zł 494 561.20, c) dostawcy zł 147 005.59, d) odbiorcy zł 1 300.27, e) różni zł 28 841.96; **Razem zł 1 053 934 02.**

Sumy pozabilansowe. — Zdyskontowane weksle zł 56 379 00; Akcepty gwarancyjne zł 20 000.00; Weksle wadiowe zł 186 020 10; **Razem zł 262 399.10.**

Uwaga! Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych zł 79 574 59

Rachunek strat i zysków

STRATY. — Koszty administracji zł 66 882.17; Koszty sprzedaży zł 2 905 37; Koszty kredytów (procenty) zł 991.26; Koszty procesowe zł 2 131 39; Podatki zł 4 471.86; Straty n/rk zysk. i strat zł 1 824.41; Odpisy na wątpl. pretensje zł 4 744.03; Odpisy na towarach zł 4 184.08; Odpisy na ruchomościach zł 3 325.15; Odpisy na akcjach Bk. Zw. Sp. Z. zł 6 125.00; **Razem zł 97 584.72.**

ZYSKI. — Zysk na sprzedaży zł 72 195.18, Zysk na dyskontach, różn. kurs. i wyr. rach. zł 25 273.89; Straty w roku obrach. 1935 zł 115.65; **Razem zł 97 584.72.**

2207

I OGŁOSZENIE

Zarząd Filharmonii Warszawskiej, Spółka Akc.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 15 grudnia 1936 r. o godz. 12 w południe w siedzibie Spółki w Warszawie, ul. Jasna Nr 5 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1935/36; 3) Zatwierdzenie budżetu na rok operacyjny 1936/37; 4) Wybór jednego członka Zarządu na miejsce ustępującego oraz 5 członków Komisji Rewizyjnej; 5) Określenie czynności i wynagrodzenia członków Zarządu oraz wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej; 6) Upoważnienie Zarządu do prowadzenia sezonów koncertowych; 7) Upoważnienie Zarządu do odbudowy własnej elektrowni w gmachu Filharmonii.

PP. Akcjonariuszom przysługują prawo uczestniczenia oraz zgłaszania dodatkowych spraw na porządek dzienny z zachowaniem przepisów Kodeksu Handlowego.

2208

OGŁOSZENIE

Sąd Okręgowy w Gdyni jako Sąd Rejestrowy.

Do rejestru handlowego dział B nr. 171 przy firmie:

Towarzystwo Inżynieryjno-Budowlane „Budopol“, Spółka Akc.

W G D Y N I

w dn. 13 listopada 1936 r. dopisano:

Uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 10 listopada 1936 r. przeniesiono siedzibę Spółki do Warszawy, Czackiego 12.

2218

„Przechowo“ Młyny i Tartaki, Spółka Akcyjna

w Przechowie, pow. Świecie n W

Bilans na dz. 30 czerwca 1936 r.

STAN CZYNNY. — Grunty zł 110 644.82; Budynki: a) fabryczne zł 1 342 350.30, b) gospodarcze zł 45 760.21, c) mieszkalne zł 213 451.00 Maszyny i narzędzia zł 1 370 103.09; Siła wodna zł 350 000.00; Bocznicza i parowóz zł 23 000.00; Tabor przewozowy: a) samochody zł 19 601.16, b) wozy i uprząż zł 6 183.00, c) konie zł 7 423.50; Ruchomości zł 15 267.69; Gotówka w kasach zł 15 722.78; Gotówka w bankach zł 56 096.94; Weksle w portfelu i inkasie zł 9 562.50; Udziały zł 300.00; Kaucje zł 1 080.00; Materiały: a) worki zł 48 853.01, b) węgiel zł 3 739.65; Towary: a) zboże i mlewo zł 250 390.03, b) nawozy sztuczne zł 1 064.23; Dłużnicy: a) odbiorcy zł 309 733.66, b) dostawcy zł 47 228.55, c) Różni zł 14 983.96; Sumy przechodnie: a) wydatki, dotyczące okresu przyszłego zł 18 522.29, b) inne zł 11 341.06; Strata w latach ubiegłych zł 41 439.51; Strata w 1935/36 r. zł 67 363.54; Razem zł 4 401 206.54.

Różni za gwarancje wydane zł 958 003.00; Gwarancje otrzymane zł 60 000.00; Różni za żyra zł 15 781.25; Razem zł 1 033 784.25.

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 1 800 000.00; Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł 800 000.00, b) odpis amortyzacji dot. sprzedanych maszyn zł 11 618.90; Zobowiązania: a) akcepty bieżące zł 7 034.10, b) akcepty zabezpieczone zł 189 308.02, c) hipoteki zł 350 000.00, d) kredyty zabezpieczone zł 977 248.00, e) różni zł 72 328.05, f) dostawcy zł 19 048.38, g) odbiorcy zł 17 452.24; Różni za zboże i mlewo zł 180 154.35; Sumy przechodnie zł 252.30; Razem zł 4 401 206.54.

Gwarancje wydane zł 958 003.00; Różni za gwarancje złożone zł 60 000.00; Obligo żyrowe zł 15 781.25; Razem zł 1 033 784.25.

Rachunek strat i zysków

STRATY. — Zakup zboża zł 3 419 434.65; Koszty fabrykacji zł 153 145.55; Koszty sprzedaży zł 493 376.22; Koszty administracji zł 62 629.36; Koszty kredytów zł 98 908.89; Świadczenia socjalne zł 19 242.43; Podatki zł 53 503.19; Asekuracje zł 16 158.89; Utrzymanie gospodarstwa rolnego i lasu zł 1 758.43; Nieściągalne pretensje zł 26 639.08; Strata na sprzedanych maszynach zł 30 424.87; Amortyzacja taboru zł 12 832.18; Amortyzacja ruchomości zł 846.06; Razem zł 4 388 899.80.

ZYSKI. — Przemiał i sprzedaż mlewa zł 4 315 017.66; Sprzedaż nawozów sztucznych zł 2 663.17; Sprzedaż węgla zł 1 456.39; Różne zł 327.04; Odzyskane należności zł 2 072.00; Strata zł 67 363.54; Razem zł 4 388 899.80.

2229

I OGŁOSZENIE

Likwidatorzy „Cukrowni Zakrzówek“, Spółka Akcyjna

podają do wiadomości, że na mocy uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 6 listopada 1936 r. nastąpiło

OTWARCIE LIKWIDACJI SPÓŁKI

Na zasadzie art. 449 Kodeksu Handlowego, wzywa się wierzycieli wymienionej Spółki do zgłaszania swych pretensyj na piśmie w ciągu sześciu miesięcy od daty ostatniego trzeciego ogłoszenia, pod adresem siedziby Spółki w Warszawie, ul. Koszykowa Nr 8.

2211

PODRÓŻUJ CIE SAMOLOTAMI

BANK

M I E S I Ę C Z N I K
POŚWIĘCONY BANKOWOŚCI I
ZAGADNIENIOM FINANSOWYM

ADRES REDAKCJI
i ADMINISTRACJI
WARSZAWA
NOWY ŚWIAT 7.
KONTO P.K.O.2777

ZAWIERA

artykuły, sprawozdania, kronikę, przegląd bibliografii i prasy z zakresu pieniążnictwa i kredytu, organizacji i techniki bankowej

PODAJE:

systematyczny przegląd i oświetlenie wszystkich wydarzeń i zagadnień, mających związek z bankowością i rynkiem pieniążno-kapitałowym w Polsce i z a g r a n i c ą

PRENUMERATA:

ROCZNA WYNOŚI zł 18. PÓLROCZ. zł 9
NUMER POJEDYŃCZY zł 1.50
DLA PRACOWNIKÓW BANKOWYCH
PRENUMERATA ROCZNA zł 12
PÓLROCZNA zł 6 - - - - -

TYGODNIK HANDLOWY

niezbędny jest dla
przemysłowców
i hurtowników,

o ile chcą oni

dotrzeć do Kupców
lub znać stan handlu

Numery okazowe na żądanie wysyła
Administracja „Tygodnika Handlowego“
Warszawa, ul. Zielna Nr 50, tel. 545-36

Nakładem tygodnika
„POLSKA GOSPODARCZA”
wydana została książka

D^{ra} Jerzego Rawity Gawrońskiego

pod tytułem

„WIERZYTELNOŚCI
CUDZOZIEMCÓW
W NIEMCZECH”

zawierająca
szczegółowe aktualne informacje
w sprawie
kapitałów i kredytów zagranicznych
w Niemczech

Cena zł 3.00

Do nabycia w Administracji
tyg. „Polska Gospodarcza”
Warszawa, Elektoralna 2

TARYFA CELNA

wydana w formie kartkowej
stałe uzupełniana
według aktualnego stanu

Cena Taryfy zł 40.—

Cena „Uzupełnień” zł 7.—

■■■■■■■■■■ kwartalnie ■■■■■■■■■■

Nakładem Tygodnika

„POLSKA GOSPODARCZA”

POLMIN

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZ-
POLISH PETROLEUM COMPANY NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH
KREBSMARKT 7/8 MIASTACH EUROPY

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINE-
RYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECH-
NIKI SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUK-
TY SMAROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW
PO JAK NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH
CENACH

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWAR-
TOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN“,
DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY
WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEW-
NIA UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI,
ZWIĄZANYCH Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ
SMARNICZĄ

OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”

SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI

O D D Z I A Ł Y: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA, GDYNIA, JAROSŁAW,
KALISZ, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, POZNAŃ,
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZO-
WIECKI, TORUŃ, WARSZAWA, WILNO
